

ŻYCIE GOSPO DARCZE

TRESC:

Struktura organizacyjna władz gospodarki narodo- wej	145
DR KAZIMIERZ SECOMSKI — Plan inwestycyjny na rok 1949	146
G. SOROKIN — Planowanie socjalistyczne — pra- wem rozwoju radzieckiej ekonomiki	151
EMIL PIOTR EHRLICH — Rok 1949 w ekonomice radzieckiej	157
MAREK DĄBROWA — Wytyczne pierwszego pla- nu 5-letniego Czechosłowacji	158
JÓZEF STAROŃ — Zagadnienie zakładów utyliza- cyjnych w Polsce	161
INŻ. FLORIAN BUDNIAK — O jeden ośrodek dyspozycyjny przemysłu drzewnego	162
INŻ. TADEUSZ ŻARNECKI — Przemysł Elektro- techniczny na przełomie r. 1948 — 49 . . .	164
INŻ. ALEKSANDER TAFET — Wzrost obrotów Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotech- nicznego	166
HENRYK ZELIGOWSKI — Centrala Rybna w 1948 roku	168
Z ukosa	171
Przemysł państwowy. Gospodarka komunalna. Go- spodarka prywatna. Wybrzeże — Żegluga. Z frontu pracy. Różne z kraju. Rynki krajo- we. Współzawodnictwo pracy. Z całego świata. Przegląd wydawnictw	

DWUTYGODNIK

ZARZĄD GŁÓWNY ZW. ZAW. METALOWCÓW
z siedzibą w Katowicach, ul. Słowackiego 20
TELEFON 329-94

ZAKUPI NATYCHMIAST:

1. Całe przednie zawieszenie z amortyzatorami i wahadłami,
2. Przeguby, kierownicę z drążkami poprzecznymi,
3. 1 reflektor wraz z podstawką,
4. 1 koło tarczowe.

Zgłoszenia do WYDZIAŁU GOSPODARCZEGO pod wyżej podanym adresem

271

**ŁÓDZKIE ZAKŁADY WYTWÓRCZE
APARATURY NISKIEGO NAPIĘCIA
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA NR 111**

ZATRUDNIĄ: 1. Inżyniera elektryka z dużą praktyką na stanowisko inspektora kontroli technicznej, 2. Kierownika Grup Konstrukcyjnych, 3. St. Konstruktorów i konstruktorów, 4. 2-ch kreślarzy, 5. Księgowych (o wysokich kwalifikacjach), 6. Technika-mechanika na stanowisko kalkulatora, 7. Ślusarzy wykwalifikowanych i jednego tokarza, 8. Zdolną maszynistkę.

Oferły wraz z życiorysem kierować należy do **BIURA PERSONALNEGO**

272

Miesięcznik

„Rachunkowość-Podatki”

niezbędny dla księgowych, wydziałów prawnych i podatkowych.

Poza działem artykułowym, przynosi notatki, informacje i wyjaśnienia, głosy ankietowe, zadania konkursowe i dane biograficzne.

Prenumerata wynosi: kwartalnie 375,— zł, półrocznie 750,— zł, numer pojedynczy kosztuje 125,— zł.

Wydawnictwo
Spółdzielnia Wydawnicza

„ŻYCIE GOSPODARCZE”
Katowice, ul. 3 Maja 23.

262

**NIEZBEDNA DLA PRZEMYSŁU, HANDLU
I RZEMIOSŁA**

„GAZETA GOSPODARCZA”

Jedyny ogólnopolski organ cen krajowych i zagranicznych.

Przynosi 3 razy w tygodniu:

Rozporządzenia i okólniki władz w sprawach przemysłu, handlu i rzemiosła.

Ceny przemysłu państwowego, spółdzielczego i prywatnego,

Marże zarobku brutto w hurcie i detalu na wyroby produkcji państwowej, spółdzielczej i prywatnej.

Ceny wolnorynkowe.

Szczegółowe notowania surowców na rynkach zagranicznych.

„GAZETA GOSPODARCZA”

jest najlepszym informatorem przy kalkulacjach, analizach rentowności, w sprawach podatkowych, rejestracji i prowadzenia przedsiębiorstw.

Oplata kwartalna zł 360,— konto PKO nr. III-308.

261

**ZARZĄD GŁÓWNY CENTRALNEGO ZWIĄZKU
ZAWODOWEGO METALOWCÓW W POLSCE**

Sprzeda natychmiast okazjnie:

1. Samochód ciężarowy marki »Morris« w dobrym stanie nie na chodzie.
2. Samochód osobowy marki »Opel« nie na chodzie.
3. Samochód osobowy marki »Hannomag« na chodzie.

Zgłoszenia prosimy kierować do Wydziału Gospodarczego C. Z. Z. M. Katowice, ul. Słowackiego 20 — telefon 329-94

265

**SOCIÉTÉ SUISSE POUR LA CONSTRUCTION
DE LOCOMOTIVES ET DE MACHINES
WINTERTHUR**

KOMPRESORY — SILNIKI — POMPY

**GEORGES FISCHER SOCIÉTÉ ANONYME,
[SCHAFFHAUSEN:**

[MASZyny i URZĄDZENIA
DLA ODLEWNI, STOLARNI

GAZA SZWAJCARSKA MARKI [„DUFOUR”

Przedstawicielstwo na Polskę:
Sp. Akc. Przem. Technicznych
ZABOROWSKI i S-KA, Warszawa, Zgoda 5

210

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK

• 16—28 LUTEGO 1949

• ROK IV

• NUMER 4

REDAKCJA NACZELNA: WARSZAWA, UL. MŁODZIEŻY JUGOSŁOWIAŃSKIEJ 15, TEL. 850-07 i 858-18.

REDAKCJA: KATOWICE, UL. 3 MAJA 23 TEL. 317-73 — ADMINISTRACJA: TEL. 317-71

STRUKTURA ORGANIZACYJNA WŁADZ GOSPODARKI NARODOWEJ

ISTOTNA cechą okresu przejściowego, jak ustrój demokracji ludowej, jest dynamika rozwoju ku wyższej formie, ku socjalizmowi. Zmieniająca się waga poszczególnych elementów w następujących po sobie okresach wiąże się bezpośrednio ze zmianami w sposobie kierowania życiem ekonomicznym. Tak np. w pierwszym okresie powojennym w dziedzinie gospodarczej poza Ministerstwem Skarbu, Ministerstwem Rolnictwa i Ministerstwem Leśnictwa istniały Ministerstwa: Przemysłu, Apropowizacji i Handlu, Żeglugi i Handlu Zagranicznego. W roku 1947-mym w tym układzie nastąpiły zmiany. Wyodrębnione zostały Ministerstwa Żeglugi i Apropowizacji, a równocześnie stworzono duże Ministerstwo Przemysłu i Handlu, łączące w swym resorcie zagadnienia produkcji przemysłowej, zaopatrzenia i zbytu zarówno krajowego, jak i w stosunkach z zagranicą.

Od tego czasu zdołaliśmy przejść do trzeciego, ostatniego roku Trzyletniego Planu Odbudowy Gospodarczej i znajdujemy się w pełni przygotowań do rozpoczęcia długofalowego Planu Sześcioletniego.

Przy rosnącej nieustannie wadze socjalistycznego sektora ekonomicznego na froncie gospodarczym i politycznym dochodzi do przegrupowań przed walką o pierwszy plan długofalowy. Tak m. in. można rozumieć sens wniesionego przez Rząd do Sejmu projektu ustawy o zmianie struktury organizacyjnej naczelnych władz gospodarki narodowej. Zmiany bowiem nie ograniczają się jedynie do podziału pewnych funkcji wykonawczych między nowe ministerstwa. Tyczą się również najwyższej hierarchii gospodarczej.

Podstawowym elementem ustawy jest postanowienie o zniesieniu urzędu Ministra Przemysłu i Handlu i o utworzeniu na miejsce znoszonego Ministerstwa Przemysłu i Handlu sześciu ministerstw: czterech ministerstw mających sprawować gestię nad przemysłem: Ministerstwo Górnictwa i Energetyki, Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego, Ministerstwo Przemysłu Lekkiego, Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego oraz dwu ministerstw, powołanych do sprawowania gestii nad handlem: Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, Ministerstwo Handlu Zagranicznego.

Nowe ministerstwa przemysłowe, zbliżając kierownictwo do warsztatów pracy, pozwolą na lepsze wykorzystanie inicjatywy, energii i wynalazczości klasy robotniczej.

Stworzenie Ministerstwa Handlu Wewnętrznego jest wyrazem znaczenia sprawy zaopatrzenia szerokich mas pracujących.

W dziedzinie handlu zagranicznego sprawa wciąż rosnącego udziału Polski na rynkach handlu światowego w dziedzinie eksportu i importu oraz zacieśnienie współpracy między Polską i ZSRR oraz państwami demokracji ludowej — które znalazło swój widomy wyraz w powołaniu Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — wymagają stworzenia odpowiednich form organizacyjnych i kierownictwa — w postaci odrębnego Ministerstwa Handlu Zagranicznego.

Powstaje poza tym Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego, do którego będzie należeć jednolite kierownictwo całokształtem spraw średniego wykształcenia technicznego oraz przysposobienia technicznego i zawodowego (z wyjątkiem rolnictwa).

Koordinacja działalności instancji gospodarczych, należąca dotychczas bezpośrednio do Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, do C.U.P. i w znacznym stopniu do Min. Przemysłu i Handlu przechodzi w ręce Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Ta silna instytucja centralna obarczona zostaje zadaniem planowania i koordynacji.

Utworzenie Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego łączy się ściśle, pod względem rzeczowym i strukturalnym, z czwartym podstawowym elementem przedłożonego Sejmowi przez Rząd projektu, a mianowicie z zagadnieniem prawnego uregulowania instytucji Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów jest według projektu organem Rządu, podlega więc Radzie Ministrów, a cały skład jego ponosi pełną odpowiedzialność przed Sejmem. Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego powinien być, zdaniem Rządu, z Urzędu Przewodniczący Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Plan inwestycyjny na rok 1949

1. CENTRALNE ZADANIA PLANU INWESTYCYJNEGO.

U podstaw gospodarki socjalistycznej tkwi prawo przyspieszonego i nieprzerwanego rozwoju gospodarczego. Rozwój ten musi mieć realne oparcie w dokonywanych inwestycjach, służących odnowieniu, rozszerzeniu i zmodernizowaniu aparatu wytwórczego.

Dynamizm zatem postępu gospodarczego wiąże się ściśle z wielkością i charakterem planu inwestycji w gospodarstwie narodowym, przy czym plan ten stanowi najbardziej dostrzegalną siłę motoryczną dokonywujących się przemian i nadaje odpowiedni rozmach procesom rozwojowym, społecznym i gospodarczym.

Stąd też problematyka corocznych planów inwestycyjnych w Polsce przyciąga powszechną uwagę; liczne i doniosłe zadania realizacyjne łączą się bezpośrednio z wykonaniem zamierzonych inwestycji, warunkują osiągnięcie zakreślonych w planie narodowym celów gospodarczych.

Dynamizm procesów rozwojowych musi iść w parze z ich wszechstronnością. Prawo nieprzerwanego rozwoju w gospodarce socjalistycznej wymaga jednak nie tylko przyjęcia i realizacji zasady ogólnego postępu, lecz również **ustalenia właściwych proporcji gospodarczych**. Proporcje te stanowią podstawę harmonijnego i wszechstronnego rozwoju, przynoszącego optymalne rezultaty gospodarstwu narodowemu. Nie ulega wątpliwości, że na tym odcinku ustalenia, dotyczące zakresu i wielkości planowanych inwestycji, stanowią centralną decyzję, rozstrzygającą w przeważnej mierze o osiągnięciu postulowanych proporcji rozwojowych. Jeśli zatem plan narodowy przyjmuje określone założenia rozwoju poszczególnych dziedzin, to w konsekwencji powyższego muszą automatycznie zapaść odpowiednie decyzje inwestycyjne.

W szczególności plan inwestycyjny staje się elementem współdecydującym o rozmiarach produkcji bieżącej oraz lat następnych. Płynny przebieg procesów produkcji oraz ich pobudzenie i ulepszenie na tle realizowanego postępu technicznego opiera się o ustalenia planu inwestycyjnego.

Obok planu produkcyjnego — jako drugą dziedzinę ściśle powiązaną z inwestycjami — należy wymienić akcję podniesienia wydajności pracy. Pod tym kątem widzenia plan inwestycyjny stanowi nader ważki czynnik zapewniający wybitny wzrost efektu pracy robotnika. Coraz bardziej bowiem wykwalifikowane kadry robocze otrzymują — dzięki realizowanym inwestycjom — bardziej skuteczne narzędzia pracy i bardziej wydajne urządzenia produkcyjne. **Inwestycje w urządzeniach wytwórczych idą w parze z akcją przeszkalania i wzbogacania kwalifikacji zawodowych.**

Wreszcie plan inwestycyjny wywiera potężny wpływ na **rozmiary planu zatrudnienia** i to nie tylko wskutek mobilizacji czynnika pracy przy wykonywaniu inwestycji, lecz również na tle zwiększania miejsc stałego zatrudnienia w nowopowstających lub rozszerzanych warsztatach wytwórczych.

W świetle powyższych uwag ogólnych przejdziemy obecnie do bliższego zanalizowania charakterystycznych cech planu inwestycyjnego na rok 1949, będącego obecnie przedmiotem dyskusji w Komisjach Sejmowych.

2. STROMY WZROST INWESTYCJI.

Wielkie potrzeby w zakresie odbudowy kraju wymagały odrazu podjęcia szczególnie intensywnych wysiłków i maksymalnych nakładów inwestycyjnych. Wyzyskanie rosnących wciąż możliwości materiałowych, dzięki doskonale rozwijającej się produkcji środków wytwórczych, doprowadziło do rekordowego wzrostu planu zamierzeń inwestycyjnych na rok 1949.

Niewątpliwie państwowy plan inwestycyjny jest decydującym regulatorem całości ruchu inwestycyjnego w Polsce. Rozmiary planu rozstrzygają obecnie o charakterze i kierunkach przytłaczającej większości procesów inwestycyjnych. Stąd też **charakterystyka planu państwowego jest równocześnie zobrazowaniem tempa odbudowy kraju oraz rozwoju nakładów inwestycyjnych.**

W ramach trzyletniego planu odbudowy gospodarczej stromy wzrost inwestycji widoczny jest z poniższej tabeli:

Wyszczególnienie	Plan inwestycyjny na rok		
	1947	1948	1949
Sumy nakładów w miliardach zł bież. .	115	221 ¹⁾	309
„ „ „ „ z 1938r.	1,4	2,2	3,1
Wskaźnik realnego wzrostu	100	157	221

¹⁾ Po potrąceniu sum akcji oszczędnościowej.

Szybki wzrost nakładów jest zgodny nie tylko z założeniami planu trzyletniego, lecz wynika również z zapowiedzianego przez M.in. Minca wykonania Planu Odbudowy o 2 do 3 miesiące przed terminem. Plan inwestycyjny na rok 1949, najwyższy z dotychczasowych planów, stanowi zatem zamknięcie ważnego ogniwa w ogólnym wysiłku zespołowym, a jednocześnie, będąc pomostem do planu sześcioletniego, buduje wysoki punkt startu dla zamierzeń długofalowych.

Gospodarka socjalistyczna, jak to już podkreślono, pozwala na znakomite i celowe wzmoczenie procesów akumulacyjnych, tworzących realne podłoże przyspieszonego postępu gospodarczego. To też w porównaniu z okresem przedwojennym Polska może wykazać ogromny przyrost nakładów inwestycyjnych na głowę ludności, jak to widać z następującej tabeli:

Inwestycje na głowę ludności (w zł z 1938 roku)

Wyszczególnienie	Całość inwestycji w r. 1938	Państwowe plany inwestycyjne na rok		
		1947	1948	1949
Suma nakładów na głowę ludności	69	58,5	90,5	118

Jeśli uwzględnimy inwestycje pozaplanowe, to, dodawszy je do kwot planów państwowych, uzyskamy w roku 1949 około dwukrotnie wyższy poziom inwestycji na głowę ludności w porównaniu z okresem przedwojennym

Podstawą dla tak dynamicznego rozwoju ruchu inwestycyjnego jest niewątpliwie **szybko podnoszący się dochód narodowy**, umożliwiający równoczesny wzrost i inwestycji i konsumpcji. Osiąga się przez to podwójny skutek: dzięki wzrostowi inwestycji powiększa się wybitnie potencjał gospodarczy kraju, dzięki zaś wzrostowi konsumpcji podnosi się stopa życiowa świata pracy.

Aby realizacja planu inwestycyjnego mogła być zapewniona, należy uzyskać odpowiednio wysoki poziom produkcji inwestycyjnej. Produkcja ta winna wyprzedzać wyraźnie rozwój produkcji w innych działach, gdyż tylko wtedy osiągnie się na czas, a więc z należyтым wyprzedzeniem, niezbędne dla realizowanych inwestycji dobra wytwórcze. Pomyślny rozwój produkcji przemysłowej ilustruje poniższe¹⁾ zestawienie:

Wskaźniki produkcji przemysłowej:

Wyszczególnienie	L a t a			
	1938	1946	1947	1948 ²⁾
Produkcja inwestycyjna	100	75,2	105,5	132,7
konsumcyjna	100	65,8	86,8	114,9

Plan inwestycyjny na rok 1949 zyskuje coraz potężniejszą bazę w rosnącej produkcji inwestycyjnej, jak też w coraz sprawniejszych i liczniejszych kadrach pracowniczych.

3. KIERUNKI INWESTOWANIA.

Z dotychczasowych uwag jest widoczne, jak silny nacisk kładzie polityka inwestycyjna w Polsce na wzmożenie nakładów i odpowiednie spotęgowanie akumulacji. Drugą zasadą, przyjętą w ramach prowadzonej polityki inwestycyjnej, stało się — obok wzmaganania wysiłku inwestycyjnego — utrzymywanie jego **koncentracji wzdłuż głównych kierunków rozwojowych gospodarki narodowej**. Jedynie bowiem koncentracja nakładów może zapewnić osiągnięcie wielkich efektów w głównych dziedzinach gospodarczych, zwłaszcza zaś w zakresie przemysłu.

Konsekwentnie realizowana zasada coraz silniejszej koncentracji nakładów jest widoczna³⁾ z następującej tabeli:

Udział procentowy poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej w kwotach planów inwestycyjnych (środki limitowane w latach 1946—1949)

Lp.	Wyszczególnienie	Plany inwestycyjne w latach			
		1946 ¹⁾	1947 ¹⁾	1948	1949
1	Przemysł, górnictwo i rzemiosło	29,1	35,4	36,2	40,3
2	Rolnictwo, leśnictwo i rybactwo	15,6	15,9	12,9	12,6
3	Komunikacja, łączność i żegluga	40,8	27,5	24,9	21,8
4	Obrót towarowy	1,2	2,2	4,7	4,7
5	Działy socjalne (oświata, kultura, zdrowie i opieka społeczna)	5,0	6,4	7,7	8,0
6	Budownictwo mieszkaniowe	4,3	8,5	9,2	8,4
7	Budownictwo administracyjne	2,9	3,0	3,0	2,4
8	Ogólne urządzenia użyteczności publicznej i różne	1,2	1,1	1,4	1,8

¹⁾ Cyfry z wykonania planu.

Przekształcanie Polski w kraj przemysłowo-rolniczy wymaga wieloletniego ześrodkowania nakładów w dziedzinie przemysłu. Dopiero na tle wyprzedzającego rozwoju przemysłu staje się w naszych warunkach możliwy istotny postęp w zakresie unowocześnienia rolnictwa, dalszego usprawnienia komunikacji czy też rozszerzenia budownictwa. Tabela wskazuje wyraźnie, jak w kolejnych planach inwestycyjnych podjęto w zdecydowany sposób realizację tezy o uprzemysłowieniu kraju.

Dla celów porównawczych zestawiono również podział kwot inwestycyjnych w radzieckim planie pięcioletnim (1946—50) w latach 1947 i 1948. Dane cyfrowe podaje nam następujące zestawienie:

Finansowanie rozwoju gospodarki narodowej w Z. S. R. R.

Lp.	Wyszczególnienie	Kwoty absolutne w latach (miliardy rubli)		Cyfry stosunkowe w latach (% %)	
		1947	1948	1947	1948
1	Przemysł	83,9	93,9	63,2	63,0
2	Rolnictwo	16,8	20,0	12,6	13,4
3	Transport i łączność	12,0	13,8	9,0	9,3
4	Dystrybucja i handel	4,2	4,2	3,2	2,8
5	Inne	15,8	17,1	12,0	11,5
	Razem: . .	132,7	149,0	100,0	100,0

Mimo pewnych różnic w klasyfikacji polskiej i radzieckiej (w ZSRR do grupy „przemysł” dolicza się też nakłady na budownictwo robotnicze, szkolenie etc.), trzeba specjalnie podkreślić stopniowo osiągniętą w obecnym planie pięcioletnim ZSRR potężną koncentrację nakładów w dziedzinie przemysłu. Wiąże się to oczywiście z uzyskanym już wysokim poziomem uprzemysłowienia.

¹⁾ Wyciąg z Tablic Statystycznych I. G. N. Nr 11, listopad 1948 (por. tamże zasady klasyfikacji produkcji i jej podział na inwestycyjną i konsumcyjną).

²⁾ Średnia za pierwsze osiem miesięcy.

³⁾ Br. Minc: Plan inwestycyjny na rok 1949. Gospodarka Planowa Nr 1 z 1949, str. 32.

Zgodnie z cyframi ilustrującymi podział nakładów w Polsce należy dodać, że nowe inwestycje zapewniają przede wszystkim ustawiczne podnoszenie produkcji towarowej i usług materialnych jako składowych części rosnącego dochodu narodowego. Na tym tle potrzeby dziedzin produkcyjnych znajdują możliwe najszerze zaspokojenie.

4. PORÓWNANIE PLANU INWESTYCYJNEGO NA ROK 1949 Z PLANEM ROKU 1948.

Z kwoty 221 miliardów złotych w roku ubiegłym plan inwestycyjny na rok 1949 wzrasta do globalnej sumy 309 miliardów zł. Oznacza to wzrost nominalny o 40%. Już poprzednio jednak podkreśliliśmy, że to znaczne podwyższenie nakładów nie rozkłada się równomiernie pomiędzy wszystkie gałęzie gospodarki narodowej, lecz zaznacza się wyraźnie dalsza koncentracja wysiłku inwestycyjnego, szczególnie w dziedzinie przemysłu. Bliższe dane zawiera następująca tablica:

Wskaźnik wzrostu nakładów inwestycyjnych w 1949 roku¹⁾

dla poszczególnych działów gospodarki narodowej
1948 = 100

Przemysł	146,8
Rolnictwo	128,8
Komunikacja	116,0
Obrót towarowy	132,8
Działy socjalne	137,8
Budownictwo mieszkaniowe	120,4
Budownictwo administracyjne	108,9
Urządzenia użytecz. publ. i in.	160,8

Podany wyżej rząd wskaźników wskazuje wyraźnie na dwa zjawiska: zapewnienie wszystkim działom gospodarki narodowej możliwości wzrostu oraz dalsze położenie nacisku na szybszy wzrost przemysłu. Przy stosunkowo mniejszych kwotach absolutnych uderzający jest jednak gwałtowny wzrost wskaźnika dla urządzeń użyteczności publicznej oraz działów socjalnych. Dodatkowo podkreślić należy również objęcie przez plan państwowy po raz pierwszy znaczniejszych środków nielimitowanych samorządu terytorialnego, które w ponad 60% przeznaczone są na inwestycje socjalne oraz na ogólne urządzenia użyteczności publicznej.

Inwestycje przemysłowe	w miliardach zł		w %	
	1948	1949	1948	1949
Nakłady ogółem	79,2	116,3	100,0	100,0
w tym:				
Przemysł węglowy	16,2	19,8	20,4	17,0
" hutniczy	10,6	19,7	13,4	16,9
" energetyczny	8,8	12,2	11,1	10,5
Razem:	35,6	51,7	44,9	44,4
Przemysł chemiczny	8,2	11,9	10,3	10,2
" metalowy	7,7	11,0	9,7	9,5
" włókienniczy i odzież.	6,3	10,0	8,0	8,6
Inne działy przemysłu	21,4	31,7	27,1	27,3
Razem:	43,6	64,6	55,1	55,6

¹⁾ Z planu inwestycyjnego na rok 1949 uwzględniono tylko środki limitowane.

W dziedzinie przemysłu obserwujemy — niezależnie od ogólnej koncentracji nakładów na inwestycje przemysłowe w całym planie — wyraźną dążność do odpowiedniego dotowania przemysłów inwestycyjnych. Wyprzedzająca rozbudowa przemysłu środków wytwórczych zazębia się bezpośrednio z realizacją bieżących i przyszłych planów inwestycyjnych. Rozkład sum inwestycyjnych (środki limitowane) w poszczególnych gałęziach przemysłu podaje (niżej obok) zestawienie.

W dziale przemysłów podstawowych utrzymuje się nadal istotne ześrodkowanie nakładów inwestycyjnych na tle ogólnego wzrostu inwestycji przemysłowych.

Rolnictwo wraz z leśnictwem i rybołówstwem figuruje w planie kwotą 36,4 miliardów zł, stanowiąc 12,6% globalnej sumy nakładów inwestycyjnych ze środków limitowanych. Z pośród głównych pozycji planu inwestycyjnego w rolnictwie należy w pierwszym rzędzie wymienić skierowanie znacznych sum na zagospodarowanie majątków państwowych (około 45% całości nakładów), na mechanizację rolnictwa (ośrodki maszynowe i resztówki), wreszcie na szeroką pomoc dla powstających spółdzielni produkcyjnych, jak też dla małych i średnich gospodarstw rolnych. Oddzielnie należy podkreślić zapewnienie w ramach planu inwestycyjnego poważnej sumy 4,7 miliardów zł (wraz z budżetem 6,2 miliardów zł) na akcję kontraktacji trzody chlewnej dla szybkiego podniesienia hodowli.

W leśnictwie główną rolę odgrywają zalesienia inwestycyjne, których dalsze rozszerzenie — przy kontynuacji wysiłków przez szereg lat — jest niezbędne dla wyrównania ogromnych strat wyrządzonych przez okupanta przez rabunkową gospodarkę wojenną. W dziale rybołówstwa na pierwszym planie występują nakłady na rozwój floty rybackiej oraz na rozbudowę chłodni i urządzeń na wybrzeżu.

Komunikacja wraz z łącznością i żegluga obejmuje nakłady na łączną sumę 63,1 milrd. zł. W porównaniu z rokiem ubiegłym oznacza to wzrost absolutny przy pewnym spadku procentowym (z 24,9 proc. do 21,8% globalnej sumy planu). Najwyższe kwoty przeznacza się w planie na inwestycje kolejowe (ponad 43% sumy łącznej), z czego niemal połowę kwot wyzyska się na powiększenie i odnowienie taboru kolejowego. Na drugim miejscu po inwestycjach kolejowych znajdują się porty, których intensywna rozbudowa będzie nadal kontynuowana na tle rosnących potrzeb eksportu. Utrzymuje się w dalszym ciągu koncentrację nakładów w Szczecinie przy nie zmniejszaniu dotychczasowego tempa w trzyletnim planie odbudowy zespołu Gdańsk—Gdynia oraz przy powiększaniu nakładów na porty małe. Z dalszych pozycji planu komunikacji zasługuje na podkreślenie wyraźny wzrost w dziale dróg kołowych, co przy rosnących możliwościach samorządów przyspieszy wyraźnie odbudowę zniszczonych dróg i mostów. Wielkie potrzeby, istniejące w dziedzinie dróg wodnych — mimo pewnego zwiększenia kwot inwestycyjnych — muszą być uwzględnione w kolejnych planach wieloletnich.

Na odcinku łączności zaakcentowano specjalnie silnie inwestycje w zakresie central miejskich oraz

inwestycje pocztowe. Należy ogólnie podkreślić, że w konsekwencji rozwoju przemysłu, rolnictwa, budownictwa i obrotu towarowego zagadnienie odpowiedniego wyposażenia transportu i łączności stanowi logiczne uzupełnienie proporcjonalnego i harmonijnego rozwoju całości gospodarki narodowej. Sprawność komunikacji jest z roku na rok coraz bardziej widoczna, a znakomite osiągnięcia w tej dziedzinie muszą być nowymi inwestycjami nie tylko utrwalane, ale i wobec nowych zadań — rozszerzane.

W obrocie towarowym nastąpiły w ciągu ostatnich dwóch lat zasadnicze przemiany, które wymagają dalszego rozszerzenia nakładów na rozbudowę państwowego aparatu handlowego (Powszechne Domy Towarowe) oraz urządzeń ułatwiających dystrybucję. Plan inwestycyjny na rok 1949 przeznaczają na inwestycje w dziedzinie obrotu towarowego poważną sumę 13,6 mld. zł, co zapewni znaczne wzmocnienie uspołecznionego aparatu wymiany.

W zakresie budownictwa plan realizuje zasadę ograniczania budownictwa administracyjnego na korzyść mieszkaniowego. Mimo niewielkiego wzrostu cyfr absolutnych udział procentowy budownictwa administracyjnego w planie inwestycyjnym wyraźnie spada (z 3% do 2,4%). Równocześnie powiększono znacznie kwoty na budownictwo mieszkaniowe, skupione całkowicie w ramach działalności Zakładu Osiedli Robotniczych. Specjalnie przy tym należy zwrócić uwagę na potężny rozrost budownictwa robotniczego (przemysłu, kolejarzy, robotników rolnych), które w poszczególnych planach inwestycyjnych kształtowało się następująco:

Wyszczególnienie	Plan inwestycyjny na rok			
	1946	1947	1948	1949
	w miliardach zł bieżących			
Nakłady na budownictwo robotnicze	0,2	7,1	13,3	18,5

Równocześnie ogromnie rozszerzyły się w ramach budownictwa osiedlowego inwestycje w zakresie ogólnej użyteczności publicznej przy wybitnie wzrastającym udziale własnym samorządów.

Działy socjalne w planie inwestycyjnym obejmują nakłady na łączną kwotę 23,2 miliardów zł. W ten sposób zostanie dokonany nowy poważny krok naprzód w dziedzinie rozszerzenia urządzeń socjalnych. Szczególnie duży postęp zaznacza się w zakresie inwestycji oświatowych, zwłaszcza na odcinku szkolnictwa wyższego i zawodowego. Poważny wzrost w całości inwestycji socjalnych gwarantuje istotne i wyraźne podstawy materialne dla uzyskania dalszych osiągnięć w zakresie oświaty, kultury, zdrowia i opieki społecznej.

Jak wynika z przeprowadzonej wyżej analizy szczegółowej, plan inwestycyjny na rok 1949 stwarza w porównaniu z planem roku 1948 znakomicie rozszerzone możliwości odbudowy i rozbudowy aparatu produkcji oraz urządzeń socjalnych.

5. PLAN SEKTORA USPOŁECZNIONEGO

Ogólny wzrost państwowego planu inwestycyjnego na rok 1949 zaznaczył się zarówno na tle wyraźnego podniesienia się nakładów (rozszerzenie akumulacji przy rosnącym dochodzie społecznym), jak też wobec zdecydowanej akcji objęcia ramami planu całości procesów inwestycyjnych w sektorze uspołecznionym. Niewątpliwie rok 1949 przyniesie zakończenie tej akcji prowadzonej od roku 1946 tak, iż **plan tegoroczny zasługuje w pełni na nazwę planu inwestycyjnego sektora uspołecznionego**. Około 98% nakładów planu stanowią inwestycje tego sektora, przy czym wyeliminowano całkowicie sektor gospodarki kapitalistycznej, zachowując natomiast nadal **szeroką pomoc dla gospodarki drobnotowarowej**.

W omawianym wyżej wysiłku nad scaleniem inwestycji sektora uspołecznionego na specjalną uwagę zasługuje włączenie planu inwestycyjnego samorządów. Porządkowanie gospodarki samorządowej przy wyraźnej poprawie finansów samorządowych odbiło się w dodatni sposób również na odcinku planu inwestycyjnego.

Zestawienie inwestycji samorządu terytorialnego obejmuje nakłady na łączną kwotę 22 miliardów zł, w czym środki własne (nielimitowane) samorządu wynoszą 7,9 mld. zł. Suma ta ulegnie w ciągu roku dalszej i to nader wydatnejwyżce, gdyż — zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 11 grudnia ub. r. o planie inwestycyjnym na rok 1949 — Prezes CUP może na wniosek właściwego ministra włączać do planu dodatkowe inwestycje ze środków własnych (w tym również inwestycje samorządów, spółdzielni, organizacji społecznych i zawodowych, wreszcie osób prywatnych). Tym samym ogromna kwota 309 mld. zł ulegnie w ciągu roku dalszemu podwyższeniu.

Z pośród inwestycji samorządu terytorialnego na pierwszym miejscu należy wymienić kwotę ok. 8,4 mld. zł przewidzianą na **urządzenia użyteczności publicznej**. Z dalszych większych pozycji trzeba wskazać na pozycję dróg i mostów (4,5 mld. zł) oraz budownictwo oświatowe (3,9 mld. zł). Szereg istotnych i najbardziej odczuwanych przez ludność braków, zwłaszcza w urządzeniach osiedlowych, będzie usuniętych w ramach planu inwestycyjnego samorządów. Równocześnie plan ten zapewnił włączenie gospodarki samorządowej do ogólnych ram planu narodowego.

6. ZASADY SFINANSOWANIA PLANU NA ROK 1949

Problemy finansowe na tle rekordowo wysokich cyfr planu inwestycyjnego na rok 1949 przedstawiają poważne zadania dla aparatu skarbowo-bankowego. **Równocześnie została przeprowadzona zasadnicza reforma w dziedzinie finansowania inwestycji**. Reforma ta, oznaczająca radykane zmiany w dotychczasowym systemie, stała się możliwa na tle korzystnej sytuacji Skarbu Państwa przy jednoczesnej tendencji do ujednolicenia całokształtu finansów narodowych.

Pierwszą z wytycznych nowej reformy jest połączenie w ramach Ustawy Skarbowej na rok 1949 budżetu z planem inwestycyjnym. Około 92% in-

westycji ze środków limitowanych zostało włączonych do budżetu w formie środków bezzwrotnych. Przytłaczająca zatem większość inwestycji będzie obecnie pokrywana ze środków bezzwrotnych (poprzednio zwanych kredytami skarbowymi). Przy zrównoważonym budżecie w Polsce oznacza to zagwarantowanie pełnego pokrycia finansowego ogromnej większości planu (92%) od razu środkami pochodzącymi z bezpośredniej akumulacji systemem budżetowym.

Pozostałe 8% środków limitowanych stanowią t. zw. środki zwrotne w łącznej kwocie ok. 23 mld. zł, których pokrycie zapewniają oszczędności w bankach, fundusze, lokaty etc. Wreszcie w ramach planu znajdują się Nielimitowane środki własne, akumulowane indywidualnie przez inwestorów, a jedynie rejestrowane przez plan.

Jak doniosłe i zasadnicze zachodzą obecnie przemiany w systemie finansowania, a zwłaszcza pełnego pokrycia planowanych inwestycji, staje się szczególnie wyraźne przy analizie następującego zestawienia:

Rodzaj źródeł finansowych	Plan inwestycyjny na rok			Rodzaj źródeł finansowych	Plan inwest. na rok
	1946	1947	1948		1949
Kredyty skarbowe	13,4	27,3	47,7	Środki bezzwrotne . .	267
Kredyty bankowe	24,8	72,7	147,3	Środki zwrotne . .	23
Środki własne	2,2	15,0	25,8	Środki własne . . .	19
Razem:	40,4	115,0	220,8	Razem:	309

Dla operatywnej polityki finansowej scalenie budżetu i planu inwestycyjnego oznacza realizację zasady jedności budżetowej i wynikającej stąd jednolitej polityki budżetowej. W ręku Ministra Skarbu została na tym odcinku skupiona całość dyspozycji finansowej. Równocześnie zniesiono przez przejście na system środków bezzwrotnych (dotacji budżetowych) nieuzasadnione finansowanie sektora państwowego i samorządów kredytami bankowymi.

Drugą wytyczną dokonanej reformy stał się postulat koncentracji wszelkiego typu środków inwestycyjnych w banku finansującym inwestycje. Tym samym centralna rola Banku Inwestycyjnego (BGK), rozdzielającego całość środków inwestycyjnych, uległa dalszemu rozszerzeniu na odcinek kontroli jedności polityki finansowania inwestycji, bez względu na źródło pochodzenia środków inwestycyjnych. Podobnie w Związku Radzieckim system finansowania rozwoju gospodarki narodowej opiera się o zasadę pełnej koncentracji środków inwestora w danym banku, bez czego nie byłaby możliwa należyta ich kontrola, jak też jednolita polityka finansowania inwestycji.

Trzecią wytyczną obecnej reformy jest znakomite uproszczenie procedury; chodzi tu o przejście na zasadę otwierania kredytów inwestycyjnych na cały rok. Zamiast dotychczasowych czterech rat, określanych przez tzw. rozdzielniki kwartalne, inwestor ma prawo swobodniejszego rozkładu środków finansowych w ciągu roku.

Rozdzielnikiem rocznym jest obecnie szczegółowy plan wykonawczy, rzeczowy, przekazany Ban-

kowi Gospodarstwa Krajowego do wykonania. Obowiązkiem Banku Inwestycyjnego (BGK) jednak jest należyte planowanie kwartalne zapotrzebowania środków, trafne ich przewidywanie i przydział w terenie. Na tym tle poważnie zwiększy się elastyczność finansowania, przy czym zakres swobody inwestorów jest ściśle unormowany kontrolą banków.

Na rok 1949 wprowadza się również nowe zasady finansowania importu inwestycyjnego. Z przyznanych w planie kredytów tworzy się wspólną pulę importową, z której będą pokrywane należności za dostawy inwestycyjne. Specjalnie uproszczone zasady virement umożliwiają wszechstronnie wyzyskiwanie tej puli. Reforma powyższa ma na celu szybkie i elastyczne finansowanie importu inwestycyjnego w miarę napływania dostaw, bez względu na inwestora i formalne związanie kredytu.

Na specjalne podkreślenie zasługuje również tryb finansowania ewentualnej zwyczajki kosztów inwestycji, zwłaszcza na tle niedokładności kosztorysowych. Pokrywanie tej zwyczajki będzie odbywało się na wniosek banku, po skontrolowaniu przyczyn i rozmiarów zwyczajki, z kredytów rezerwowych. Podstawą tych kredytów będzie jednak przede wszystkim akcja oszczędnościowa.

W roku bieżącym na stały system oszczędnościowy będzie położony szczególny nacisk we wszystkich dziedzinach, a więc również w zakresie właściwego wykonania robót inwestycyjnych. Potaniecie tych robót oraz ich oszczędne przeprowadzenie zostanie ujęte ramami szeroko zakrojonej akcji wygospodarowania znaczniejszych środków na pełną realizację planu. **Wielka akcja oszczędnościowa obejmie w roku 1949 całość gospodarki narodowej.**

Przed aparatem skarbowo-bankowym stoją niewątpliwie wielkie zadania. Wystarczy sobie zdać sprawę z rozmiaru postulowanych na inwestycje środków. Według komunikatu Prezesa CUP o wykonaniu planu narodowego za rok 1948 wydatkowano w okresie rocznym z kredytów skarbowych i bankowych 168 mld. zł. Po doliczeniu do tej kwoty limitowanych środków własnych, otrzymamy razem sumę wydatków łącznych ok. 180 mld. zł, to jest średnią miesięczną 15 mld. zł.

Na rok bieżący plan przewiduje w środkach limitowanych 290 mld. zł czyli po uwzględnieniu różnicy poślizgu inwestycyjnego (przejście części wydatków na pierwszy kwartał r. 1950) — wydatki tegoroczne sięgną 260—270 mld. zł, tj. miesięcznie średnio 21,5—22,5 mld. zł. Oznacza to wzrost finansowania inwestycji w skali ok. 45—50% wyższej w porównaniu z rokiem ubiegłym. Nowa technika finansowania musi iść w parze ze zwiększoną sprawnością banków, aby rosnącym zadaniom w pełni podołać.

7. WYKONANIE PLANU

Realizacja planu tegorocznego przewidziana jest na okres 5 kwartałów (trzymiesięczny okres ulgowy w 1950 r.), z wyraźną jednak tendencją do stopniowego skracania okresu ulgowego. Nasuwa się stąd wniosek o przyspieszonym wykonywaniu zamierzonych inwestycji. W następnych latach planowanie inwestycyjne i realizacja planu zamykać się będzie w okresie roku kalendarzowego.

Należy sobie zdać sprawę z konieczności dalszego rozszerzania dotychczasowego planowania inwestycyjnego. Już obecnie posiadamy oprócz ogólnego planu inwestycyjnego dalsze przekroje planu, a mianowicie:

- a) szczegółowy plan wykonawczy,
- b) inwestycyjny plan wykonawczy o przekroju rzeczowym,
- c) inwestycyjny plan wykonawczy o przekroju regionalnym.

W dalszym rozwoju winien być konstruowany plan wykonawstwa inwestycyjnego. Na odcinku produkcji budowlanej opracowano już plan robót inwestycyjno - budowlanych, objętych w roku 1949 kwotą 144 miliardów zł, która stanowi wartość produkcji budownictwa dla sektora społecznego. Dalsza część nakładów z planu inwestycyjnego winna być objęta również ogólnym planem wykonawstwa (plan zamówień, zakupów, dostaw etc.).

Oprócz planu wykonawstwa będzie sporządzany plan dokumentacji i przygotowania robót. Przyspieszenie prac inwestycyjnych nie jest możliwe bez dostatecznie wczesnego ukończenia dokumentacji technicznej.

Wreszcie należy również wspomnieć o kontroli wykonania planu. Zakres kontroli finansowo-gospodarczej oraz kontroli technicznej musi być jednak wyraźnie określony (dla banków), poczym dopiero można realizować plan kontroli.

Podobnie jak w roku ubiegłym również i w roku 1949 zaznacza się duża koncentracja robót w Warszawie, na Śląsku oraz na Wybrzeżu (głównie rejon Szczecina). To też i w bieżącym roku czynnik organizacyjny odgrywać będzie dużą rolę pod kątem

sprawnego opanowania trudności sezonowych. Wzrost natężenia robót w rejonie Warszawy widzimy z następującego zestawienia:

w miliardach złotych danego roku:

Wyszczególnienie	Plan inwestycyjny na rok			
	1946 ¹⁾	1947 ¹⁾	1948	1949
Nakłady inwestycyjne w rejonie Warszawy	4,0	8,5	23,8	31,6

¹⁾ Cyfry z wykonania planu.

Kończenie w roku bieżącym wielkich prac (trasa WZ, tunel i węzeł warszawski, dwa mosty, osiedla robotnicze) wymagać będzie znacznych nakładów, ale i znacznego wysiłku organizacyjnego.

Szereg prac inwestycyjnych w całym kraju zostało podjętych, wiele jeszcze robót trzeba rozpocząć i wykonać. Pomyślne wyniki poprzednich planów inwestycyjnych pozwalają sądzić, że trudności realizacyjne planu na rok 1949 będą pokonane. W oparciu o energicznie prowadzoną akcję oszczędności i zwalczania marnotrawstwa, w oparciu o rosnące efekty produkcji inwestycyjnej, jak też w oparciu o wyniki szerokiej akcji współzawodnictwa pracy — największy z dotychczasowych planów inwestycyjnych zostanie zrealizowany w terminie, stanowiąc zarazem potężny wkład w ukończenie planu trzyletniego i podstawę dla rozpoczęcia planu sześcioletniego.

G. SOROKIN (Związek Radziecki)

Planowanie socjalistyczne — prawem rozwoju radzieckiej ekonomiki*)

II.

PLANOWANIE państwowe może wypełnić swą wielką rolę w rozwoju radzieckiej ekonomiki pod tym li tylko warunkiem, że plan obejmuje i koordynuje wszystkie gałęzie gospodarki narodowej, wszystkie dziedziny socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej. „Wszystkie plany poszczególnych gałęzi produkcji — mówił Lenin — winny być ściśle koordynowane i powiązane ze sobą oraz łącznie winny tworzyć ten jedyny plan, którego potrzebę tak odczuwamy”. (Dzieła t. XXVI str. 43).

Plany państwowe powinny zapewniać prawidłowe stosunki wzajemne w rozwoju różnorodnych gałęzi i nie dopuszczać do dysproporcji w gospodarce narodowej. W planie gospodarstwa narodowego rozwiązane jest zadanie powiązania ze sobą wszystkich gałęzi produkcji socjalistycznej — wydobywczego i przetwórczego przemysłu, gospodarstwa i przemysłu wiejskiego, transportu i całej gospodarki narodowej, powiązania ze sobą wzrostu produkcji i wzrostu zapotrzebowania, finansowania produkcji i jej materiałowego zaopatrzenia oraz prawidłowego

rozmieszczenia przedsiębiorstw według poszczególnych rejonów kraju.

W warunkach powojennych, z uwagi na nasuwające się i coraz bardziej złożone zadania w zakresie kierownictwa gospodarką narodową, nabrały w dziedzinie narodowego planowania gospodarczego, jak podkreślił W. M. Mołotow, specjalnego znaczenia zadania koordynacji i przyspieszenia rozwoju poszczególnych gałęzi produkcji.

Zapewnienie proporcjonalnego rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej i odpowiedniego stosunku między wszystkimi działami reprodukcji socjalistycznej osiągnięte jest w narodowych planach gospodarczych za pomocą bilansów. Przy ich pomocy ustalane są liczne międzybranżowe i międzyrejonowe związki oraz liczbowe stosunki wzajemne między produkcją a zapotrzebowaniem na tego czy innego rodzaju produkt; tym samym określana jest skala powiększenia produkcji w gałęziach, których pozostawanie w tyle może prowadzić do dysproporcji.

Proporcje, mające większe znaczenie dla gospodarstwa narodowego oraz główne wyniki reprodukcji

*) Patrz Nr 3 „Życia Gospodarczego”.

za pewien okres czasu również znajdują swój wyraz w bilansie gospodarki narodowej.

Bilans gospodarki narodowej rozpracowywany jest na podstawie marksistowsko-leninowskiej teorii reprodukcji. Praca nad bilansem gospodarki narodowej, o ile nie jest oparta na marksistowsko-leninowskiej teorii reprodukcji, jest skazana na niepowodzenie. Znana jest, ustalona przez Stalina, ocena pierwszych doświadczeń w zakresie konstrukcji bilansu gospodarki narodowej, którego obliczenia podjął się w swoim czasie Centralny Urząd Statystyczny, a mianowicie bilansu gospodarki narodowej Związku Radzieckiego za okres 1923—24, ogłoszonego w 1926 r.

„To, co ogłosił Centralny Urząd Statystyczny w 1926 r. w formie bilansu gospodarstwa narodowego, nie jest bilansem — powiedział Stalin — a zabawą w cyfry. Nie jest również na poziomie ujęcie kwestii przez Bazarowa i Gromana w przedmiocie bilansu gospodarstwa narodowego. Schemat bilansu gospodarstwa narodowego ZSRR. powinni wypracować rewolucyjni marksiści, jeśli chcą zajmować się rozpracowaniem zagadnień ekonomicznych okresu przejściowego”. (Zagadnienia leninizmu“, str. 294, 11 wyd. ros.).

Bilans gospodarki narodowej ZSRR powinien odzwierciedlać reprodukcję socjalistycznych stosunków wytwórczych, reprodukcję dwóch form własności socjalistycznej, produkcję i rozdział produktu społecznego i dochodu narodowego, wzrost socjalistycznej akumulacji i narodowego zapotrzebowania, rolę klas społecznych w reprodukcji, dążenie ekonomiki ZSRR. do komunizmu.

Bilans gospodarki narodowej ZSRR., odzwierciedlając wyniki reprodukcji socjalistycznej, powinien jednocześnie stanowić instrument w ustalaniu niezbędnych stosunków wzajemnych w narodowym planie gospodarczym oraz instrument, niedopuszczający do dysproporcji w rozwoju gospodarki narodowej. Bilans socjalistycznej gospodarki narodowej wykazuje produkt społeczny, fundusze podstawowe i obrotowe, dochód narodowy, pieniężne dochody ludności oraz wykorzystanie siły roboczej w procesie rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej.

Bilans zawiera wymianę między pierwszym a drugim działem (miasto i wieś — dop. redakcji), związku wytwórcze przemysłu i gospodarstwa wiejskiego, proporcje między przemysłową i rolniczą produkcją a transportem, między wzrostem produkcji i zaspokojeniem jej przez siłę roboczą, dalej — konieczne proporcje między akumulacją a potrzebami, obrotem towarowym a obiegiem pieniężnym, między dochodami a rozchodami budżetu państwowego, wreszcie akumulację zapasów i rezerw.

Proces rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej w całej swej różnorodności znajduje odzwierciedlenie w narodowym planie gospodarczym.

Bilans gospodarki narodowej wchłania rozwinięty system wskaźników narodowego planu gospodarczego, jak również wielką ilość bilansów materiałowych, przy pomocy których następuje powiązanie rozwoju poszczególnych produkcji i gałęzi gospodarki narodowej. W związku z decydującymi zadaniami budownictwa socjalistycznego w praktyce planowania posiadają doniosłe znaczenie bilanse materiałowe przemysłu hutniczego i metali kolorowych, paliw, energetyki, urządzeń technicznych, przemysłu

chemicznego, aparatu zaopatrywania w zboża chlebowe, bawełnę, skóry surowe. Istnieje cały system bilansów dla międzybranżowego powiązania w planach i dla określenia niezbędnych proporcji w ekonomice radzieckiej.

Narodowy plan gospodarczy każdorazowo wydziela kluczowe gałęzie gospodarki narodowej, zaznacza podstawowe ogniwa, za które chwyciwszy, wyciągnie się cały łańcuch gospodarczego rozwoju. Wydzielić kluczowe gałęzie i według nich obliczyć zadania produkcyjne, przewidzieć materiałowe zaopatrzenie w tych zadaniach — oto najważniejsze zasady przy opracowaniu planu. Sumując wyniki wykonania pierwszej pięciolatki, Stalin mówi;... „Realizacji tak wspaniałego planu nie można rozpocząć bezładnie, bylejak. Ażeby zrealizować taki plan należy przede wszystkim znaleźć główne ogniwo planu i chwyciwszy za nie — można wyciągnąć wszystkie pozostałe ogniwa planu”. („Zagadnienia leninizmu“, str. 371, 11 wyd. ros.).

Główne ogniwa planu określone są przez partię i przez rząd radziecki w zależności od konkretnej sytuacji i najważniejszych gospodarczych i politycznych zadań danego okresu. Głównym ogniwem pierwszego planu pięcioletniego był ciężki przemysł z jego rdzeniem — przemysłem budowy maszyn. Decydującym ogniwem w planach drugiej i trzeciej pięciolatki były kluczowe gałęzie przemysłu ciężkiego — metalurgia, budowa maszyn, paliwa, energetyka, chemia. W warunkach Wojny Ojczyściej głównym ogniwem planu była produkcja wojenna. Obecnie narodowe plany gospodarcze przewidują na pierwszym miejscu rozwój produkcji paliw, hutnictwa i budowy elektrowni. Wydzielając kluczowe gałęzie, plan ustanawia także tempo ich rozwoju i poziom wytwórczy produkcji. W związku ze wzrostem kluczowych gałęzi gospodarki narodowej planuje się rozwój gałęzi pochodnych.

Proporcje w ekonomice radzieckiej podlegają zmianom w zależności od zadań budownictwa socjalistycznego. Na XVIII Zjeździe WKP (b) N. Woznieśieński mówił, że „proporcje w gospodarce narodowej ZSRR. zmieniają się w zależności od zadań, które partia i rząd wyznaczają gospodarce narodowej”. Plany pięcioletnie gospodarki narodowej ZSRR. w gruntowny sposób zmieniły proporcje wytwórcze w porównaniu z ekonomiką carskiej Rosji. Konieczność gruntownej zmiany proporcji w ekonomice wynikała z zadań budownictwa mocarstwa socjalistycznego. Pięcioletnie plany określiły dogłębne zmiany w strukturze gospodarki narodowej; powiększenie udziału przemysłu w stosunku do rolnictwa przy jednoczesnym wzroście tego ostatniego, powiększenie udziału ciężkiego przemysłu w porównaniu z przemysłem lekkim przy znacznym wzroście w każdym roku produkcji artykułów pierwszej potrzeby, jak również powiększenie udziału akumulacji w dochodzie narodowym przy systematycznym wzroście zapotrzebowania ze strony mas pracujących.

Wielka Ojczysta Wojna narodu radzieckiego wymagała zmiany przedwojennych proporcji w gospodarce narodowej. W całkowitej gospodarce wojennej proporcjonalność między gałęziami była podporządkowana ogólnemu zadaniu rozbicia wroga, a wszechstronny rozwój produkcji wojennej był osiągnięty przy określonym ograniczeniu potrzeb pokojowych.

W powojennych warunkach ustala się inną proporcjonalność w gospodarce; wypływa ona z zadań, postawionych przez powojenny plan pięcioletni, z wymogów hierarchicznej kolejności odbudowy i rozbudowy ciężkiego przemysłu i kolejowego transportu, z wymogów odbudowy i znacznej rozbudowy gospodarstwa wiejskiego, a także przemysłu lekkiego, włókienniczego i spożywczego dla wytworzenia w kraju obfitości artykułów pierwszej potrzeby. Środki, podjęte dla zabezpieczenia niezbędnych proporcji, wyznaczone w powojennym planie pięcioletnim, wychodzą z rachunku olbrzymich strat, jakie poniosły podstawowe fundusze gospodarki narodowej w tych rejonach, które podlegały okupacji niemieckiej. Ażeby uniknąć dysproporcji w rozwoju narodowej gospodarki, w planie pięcioletnim przewiduje się szybkie odrodzenie gałęzi, zniszczonych przez okupantów niemieckich.

Dla osiągnięcia niezbędnej proporcjonalności linie kierunkową planuje się ku różnorodnym gałęziom zaopatrzenia technicznego, paliw, materiałów, siły roboczej i określa się program akumulacji rezerw państwowych. **Tworzenie rezerw stanowi jedną z najważniejszych cech charakterystycznych gospodarki planowej.** Marks mówił, że dla przebojowej reprodukcji koniecznym jest stworzenie rezerw kapitału podstawowego, surowców itd., drogą ich nadprodukcji w porównaniu z oczekiwanym zapotrzebowaniem bieżącym. „Tego rodzaju nadprodukcja — wskazywał Marks — jest równoznaczna z kontrolą społeczną nad przedmiotowymi środkami jej reprodukcji”. (Kapitał“ t. II str. 342. 1935 r.).

Stalin niejednokrotnie podkreślał konieczność akumulacji państwowych rezerw i zapasów.

Państwowa organizacja materiałowego zaopatrzenia zabezpiecza w ZSRR szybkie wykonanie i przekroczenie narodowych planów gospodarczych i akumulację rezerw materiałowych. „Od prawidłowego zorganizowania materiałowego zaopatrzenia, od stworzenia potrzebnych rezerw materiałowych i ekonomicznego wykorzystania zasobów zależy w dużym stopniu tempo wzrostu naszej gospodarki. Przy obecnym ogromnym rozmachu produkcji i budownictwa ścisła organizacja zaopatrzenia i kontrola nad zachowaniem ustalonych norm rozchodowania zasobów materiałowych ma dla państwa doniosłe znaczenie”. (W. M. Mołotow).

Ekonomia w rozchodowaniu środków materiałowych i wzrost rezerw stanowią poważny czynnik planowego wzrostu produkcji socjalistycznej. „Byłoby naiwnością negować możliwość częściowych dysproporcji lub trudności w rozwoju ekonomiki radzieckiej. Gwarancją uniknięcia takich częściowych dysproporcji lub trudności staje się istnienie rezerw materiałowych w gospodarce narodowej” (N. Woźniesiński). Ze wzrostem gospodarstwa socjalistycznego zwiększyły się możliwości stworzenia rezerw państwowych. Państwowe rezerwy w okresie pokoju były silnie wykorzystane celem uniknięcia dysproporcji w rozwoju gospodarki narodowej i odegrały wielką rolę podczas Wojny Ojczyściej.

* * *

Plan państwowy w radzieckiej ekonomice korzysta z prawa wartości dla urzeczywistnienia niezbędnych proporcji w produkcji, w podziale pracy społecznej i rozdziale produktu; proporcje te są podpo-

rządkowane zadaniom umocnienia i rozwoju systemu socjalistycznego. Prawo wartości działa w ZSRR w formie przeobrażonej.

Ustanawiając elementarne prawo wydatków produkcji i rozdziału produktów, państwo radzieckie wykorzystuje prawo wartości w obrachunku i planowaniu produkcji, w organizacji rozdziału i wymiany. Wskaźniki wszystkich działów narodowego planu gospodarczego otrzymują taki lub inny wyraz wartościowy (pieniężny); w formie pieniężnej obliczone są wskaźniki zbiorcze (uogólnione) planu. **Cena, pieniądz, kredyt, zysk, premia — oto doniosłe dzwignie państwa radzieckiego, z których ono korzysta w postaci instrumentów planowania socjalistycznego i wykonania narodowych planów gospodarczych.** Tak więc korzystanie z prawa wartości przy planowaniu płacy roboczej oznacza konieczność stopniowego urzeczywistnienia zasady socjalistycznej — zapłaty według pracy oraz zapewnienia drogą materialnego zainteresowania mas pracujących w podniesieniu wydajności pracy. **W ZSRR, w przeciwstawieniu do krajów kapitalistycznych, siła robocza nie jest towarem.** W ustroju socjalistycznym udział w potrzebach każdego robotnika, tzn. otrzymywana przez niego ilość społecznie — niezbędnej pracy, włożonej w produkty na zaspokojenie potrzeb, pozostaje w stosunku prostym do nakładu społecznie — niezbędnej pracy, wydanej przez tegoż robotnika. Ażeby w praktyce zrównać w narodowych planach gospodarczych nakłady pracy robotnika z jego dochodami (płaca robocza) celem podniesienia wydajności pracy, koniecznym jest po pierwsze ustalenie taryfy płac według kategorii pracy z punktu widzenia jej ciężaru gatunkowego i kwalifikacji oraz po drugie — ustalenie norm pracy i taryfy na jednostkę pracy.

Świadomie planowe korzystanie z prawa wartości w organizacji pracy polega w ZSRR na tym, że plan państwowy ustanawia odpowiednie stosunki wzajemne między nakładami pracy a jej wynagrodzeniem w poszczególnych gałęziach gospodarki narodowej i w gospodarstwie narodowym w całości. Narodowy plan gospodarczy w ZSRR określa rozmiar płacy roboczej i wiąże dochody ludności z planowym rozszerzeniem handlu.

Cechą charakterystyczną radzieckiego społeczeństwa socjalistycznego jest systematyczny wzrost płacy robotników i urzędników, wzrost dochodów chłopów w kołchozach, co równa się podniesieniu dobrobytu mas pracujących. **Ażeby wzrostowi płac zarobkowych równocześnie towarzyszyło w związku z prawami rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej obniżenie kosztów własnych produkcji, wydajność pracy powinna rosnać szybciej, niż płaca robocza.** Taki właśnie stosunek wzajemny, zapewniający przy wzroście płacy roboczej wzrost akumulacji socjalistycznej, przewidują radzieckie narodowe plany gospodarcze. W tym się wyraża świadome wykorzystanie prawa wartości przez państwo radzieckie w dziedzinie kontroli nad miarą pracy i miarą potrzeb.

W społeczeństwie kapitalistycznym, podporządkowana prawu wartości siła robocza rozdzielana jest żywiołowo, po linii wahań płacy roboczej. W ZSRR siła robocza rozdzielana jest na gałęziach gospodarstwa planowo, państwo zaś planowo ustala wyższą płacę roboczą w najważniejszych gałęziach przemysłu, w kategoriach pracy ciężkiej i kluczowych zawodach.

Niezbędny stosunek wzajemny między nakładami pracy a jej wynagrodzeniem daje się osiągnąć po przez ustalenie płacy roboczej w formie pieniężnej. Forma zapłaty za pracę w naturaliach, która istniała częściowo w czasie wojny, sprzyja niwelacji i jest zawadą w zadośćuczynieniu różnorodnym potrzebom robotnika, jak również jest niewłaściwa przy normalnie rozwijającym się obrocie towarowym i w obiegu pieniężnym. W warunkach pokojowej ekonomiki, po zniesieniu systemu kartkowego i przeprowadzeniu reformy pieniężnej, planowanie płacy roboczej stanowi potężną dźwignię zwiększenia wydajności pracy i zaspokojenia potrzeb gałęzi przemysłu w zakresie siły roboczej.

Wykorzystanie prawa wartości przy planowaniu zysków i cen hurtowych prowadzi do systematycznego obniżania nakładów społecznie niezbędnej pracy na jednostkę produkcji i na tej podstawie — do osiągnięcia rentowności przez przedsiębiorstwa radzieckie. Świadome wykorzystanie prawa własności w tym zakresie polega na tym, że w radzieckiej ekonomice prawo przeciętnej normy zysku zostało pokonane i politykę cen hurtowych buduje się w pierwszym rzędzie celem najbardziej pomyślnego rozwoju kluczowych gałęzi gospodarki narodowej. W ten sposób państwo socjalistyczne w okresie budowania nowych zakładów pracy ustalało ceny na wyroby części przedsiębiorstw ciężkiego przemysłu poniżej kosztów własnych, wypłacając różnicę w formie dotacji z budżetu. Jednocześnie ceny wyrobów części przemysłu lekkiego ustalone były powyżej kosztów własnych. Dawało to państwu możliwość poprzez budżet państwowy przenosić części akumulacji pieniężnej przemysłu lekkiego na finansowanie przemysłu ciężkiego.

W czasie stalinowskich pięciolatek socjalistyczny przemysł ciężki przekształcił się w potężną siłę. W przemyśle ciężkim wzrosła wydajność pracy, obniżyły się koszty własne produkcji; olbrzymia część przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego zaczęła przynosić zysk. Teraz nasuwa się zadanie — uczynić zyskownym cały przemysł ciężki w ZSRR. Podstawową dźwignią rozwiązania tego zadania staje się obniżka kosztów własnych.

Wykorzystanie prawa własności przy planowaniu detalicznego obrotu towarowego i cen detalicznych wyznacza konieczność rozwoju handlu radzieckiego i stopniowego przeprowadzenia radzieckiej polityki cen. Z tym wiąże się zadanie dalszego podniesienia zdolności towarowej gospodarstwa wiejskiego, skrócenia zapotrzebowania na rynku zewnętrznym produkcji przemysłowej i włączenia coraz większej masy produktów w łożysko zorganizowanego obrotu towarowego.

Towar posiada wartość i wartość użytkową; narodowy plan gospodarczy określa ogólną wielkość wartości wytworzonych towarów oraz ich konkretny wykaz, nomenklaturę. Planowanie reprodukcji socjalistycznej wymaga ustalenia nie tylko określonych stosunków wzajemnych w zakresie cen między działami społecznej reprodukcji, lecz i prawidłowych stosunków wzajemnych w wymianie gałęzi gospodarki narodowej w zakresie produktów o określonej cenie użytkowej (urządzenia techniczne, paliwo, surowiec), a także zaspokojenia potrzeb w zakresie żywności, odzieży itd.

„Kontrola nad wykonaniem planu ma za cel nie tylko zwykłe osiągnięcie ogólnej kwoty produkcji globalnej, lecz i obowiązkowe wykonanie zadań według podstawowej nomenklatury, asortymentu i ulepszonej jakości produkcji“ (W. M. Mołotow).

Plan można uważać za pomyślnie wykonany w tym przypadku, kiedy zadania zostały spełnione w stosunku do ilości i asortymentu produkcji i kiedy utrzymany został poziom wszystkich nakładów, wyznaczony w planie. XVIII Zjazd W.P.K. (b) zażądał od wszystkich przedsiębiorstw „wykonania planu nie tylko według ilościowych wskaźników, lecz obowiązkowo co do jakości, całokształtu, według asortymentu, przy zachowaniu ustalonych standartów i według ustalonych w planie kosztów własnych“. Powinna być zdecydowanie napiętnowana szkodliwa, sprzeczna z ogólnymi interesami państwa praktyka, kiedy przedsiębiorstwo, przekraczając plan według wskaźników ilościowych, jednocześnie wydaje produkcję niskiej jakości, bez rachuby na zapotrzebowanie rynku radzieckiego.

Stając się towarem, produkt pracy ma wartość użytkową i wartość, a praca, wytwarzająca towar, występuje odpowiednio jako praca abstrakcyjna i praca konkretna. Jednak podwójny charakter pracy w ustroju socjalistycznym nie jest związany ze sprzecznością między pracą prywatną a społeczną, co ma miejsce przy panowaniu własności prywatnej. Tam praca prywatna otrzymuje uznanie społeczne poza plecami przedsiębiorcy, na rynku. Prywatna praca tego lub innego prywatnego przedsiębiorcy może się okazać nieużyteczną dla społeczeństwa. Natomiast w gospodarce socjalistycznej praca każdego robotnika staje się bezpośrednią częścią pracy społecznej i jest przewidziana w narodowym planie gospodarczym. **Towar w gospodarce socjalistycznej nie zawiera sprzeczności między wartością a wartością użytkową, nie jest nosicielem tych sprzeczności, które rodzą w warunkach kapitalizmu ekonomiczne kryzysy nadprodukcji, kryzysy bezrobocia i nędzy mas pracujących.**

Wartość towarów w ZSRR określa się nakładami społecznie niezbędnej pracy. W narodowym planie gospodarczym obliczone są wydatki przedsiębiorstwa, określające wartość towarów, a — w celu zwiększenia akumulacji socjalistycznej i obniżenia cen — wyznaczane są środki do obniżenia kosztów własnych wytwarzanej produkcji. Wartość towarów w ZSRR wyraża się w formie planowo ustalanych cen. Droga cen państwo radzieckie urzeczywistnia planową akumulację socjalistyczną, drogą cen rozwiązuje państwo w dużym stopniu zagadnienie poziomu życiowego mas pracujących. Wykorzystując towarowo-pieniężną formę i prawo wartości, planujące państwo radzieckie świadomie kieruje strumieniem towarowe z cenami planowymi odpowiednio do potrzeb budownictwa socjalistycznego. Inny obraz przedstawia się w społeczeństwie kapitalistycznym, gdzie obieg towarowy realizuje się żywiołowo, według prawa przeciętnej normy zysku, na podstawie popytu i podaży i gdzie okresowo spotyka się z kryzysem zbytu, wynikającym z kryzysu nadprodukcji.

Suma cen na wszystkie towary w ZSRR odpowiada sumie ich wartości, lecz na niektóre konkretne towary cena zaplanowania może nie odpowiadać wartości. W odróżnieniu od praktyki kapitalistycznej,

gdzie żywiołowo działające prawo wartości reguluje ceny na podstawie wydatków przedsiębiorstwa i przeciętnego zysku, ceny planowe na towary w ZSRR, stanowiąc pieniężny wyraz ich społecznej wartości, służą jednocześnie za narzędzie akumulacji i wzrostu zapotrzebowania, przyspieszenia tempa rozwoju kluczowych gałęzi gospodarstwa i wszechstronnego umocnienia zdolności obronnej kraju. Tylko na rynku kolchozowym towary sprzedawane są po cenach układających się na podstawie prawa popytu i podaży, lecz i tu państwo wykazuje zdecydowany wpływ na poziom cen kolchozowych poprzez idący mu na spotkanie handel towarami przemysłowymi oraz poprzez równoległy handel państwowy artykułami rolniczymi. Narodowy plan gospodarczy w ZSRR wykorzystuje handel i ceny, jako środki rozdziału produktu społecznego i organizowania akumulacji socjalistycznej.

Istnienie towarowo-pięiężnej formy w społeczeństwie socjalistycznym wyznacza konieczność istnienia finansowego i kredytowego systemu. Droga finansowego i kredytowego systemu państwo socjalistyczne ujmuje w swym ręku pieniężne zasoby, używając ich na potrzeby gospodarstwa narodowego po przez budżet (bezzwrotnie) i poprzez kredyt (na warunkach ścisłych co do zwrotu w ustalonym terminie). Obieg środków w systemie finansowym ZSRR i ich wydatkowanie na potrzeby gospodarstwa narodowego, na potrzeby społeczno-kulturalne, na obronę kraju i rządzenie określane są w planach budżetowych, sporządzanych przez organa finansowe, odpowiednio do zadań narodowego planu gospodarczego. Czasowe skupienie w Banku Państwa (Gosbank) wolnych środków z budżetu, instytucji i przedsiębiorstw oraz skierowanie ich dla zaspokojenia potrzeb gospodarki narodowej na warunkach zwrotnych określane są w planie kredytowym, sporządzanym przez Gosbank na podstawie narodowego planu gospodarczego.

Wszystkie rodzaje planów finansowych (budżetowy, kredytowy, kasowy, działowo-finansowy) sporządzane są na podstawie zadań narodowego planu gospodarczego. Walka o wykonanie planów finansowych jest walką o wykonanie narodowego planu gospodarczego.

W ZSRR działanie prawa wartości w postaci przeobrażonej jest bezpośrednio związane z pieniądzem i z obrotem pieniężnym. W społeczeństwie socjalistycznym nakłady pracy i wyniki produkcji wyrażane są w pieniądzu, który staje się miernikiem wartości. Wytworzona przez społeczeństwo radzieckie masa towarowa wchodzi zasadniczo w obrót z ustalonymi przez państwo cenami, które stanowią pieniężny wyraz wartości. Wartość wytwarzanych towarów oblicza się, planuje i kontroluje przy pomocy pieniądza. Obrót towarowy realizuje się również przy pomocy pieniądza.

W społeczeństwie socjalistycznym pieniądz jest narzędziem rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej. Staje się on instrumentem państwa radzieckiego w procesie stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. W społeczeństwie kapitalistycznym przy pomocy pieniądza realizowany jest żywiołowy obrót towarowy, według prawa przeciętnego zysku i prawa popytu i podaży. W społeczeństwie socjalistycznym pieniądz obsługuje planowy obrót towaro-

wy; strumienie towarów kierowane są według planu i realizowane według cen planowych.

Pieniądz radziecki jest narzędziem obrachunkowej metody gospodarczej przy zarządzaniu przedsiębiorstwami państwowymi oraz narzędziem ogólnonarodowego obrachunku i kontroli. Aby instrument ten mógł być wykorzystany przez państwo socjalistyczne z najlepszym skutkiem, niezbędną jest trwała waluta radziecka i regulowanie obrotu pieniężnego przez organa państwowe.

Przeprowadzona w 1947 r. reforma pieniężna powiększyła zdolność nabywczą rubla radzieckiego i wysoce podniosła jego rolę w życiu gospodarczym i w organizowaniu pracy narodowej i obrotu towarowego, w umocnieniu obrachunku gospodarczego.

W krajach kapitalistycznych próby regulowania obrotu pieniężnego załamują się, albowiem w warunkach żywiołowej produkcji i obrotu towarowego regulowanie obrotu pieniężnego jest niemożliwe. Marks wykazał, że w społeczeństwie towarowym określony obieg pieniądza „wyślizguje się spod jakiegokolwiek bądź kontroli, wymiaru i wyliczenia... Pieniądze wychodzą z nieskończonej różnorodnych punktów i wracają do nieskończonej różnorodnych punktów... W jeszcze mniejszym stopniu obrót pieniężny stanowi taki ruch, który promieniuje z jednego ośrodka ku wszystkim punktom peryferycznym i z tych ostatnich powraca do tegoż ośrodka”. (K. Marks i F. Engels. Dzieła. t. XII. cz. I. str. 86—87).

W społeczeństwie socjalistycznym, w którym rozstrzygające znaczenie w obrocie posiada rynek państwowo-spółdzielczy, realizujący towary według cen planowych, trwałość waluty radzieckiej określana jest w pierwszym rzędzie nie przez krajowe rezerwy złota, lecz „przede wszystkim przez masę towarów, znajdujących się w ręku państwa i wprowadzaną do obrotu towarowego według cen stałych”. (J. Stalin. „Zagadnienia leninizmu”. str. 391, wyd. 11 ros.). Mówiąc o zabezpieczeniu waluty radzieckiej przy pomocy towarów na zorganizowanym rynku, Stalin podkreślał, że takie zabezpieczenie waluty może istnieć tylko w ZSRR, tj. w warunkach planowej gospodarki socjalistycznej oraz że zabezpieczenie to staje się „bardziej realnym zabezpieczeniem trwałości waluty, niż jakiegokolwiek rezerwy złota”.

Zorganizowany obrót towarowy w społeczeństwie socjalistycznym stwarza przesłanki do planowego regulowania obrotu pieniężnego. Jednak w tym celu potrzebna jest również centralizacja obrotu pieniężnego; realizuje ją Bank Państwa. Bank Państwa ZSRR jest ośrodkiem emisyjnym kraju i kasjerem gospodarstwa narodowego. Skupia on w swoich kasach wszystkie istniejące sumy, skierowane na cele budżetu, do kas oszczędnościowych, instytucji handlowych, przedsiębiorstw; skupia on również większą część utargu kolchozów. Organa finansowe, urzędy państwowe, instytucje i przedsiębiorstwa nie mają prawa przechowywać u siebie swych pieniędzy i obowiązane są wносить je na swój rachunek do Banku Państwa. Daje to możliwość Bankowi Państwa koncentrowania zgodnie z planem wszystkich istniejących wpływów pieniężnych z gospodarki oraz kierowania w ścisłej zgodzie z planem niezbędnych sum do przedsiębiorstw i instytucji na ich wydatki. Tym sposobem regulowanie obrotu pieniężnego realizowane jest przez Bank Państwa na podstawie planu

istniejącego obrotu pieniężnego, zwanego planem kasowym. Plan kasowy jest planem krajowego obrotu pieniężnego, który opracowuje się na podstawie i według dyrektyw narodowego planu gospodarczego.

W warunkach kapitalizmu prawo wartości, działając w następstwie sił żywiołowych, staje się podstawą, na której rozwijają się inne żywiołowe prawa ekonomiki kapitalistycznej, skazujące społeczeństwo kapitalistyczne na okresowo powtarzające się kryzysy. W warunkach socjalizmu prawo wartości wykorzystuje się planowo w celu bezkryzysowego rozwoju sił wtwórczych na podstawie umocnienia socjalistycznego systemu gospodarowania oraz w celu pomnożenia bogactwa narodowego, wzrostu dobrobytu mas pracujących, zwiększenia potencjału obronnego państwa socjalistycznego.

W społeczeństwie socjalistycznym prawo wartości działa w postaci przeobrażonej, ponieważ — po pierwsze, w ZSRR nie ma sprzeczności między abstrakcyjną i konkretną pracą społecznie — niezbędną — sprzeczności, stanowiącej w społeczeństwie kapitalistycznym zarodek kryzysu; po drugie, w ZSRR nie ma antagonizmów między przedsiębiorstwami, wytwarzającymi towary, co przy kapitalizmie doprowadza do konkurencji, anarchii i w kolejności do kryzysów; po trzecie, w ZSRR nie ma sprzeczności między akumulacją i zapotrzebowaniem; po czwarte, w ZSRR pokonane jest prawo przeciętnego zysku; wreszcie, w ZSRR w przeciwstawieniu do gospodarki kapitalistycznej, prawo wartości nie wywołuje sprzeczności i antagonizmów, które stanowią jedyne źródło ruchu żywiołowego w społeczeństwie kapitalistycznym.

W praktyce planowego prowadzenia gospodarki narodowej doniosłe znaczenie posiada organizacja i kontrola wypełniania planów. Aby nie zbiurokratyzować dzieła planowania gospodarki narodowej, należy poprawiać plany w toku ich wykonania, należy wykorzystać ujawnione w procesie wykonania planu rezerwy, celem przyspieszenia tempa gospodarczego rozwoju. Doświadczenie w walce narodu radzieckiego o przedterminowe wykonanie powojennego planu pięcioletniego daje bardzo liczne przykłady mobilizacji rezerw gospodarczych dla wykonania i przekroczenia planów produkcyjnych.

Olbrzymią rezerwę stanowi wykorzystanie urządzeń technicznych na bazie norm średnioprogresywnych. Przystwojenie przeciętnych norm progresywnych w wykorzystaniu urządzeń technicznych pozwala bez dodatkowych nakładów na powiększenie wydajności produkcji przemysłowej. Np., w metalurgicznym kombinacie w Magnitogorsku współczynnik objętościowy wielkich pieców w 1948 r. wynosił 0,92 zamiast 0,99, jak w 1947 r. To umożliwiło zwiększenie wytopu surowki z racji lepszego wykorzystania istniejących urządzeń o 6,7%. W tym samym magnitogorskim kombinacie w 1948 r. wydajność powierzchniowa z jednego metra kwadratowego trzonu pieca stalowego na dobę powiększył się do 5,94 tony stali, zamiast 5,69 tony w 1947 r. W rezultacie zwiększonego wykorzystania pieców wytop stali zwiększył się o 10,8%.

Pierwszorzędne znaczenie państwowe ma wykonanie i przekroczenie planów w dziedzinie wydajności pracy. Możliwość wzrostu wydajności pracy we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej jest

olbrzymią. W moskiewskich przedsiębiorstwach przeciętna wydajność jednego robotnika w ciągu 10 miesięcy 1948 r. podniosła się o 13,2%. Tysiące robotników Moskwy już wykonało pięcioletnie normy. W Leningradzie przeciętna miesięczna wydajność jednego robotnika w 1947 r. przewyższyła przedwojenną o 29,7%, a w 1948 r. stała się jeszcze wyższą.

Zwiększenie w 1948 r., więcej niż dwukrotnie, realnej płacy roboczej, wzrost kwalifikacji robotników, wprowadzenie nowej przodującej techniki i na dużą skalę prowadzona mechanizacja prac ciężkich, stanowią mocną podstawę dalszego powszechnego podniesienia wydajności pracy.

Dużym wkładem w dzieło przedterminowego wykonania pięcioletki jest wykonanie i przekroczenie planów akumulacji. Narówni ze wzrostem wydajności pracy, likwidacja przestojów urządzeń technicznych, ekonomia w zużyciu surowca, paliwa, energii i materiałów, likwidacja braków i innych strat w produkcji, wykorzystanie odpadków stanowią główne czynniki obniżenia kosztów własnych produkcji i podniesienia rentowności przedsiębiorstw. W 1948 r. zrodził się nowy ruch patriotyczny w masach robotniczych — ruch, zmierzający do rentowności pracy przedsiębiorstwa, do ponadplanowej akumulacji. Tylko w ciągu 9 miesięcy 1948 r. ponadplanowa oszczędność w zakresie obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej wyniosła więcej niż 4 miliardy rubli. Inicjatorzy tego ruchu — moskiewskie przedsiębiorstwa — dały 2 mrd. rubli ponadplanowej akumulacji.

Wyjątkowe znaczenie posiada wykorzystanie zasobów w zakresie podniesienia urodzajów wiejskich kultur gospodarczych.

System kołchozowy stworzył warunki dla wielkiego wzrostu urodzajów. Praktyka przodowników socjalistycznego gospodarstwa rolnego — Bohaterów Pracy Socjalistycznej — udowadnia, że osiągnięte przez nich urodzaje zbóż kilkakrotnie przewyższają przeciętne urodzaje w Z.S.R.R. Znana decyzja rządu o środkach ulepszenia organizacji, podniesienia wydajności i uporządkowania zapłaty za pracę w kołchozach (kwiecień 1948 r.) stanowi poważny krok w kierunku dalszego zwiększenia wydajności pracy w kołchozach.

Wielką rolę w dziele rozwoju gospodarczego w Z.S.R.R., a szczególnie w przedmiocie produkcji artykułów najszerszego zapotrzebowania, odgrywa zadanie wykorzystania lokalnych zasobów surowca i paliwa. Każda dzielnica i każdy rejon Z.S.R.R. dysponują własnymi i znacznymi zasobami, które czekają jeszcze na pełne ich wykorzystanie. Od inicjatywy i uporczywości miejscowych partyjnych i radzieckich organizacji całkowicie zależy niezbędny rozmach w dziedzinie wykorzystania lokalnych zasobów.

Współzawodnictwo socjalistyczne milionów ludzi stanowi potężną siłę, mobilizującą utajone we wnętrzu radzieckiego ustroju rezerwy dla wykonania i przekroczenia planów państwowych. Organizowane przez partię bolszewików ogólnonarodowe współzawodnictwo i przedterminowe wykonanie powojennej pięcioletki przyniosło już wielkie rezultaty.

Skupienie się mas pracujących wokół partii Lenina i Stalina, ich pełna poświęcenia praca na rzecz ojczyzny radzieckiej zapewniają wykonanie i przekroczenie pięcioletniego planu odbudowy i rozwoju gospodarstwa narodowego Z.S.R.R.

Rok 1948 w ekonomice radzieckiej

ROK 1948 był dla Związku Radzieckiego rokiem dalszego rozwoju całego gospodarstwa narodowego, rokiem dalszej szybkiej likwidacji ran zadanych przez wojnę, rokiem szybkiego wzrostu dobrobytu mas.

Rok 1948 był trzecim rokiem powojennej pięciolatki, co do której istnieje nadzieja zakończenia jej w 4-ch latach.

W porównaniu z rokiem 1947 produkcja przemysłowa wykazała wzrost o 27%, a przewyższyła o 18% produkcję ostatniego pokojowego roku przed wybuchem wojny z Niemcami, tj. roku 1940. Kiedy przeciętny wzrost produkcji w porównaniu z rokiem 1947 wynosi, jak już wspomniano 27%, to cyfra ta podnosi się do 41% na obszarach, które były objęte agresją faszystowską. Dowodzi to, że **Związek Radziecki w niezwykle szybkim tempie zalecza swoje rany wojenne.** Ponieważ i plan narodowo-gospodarczy za pierwsze dwa lata powojennej pięciolatki, tj. za lata 1946-47, został również wykonany z nadwyżką, rację miał Mołotow, który powiedział: „W przeciwieństwie do państw kapitalistycznych stały wzrost produkcji z roku na rok jest najlepszym dowodem wyższości planowej organizacji gospodarstwa narodowego”.

Co się tyczy poszczególnych gałęzi produkcji, to wszystkie one wykonały plan. Gdy weźmiemy najważniejsze z nich, to metalurgia wykonała plan w 111 proc., przemysł naftowy w 108%, chemiczny w 116%, elektryczny w 115%, samochodowy w 115%, materiałów budowlanych w 112%, przemysł spożywczy w 108%, węglowy w 101%.

Znacznie ciekawsze jest zestawienie wykonania planu w najważniejszych artykułach. Wykonanie planu wynosi dla stali 128%, dla surówki 128%, dla parowozów 153%, wagonów towarowych 145%, samochodów ciężarowych 143 proc., traktorów 240 proc., samochodów osobowych 210 proc., obrabiarek 142 proc., maszyn rolniczych 199 proc., sody kaustycznej 125%, syntetycznego kauczuku 179%, papieru 120%, materiałów bawełnianych 124%, wełnianych 128%, obuwia 123%, cukru 170%, mydła 145 proc., spirytusu 150%, a tłuszczów roślinnych 133%. Cyfry te wykazują najdobitniej rozwój produkcji oraz krzyżują nadzieje tych wszystkich, którzy sadzili, że zniszczony wojną i agresją Związek Radziecki będzie na długie lata pogrążony w gospodarczym letargu.

Równolegle z rozwojem produkcji przemysłowej rozwijała się produkcja rolna. I na tym polu ma Związek Radziecki olbrzymie osiągnięcia. Rok 1948 dał o 7 miliardów pudów więcej ziarna, niż rok 1947, a produkcja zbliża się do produkcji z 1940 roku. Wzrost pogłowia wynosi dla bydła rogatego 23%, dla owiec i kóz 16%, dla koni 15%, a dla świń 75%.

Jak wiadomo, Związek Radziecki przystępuje do gigantycznej pracy **zamiany stepów w obszary użytków rolnych przez plan zalesienia.***) Z jednej strony

chroni las przed wiatrem, wysuszającym glebę i wypalającym zasiewy, a z drugiej strony działa on na glebę przez jej użyźnienie. Wystarczy wspomnieć, że w ostatnich 65 latach posucha zniszczyła Powołże 20 razy, spustoszyła całe republiki jak Baszkirską, Tatarską 10 razy itd. Np. okręg Saratowski, produkujący najlepszą na świecie pszenicę, i liczący 120 milionów ha, obniża w latach suszy swoje urodzaje do 10% normalnych.

Już za czasów carskich uczeni Dokuczajew, Izmailski, Kostyczew, Timir'azew zastanawiali się nad sposobami walki z tą klęską. Dopiero po Rewolucji Październikowej rozpoczęło się naukowe badanie stepów na szeroką skalę. Już w roku 1918 na wyraźne zlecenie Lenina udała się w stepy misja naukowa pod kierownictwem Malcewa. Wszystkie te badania zostały podsumowane i rozwinięte w pracach naukowych znakomitego agronoma sowieckiego prof. Williamsa. Wynikiem jest plan stworzenia leśnych pasów ochronnych, które mają z jednej strony zmniejszyć siłę wiatrów, a z drugiej strony oddziaływać dodatnio na glebę. W roku 1948 na podstawach postulatów naukowych radzieckiej agro-biologii oparte zostało historyczne postanowienie Rady Ministrów Z.S.R.R. i CK. WKP (b) w formie uchwały „o planie sadzenia lasów celem ochrony pól, zastosowania trawopolnego płodozmianu, budowania stawów i zbiorników wodnych w celu zapewnienia wysokich i stałych zbiorów w stepowych i lesisto-stepowych strefach europejskiej części Z.S.R.R.” Plan ten ma doprowadzić do całkowitej likwidacji klęski nieurodzajów. Obliczony on jest na 15 lat z tym, że lata 1948 i 1949 uważane są za okres przygotowawczy, a lata 1950-65 za okres właściwego wykonania planu.

Drugim wielkim wydarzeniem w ekonomice rolnej Związku Radzieckiego był uchwalony w maju 1948 **plan rozwoju elektryfikacji wsi w latach 1948-50.** Elektryfikacja wsi, to nie tylko światło w każdym domu i w każdej stajni, ale to w pierwszym rzędzie używanie elektrycznej energii do rżnięcia karmy dla bydła, dojenia krów, nawadniania pól i ogrodów. Elektryfikacja umożliwia intensywną radiofikację i kinofikację wsi. Wystarczy podać parę cyfr dla ilustracji ogromu tego planu. W ciągu najbliższych 2-ech lat trzeba przygotować 200.000 elektromechaników i elektromonterów dla przeprowadzenia tego planu, który zacierając różnice kulturalne między miastem i wsią umożliwia przejście od socjalizmu do komunizmu.

Rok 1948 był właściwie pierwszym rokiem kursowania nowej waluty, wprowadzonej po reformie walutowej w grudniu 1947 i pierwszym rokiem wolnego handlu po zniesieniu kar'ki żywnościowej. Obroty towarowe wykazały poważny wzrost. W porównaniu z rokiem 1947 sprzedaż chleba wzrosła o 56%, tkanin o 56%, jedwabiu o 29%, obuwia o 45%, cukrów o 45%, a cukru o 100%. Na targach sprzedawano znacznie więcej mięsa, masła i owoców, niż w roku 1947, dorównując obrotom 1940 roku. Rok 1948 był na odcinku handlu rokiem znacznego rozszerzenia sieci handlu detalicznego, skoro powstało

*) Por. Dr. E. Więcko — Wielki radziecki plan zalesień ochronnych — „Życie Gospodarcze” Nr 2 — 1949 r.

35.000 nowych punktów sprzedaży w postaci sklepów i kiosków.

Ponieważ równolegle ze wzrostem obrotów postępowała zniżka cen, siła nabywcza rubla wzrosła tak dalece, że **realna wartość płac pracowniczych w porównaniu z rokiem 1947 wzrosła o 100%.** Zjawisko to jest szczególnie ważnym dowodem wyższości ustroju socjalistycznego, skoro w przeciwieństwie do Związku Radzieckiego we wszystkich krajach kapitalistycznych rok 1948 był rokiem zwyżki cen i obniżania się realnej wartości płac pracowniczych.

O bujnym rozwoju życia gospodarczego świadczą najlepiej cyfry, dotyczące zatrudnienia oraz przewozów towarowych.

W roku 1948 narodowe gospodarstwo radzieckie zatrudniało 2 miliony więcej pracowników, niż w roku 1947. **Ilość zatrudnionych przewyższa o 10% ilość zatrudnionych w roku 1940.** Fundusz płac wykazuje w porównaniu z 1947 rokiem globalny wzrost o 10%, przy czym wzrost w przemyśle wyniósł 15%, a w budownictwie — 24%. Wydajność pracy wykazała wzrost w porównaniu z 1947 rokiem o 15% i przekroczyła wydajność pracy z roku 1940.

W roku 1948 gospodarstwo narodowe otrzymało 1 milion absolwentów szkół przysposobienia przemysłowego, 2.300.000 pracowników przeszkolono na kursach, a 3.800.000 pracowników przeszło przez kursy podwyższające ich kwalifikacje zawodowe.

Drugim wskaźnikiem jest cyfra załadunku towarowego. W roku 1948 Radzieckie Koleje Żelazne przewiozły o 27% więcej towarów, niż w roku 1947. Koleje wypełniły swój plan w 104%, transport morski w 100%, rzeczny w 106%. Wykorzystanie samochodów ciężarowych było 2 razy lepsze niż w roku 1940.

I na polu budownictwa był rok 1948 rokiem dużych sukcesów gospodarczych. I tu zasięg robót przewyższył znacznie roboty 1947 roku. Dla ilustracji

wystarczy podać następujące dwie cyfry: w latach 1946-47-48 wybudowano 4.000 nowych przedsiębiorstw przemysłowych, 51 milionów m² domów mieszkalnych, a domów mieszkalnych na wsi wybudowano w tych latach 1.600.000.

Możnaby podać jeszcze cały szereg cyfr ilustrujących sukcesy i osiągnięcia Związku Radzieckiego w 1948 r. Przedstawię tylko najważniejsze: W 1948 roku, 252.000 absolwentów weszło do życia gospodarczego ze średnich szkół zawodowych (techników). W latach 1946-48, a więc w pierwszych 3-ach latach powojennej pięcioletki- 15 miast otrzymało tramwaje, 5 miast trolejbusy, zgazyfikowano 195.000 mieszkań, przy czym Moskwa otrzymuje gaz z Saratowa, a Kijów z Daszawy.

Bilans ekonomiki sowieckiej za rok 1948 byłby niezupełny, gdybyśmy nie zwrócili uwagi na **wielki ruch współzawodnictwa pracy oraz na usiłowania w kierunku obniżenia kosztów własnych.** Współzawodnictwo pracy prowadzone było pod hasłem nie tylko ilości ale i jakości, a w pierwszym rzędzie pod hasłem lepszego wykorzystania maszyn i narzędzi. **Wykorzystanie maszyn i narzędzi w roku 1948 było 2 razy lepsze, niż w roku 1940.** Świadczy to o wzrastającym postępie technicznym i większej wydajności pracy i kulturze technicznej robotnika radzieckiego.

W początku roku 1948 robotnicy jednej z moskiewskich fabryk rzucili hasło oszczędniejszego gospodarowania, hasło wyteżonej walki o zwiększenie rentowności przedsiębiorstw przez obniżenie kosztów własnych. Ruch o obniżenie kosztów własnych, zataczając coraz szersze kręgi, objął cały przemysł radziecki, dając w rezultacie za rok 1948 6 miliardów rubli dochodu dla państwa poza planem. Efektem takim nie może poszczycić się żaden kraj kapitalistyczny, podobnie jak żaden kraj kapitalistyczny nie może zestawiać takiego bilansu swej ekonomiki narodowej, jak Związek Radziecki.

MAREK DĄBROWA

Wytyczne pierwszego planu 5-cioletniego Czechosłowacji

ZAŁOŻENIA planu pięcioletniego wypływają z doświadczeń dwulatki, której rezultaty przeanalizowano dokładnie. Wypełnienie zaś dwulatki wskazuje na realne podstawy czechosłowackiego planowania gospodarczego. Założenia i wyniki planu dwuletniego są u nas naogół znane, wypadnie jednak nieraz powracać do nich celem znalezienia skali porównawczej.

Ustawa o planie pięcioletnim przewiduje w pierwszym rządzie podniesienie w ciągu pięciu lat dochodu narodowego o 48%, a co za tym idzie odpowiednie podniesienie konsumpcji. Jej wzrost w stosunku do roku 1948 planuje się na 35%. Czynnikiem, który to umożliwi, jest przede wszystkim podwyższenie wydajności pracy. Produkcja przemysłowa zwiększy się o 57% w ciągu 5 lat. Produkcja rolna podniesie się o 16% wobec stanu przedwojennego i stanu przewidzianego planem dwuletnim. Jeśli zaś za podstawę przyjmie się wyjątkowo nieurodzajny rok 1948 to produkcja ta podniesie się o 37% w r. 1953. Nigdy dotychczas w gospodarstwie czechosłowackim nie czyniono tak znacznych postępów w tak krótkim czasie.

Rzecz jasna, że warunkiem osiągnięcia tych zamierzeń jest daleko idąca przebudowa strukturalna przemysłu. Punktem ciężkości tej przebudowy i rozbudowy jest przemysł metalowy, który w ciągu 5 lat podniesie produkcję o 93%, przy tym głównym celem całego planu jest produkcja ciężkich maszyn, która wzrośnie dwu- a nawet trzykrotnie. W ścisłym związku z tym rozwojem podniesie się produkcja przemysłu górniczego o 35%, energetyki o 52% i hutnictwa o 49%.

Rozbudowa ta wymagać będzie zainwestowania poważnych nakładów. Osiągną one w ciągu pięciu lat sumę 336 mlrd. koron, z czego blisko 35% stanowia inwestycje odbudowy, pokrywane z kwot amortyzacyjnych.

Podstawą całego planu i jego głównym celem jest podniesienie stopy życiowej świata pracy. Bez przebudowy struktury gospodarczej nie można by tego osiągnąć. Tradycyjnych towarów eksportowych Czechosłowacji, jak wyroby włókiennicze, ceramiczne i szklane, nie da się sprzedawać na rynkach światowych w takich rozmiarach, jakich wymaga zapotrzebowania.

nie na surowce i niektóre środki żywnościowe, niezbędne dla podniesienia stopy życiowej. Przebudowa przemysłu zapewni możliwości wywozu takich produktów, które będą chętnie przyjęte przez inne państwa i zapewnią krajowi niezbędny przywóz koniecznych produktów.

Plan pięcioletni ma zapewnić szybki i stały wzrost gospodarki w takich rozmiarach, jakie w gospodarce kapitalistycznej istniały jedynie w dobie najwyższej koniunktury.

Oto kilka zasadniczych wytycznych, obrazujących rozwój gospodarki czechosłowackiej w planie pięcioletnim:

	1948	1953
Dochód narodowy w mlrd Kcs.	210	310
w procentach	100	148
Produkcja przemysłowa w mlrd. Kcs	288	454
w procentach	100	157
Przemysł dóbr produkcyjnych		
w procentach	100	166
Przemysł dóbr konsumcyjnych		
w procentach	100	150
Produkcja rolnicza i leśna w mlrd. Kcs.	94	108
w procentach	100	115
w tym sama prod. rolna w mlrd. Kcs.	90	105
Budownictwo w mlrd. Kcs.	20	46
w procentach	100	230
Zatrudnienie w przemyśle (bez rzemiosła)		
w tys. osób	1.362	1.616
w procentach	100	118
Zatrudnienie w rolnictwie i leśnictwie		
w tys. osób	2.207	2.113
w procentach	100	96
w tym stale zatrudnionych	210	245
w procentach	100	117
Zatrudnienie w budownictwie w tys. osób	210	315
w procentach	100	150
Zatrudnienie w transporcie w tys. osób	323	343
w procentach	100	106
Wydajność pracy w przemyśle w tys. Kcs. na głowę	211	280
w procentach	100	132
w rolnictwie i leśnictwie	43	51
w procentach	100	120
w budownictwie	95	146
w procentach	100	153
w transporcie	100	130
Konsumcja na głowę w procentach	100	135
Inwestycje 49-53 r. w mlrd. Kcs.	336,2	
w tym opieka społeczna, zdrowotność, kultura i oświata	28,6	

Poziom produkcji przemysłowej wzrośnie o 57% w stosunku do 1948 r., a o blisko 60% w por. do 1929 lub 37, najlepszych lat przedwojennych. Obliczając na głowę ludności produkcja przemysłowa wzrośnie w porównaniu z tym rokiem o 80%.

Zmiany strukturalne przemysłu najlepiej ilustrują zestawienia planu na 1953 r. w porównaniu z okresem przedwojennym. Wzrost produkcji daje się zauważyć w następujących gałęziach: przemysł metalowy i budowy maszyn ok. 130%, chemiczny 90-95%, hutnictwo 64%, produkcja górnicza 59%. Natomiast wiele przemysłów zostanie ograniczonych w swym zasięgu. Produkcja przemysłu drzewnego i szklarskiego utrzyma się na poziomie 100% przedwojennego. W przemyśle papierniczym nastąpi zniżka o 48%, skórzanym i gumowym o 50-55%, we włókienniczym odzieżowym o 45%. Mimo to jednak produkcja tych przemysłów będzie większa, niż w r. 1948.

Produkcja rolna wyniesie 116% produkcji zaplanowanej na 1948, a 137% osiągniętej (różnice na skutek

katastrofalnej posuchy w 1947 r). Specjalną uwagę poświęca się mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa, a co za tym idzie obniżeniu nakładów produkcyjnych i podwyższeniu rentowności.

Budownictwo zakłada sobie osiągnięcie 9,7 milionów m. kw. powierzchni mieszkalnej, przy równoczesnym unowocześnieniu techniki budowlanej i zastosowaniu metod produkcyjnych na wzór przemysłu.

Transport wreszcie kolejowy, jeśli idzie o towary, ma osiągnąć w 1953 r. 100 mln. ton, a więc o 39% więcej niż w 1948. Również transport samochodowy wzrośnie: o 36% w dziale towarowym, o 39% w osobowym.

Niezbędna dla tych osiągnięć planowana podwyższona wydajność pracy wzrośnie w przemyśle o 32 proc., budownictwie o 53%, rolnictwie 20%, transporcie o 30%. Zwiększona wydajność zwiększy produkcję, stwarzając podstawę pod inwestycje i podniesie stopę życiową. Celem przyspieszenia wzrostu wydajności pracy, specjalną pieczę będzie się otaczać wynalazców i usprawniających pracę.

Przechodząc do omówienia szczegółów, należy zwrócić uwagę, iż plan pięcioletni znamionuje przede wszystkim poważne rozszerzenie produkcji przemysłowej. Wartość brutto tej produkcji podniesie się w 1953 r. do sumy 454 mlrd Kcs., a więc o 57% w porównaniu z r. 1948.

Plan podwyższenia produkcji dla poszczególnych przemysłów przedstawia się następująco:

Przemysł	Planowana wartość b-tto w mil. Kcs	Produkcja 1953 w % r. 1948
górnicy	17.769	135
energetyczny	14.072	152
hutniczy	46.375	149,9
metalowy	92.270	193
chemiczny	35.083	162
szklarski	4.590	112
ceramiczny i mineralny	12.115	159
papierniczy	9.880	141
drzewny	12.520	126
włókienniczy i odzieżowy	77.430	168
skórzan i gumowy	21.793	143
graficzny, gramofonowy i filmowy	5.241	136
cukrowniczy	10.240	117
gorzelniczy	5.626	106
browarniany	9.596	168
młynarski	4.730	130
spożywczy	61.811	179
monopol tytoniowy i solny	12.853	94

Równolegle ze wzrostem produkcji wzrosną w czasie planu pięcioletniego cyfry zatrudnienia: o 254 tys. osób w przemyśle i 15 tys. w rzemiośle.

Celem zabezpieczenia wykonania planu dążyć się będzie do maksymalnego wykorzystania zdolności produkcyjnej zakładów przemysłowych, tam zaś, gdzie zajdzie tego potrzeba, zwiększy się ją przez inwestycje. Na okres pięcioletni przewiduje się zainwestowanie w przemyśle z górą 131 mlrd. Kcs., z czego 9,3 mlrd na inwestycje w przemyśle spożywczym. Inwestycje przemysłowe obejmują również kwotę 1 mlrd Kcs. na budownictwo socjalne w zakładach (ogólna kwota na te cele w planie 5-letnim jest większa). Na inwestycje w przemysłach: metalowym, energetycznym, hutniczym, górniczym i chemicznym przeznaczają się 72% całego przemysłowego funduszu inwestycyjnego.

Eksport wyrobów przemysłowych zajmuje najważniejsze miejsce w przywozie czechosłowackim. Zwróci się baczna uwaga na polepszenie asortymentów i obniżenie nakładów produkcyjnych, aby uzyskać konkurencyjność towarów na rynkach światowych.

Zasadniczą cechą planu, jeśli idzie o produkcję rolną, jest położenie nacisku na hodowlę zwierząt. Siłą faktu musi to pociągnąć za sobą zmiany w produkcji ziemiopłodów. Planuje się więc zmniejszenie obszaru zasiewów zbóż chlebowych, a podwyższenie produkcji zbóż pastewnych. Nie oznacza to jednak obniżenia ilości pozyskanych zbóż chlebowych, gdyż równocześnie przewiduje się znaczne podwyższenie wydajności z hektara. Wydajność w kwintalach z hektara planowana jest jak następuje:

	1948 q	1953 q
pszenica	17,6	19,6
żyto	16,8	17,8
jęczmień	17,6	18,5
owies	17,3	18,5
kukurydza	22,5	24,0
strączkowe	12,2	12,5
ziemniaki	124,4	152,4
buraki cukrowe	253,6	291,6
oleiste	6,0	8,9
mieszanki pastewne (ziarno)	12,3	17,5
chmiel	15,0	17,0

Jak widać najwyższe podniesienie wydajności dotyczy pszenicy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wyniki te będzie można osiągnąć dzięki podniesieniu kultury ziemi, przez wzrost mechanizacji uprawy, lepsze nawożenie, selekcję nasion, odpowiednią ochronę roślin przed chorobami i szkodnikami itp.

Zużycie nawozów sztucznych w 1953 r. wyniesie 45.400 ton azotowych (40% więcej niż w 1948 r.), 68 ton fosforowych (40% więcej), potasowych 43 tys. ton (30% mniej niż w r.1948). Zużycie wapna nawozowego ustalono na 150 tys. ton rocznie.

W zakresie sadownictwa i hodowli winnej latorośli planuje się osiągnięcie w 1953 r. 45,5 miliona drzew owocowych (14% więcej, niż w 1948 r.), krzewów zaś owocowych 13,1 milionów (o 13% więcej). Obszar winnic ma w tym samym czasie podnieść się z 18.900 na 19.300 ha (o 2%).

Pogłowie bydła z końcem planu pięcioletniego ma się kształtować jak następuje (w tys. sztuk):

	1.7.1948	1953	wzrost + w %
rogaczna	3.446	4.400	+ 28
w tym krowy dojne	1.881	2.350	+ 25
trzęda chlewna	2.671	4.050	+ 52
w tym prośne maciory	354	500	+ 41
drób	13.000	18.500	+ 42

Odpowiednio też powiększy się produkcja produktów zwierzęcych w 1953 roku w stosunku do r. 1948: mięsa wołowego o 52% (do 365,9 tys. ton), wieprzowego o 77% (do 497,5 tys. ton), mleka o 116% (do 46,95 miln. hl) i jaj o 114% (do 1,967,5 miln. sztuk).

Zwiększenie wydajności produkcji roślinnej, jak wspomniano, da się uzyskać na drodze wzrostu mechanizacji uprawy. Na ten cel przeznaczają się poważną ilość 30 tys. traktorów, które zostaną oddane rol-

nictwu do użytku w ciągu pięciu lat, powiększając liczbę pracujących traktorów do 45 tys. (przyjmując przy tym wyjście z użycia traktorów zbyt starych). Równie poważny jest przyrost ilości pługów traktorowych, koszarek i żniwiarek oraz samowiązalek i innych urządzeń mechanicznych.

Gospodarka leśna stoi z jednej strony wobec poważnych braków w drzewostanie, z drugiej zaś wobec coraz silniej rosnącego zapotrzebowania na surowiec drzewny ze strony rozrastającego się przemysłu. Siłą faktu planowanie w leśnictwie musi przewyższać długofalowością planowanie przemysłowe. Na okres pięcioletni przewiduje się zalesienie 231 tys. ha. Masę pozyskiwaną rozłożono w ten sposób, że najwięcej masy (11670 tys. metrów przestrzennych nieokorowanych) uzyska się z lasu w 1949 r., a potem stopniowo coraz mniej, aż do 10.300 tys. mp. w 1953 r.

Poważne zadania do spełnienia ma budownictwo, które musi obsłużyć przemysł, rolnictwo, transport, handel, opiekę społeczną, zdrowotność, instytucje kulturalne itp. Budownictwo osiągnie w 1953 r. sumę 46 milrd. Kcs., co stanowi 130% kwot z roku 1948.

Transport osiągnie w 1953 r. 140% poziomu z 1948 roku. Koleje wypracują 17 miliardów czystych tonokilometrów (139%) w transporcie towarowym. Transport osobowy podniesie się o 27%: 70 miln. km w trakcji parowej (111%), 32,6 miln. km w trakcji motorowej (180%). Środki komunikacji miejskiej przewożą 1075 milionów pasażerów, pokrywając trasę 104 milionów km (119%). Transport drogowy wyniesie: towarowy 139%, osobowy 136%. Transport rzeczny 170%, powietrzny 220%.

Jak wynika z założeń planu pięcioletniego, jednym z ważnych jego celów jest podniesienie stopy życiowej tak pod względem materialnym, jak i kulturalnym. Troska o osiągnięcie tych zamierzeń przejawia się w kwocie 67,9 milrd kcs. (20% wszystkich inwestycji), przeznaczonych na inwestycje społeczne (łącznie ze służbą zdrowia i celami kulturalnymi). Na inwestycje w zakresie opieki społecznej, zdrowotnej, szkolnictwa i kultury planuje się 28,6 milrd Kcs.

Plan pięcioletni zakłada znaczne podwyższenie spożycia artykułów obfitych w białko, jak mleko, mięso wieprzowe, jaja i ser, tłuszcze.

Wzrost ilościowy produkcji wyrobów włókienniczych połączony będzie z równoległym poprawianiem jakości.

Mebli dostarczy się na rynek wewnętrzny w 1953 roku na sumę 849 milionów Kcs. Konsumpcja szkła będzie w 1953 r. o 270 milionów Kcs. wyższa niż w 1948 r. Podobnie ma się rzecz z innymi dobrami konsumcyjnymi; Rynek wchłonie odpowiednio więcej produktów w 1953: rowerów o 20 tys., maszyn do szycia o 50 tys., pralek elektr. o 30 tys., lodówek o 23 tys., piecyków elektrycznych o 25 tys., odkurzaczy o 50 tys., aparatów fotograficznych o 40 tys., odbiorników radiowych o 40 tys., maszyn do pisania o 2 tys., opon rowerowych i motocyklowych o 755 tys. ze specjalnym przeznaczeniem dla świata pracy, mydła o 29 tys. ton więcej itd. itd.

Czechosłowacki pięcioletni plan rozbudowy i przebudowy gospodarki jest planem długofalowym, który będzie rozszerzony i dostosowany do potrzeb zmieniającej się sytuacji w miarę osiąganych doświadczeń życiowych.

Zagadnienie zakładów utylizacyjnych w Polsce

JEST rzeczą naukowo i praktycznie stwierdzoną, iż w hodowli następuje naturalny ubytek zwierząt gospodarskich w mniej więcej określonym stosunku do stanu pogłowia. W warunkach polskich przeciętna roczna śmiertelność naturalna wynosi w przybliżeniu 4% koni, 1% bydła rogatego, 11% cieląt, 4,5% świń i 3,5% owiec i kóz. Oczywiście na wypadek pomorów i epidemii wyżej podane liczby podlegać muszą odpowiednio powiększeniu, jak również w tym wypadku, gdy w danym kraju znajduje się znacznie większa ilość zwierząt niezaaklimatyzowanych.

Biorąc pod uwagę planowy stan pogłowia zwierząt w 1949 r. trzeba się liczyć przy uwzględnieniu podanego wyżej stosunku śmiertelności, iż w ciągu 1949 r. następujące ilości zwierząt ulegną naturalnemu ubytkowi:

1. koni	98.800 sztuk
2. bydła rogatego	52.000 „
3. świń	405.000 „
4. owiec i kóz	70.000 „

Oczywiście padłe zwierzęta nie mogą być zużytkowane na mięso i tłuszcze jadalne, o ile jednak dostaną się one do specjalnie dla tych celów przeznaczonych zakładów utylizacyjnych, można z tej padliny osiągnąć poważne korzyści gospodarcze w formie tłuszczów technicznych, maczek mięsno-kostnych dla karmienia bydła, świń i drobiu oraz skóry, włosie, kopyta, racice i rogi, wszystko bardzo cenne surowce.

Z wyżej podanych ilości zwierząt otrzymać by można następujące ilości masy surowcowej dla zakładów utylizacyjnych:

	sztuk	kg	kg
1. konie	98.800	a 220	21.736 000
2. bydło rorate	52 000	a 200	10.400.000
3. świ nie	405 000	a 50	20.250.000
4. owce i kozy	70.000	a 20	1.400 000
Razem			53.786.000

W obliczeniu przyjęta została waga zwierząt martwych, praktycznie uzyskiwana w zakładach utylizacyjnych. Do obliczenia powyższego należy jednakże wprowadzić poprawkę w odniesieniu do świń, gdyż świni rzadko przekazywane są zakładom utylizacyjnym z uwagi na to, że w wypadku choroby świni są dobijane w gospodarstwach wiejskich i konsumowane. Praktycznie można przyjąć, iż zakłady utylizacyjne otrzymują z poza rzeźni około 10% ilości świń dotkniętych chorobami. Po uwzględnieniu tej poprawki ogólna padlinowa masa surowcowa wyniesie 35.561.000 kg. Doliczając psy, koty i różne inne padłe zwierzęta liczbę tę można w zaokrągleniu podnieść na 36.000 t.

Niezależnie od padliny zakłady utylizacyjne mogą przerabiać także różne odpadki zwierzęce, w pierwszym rzędzie konfiskaty rzeźniane, to jest mięso lub produkty poubojowe uznane przez władze sanitarne za niezdadne do konsumpcji ludzkiej, dalej różne zepsute konserwy mięsne i wędliny, odpadki drobiowe,

skorupy z jaj, jaja zepsute, krew, szlam z jelit itd. Uchwytanych odpadków z tych tytułów przy racjonalnej zbiórce można uzyskać maksymalnie do 10.000 ton (konfiskaty rzeźniane około 5.000 t, krew 1.000 t, pozostałe 4.000 t).

Ogólna zatem masa surowca, która mogłaby być przeznaczona dla przerobu w zakładach utylizacyjnych, wyniesie obecnie rocznie około 46.000 ton.

Ta masa racjonalnie przerobiona może dostarczyć gospodarstwu narodowemu:

1. tłuszczu technicznego	2.300 ton
2. maczek pastewnych	11.500 ton

przy wydajności z surowca 5% tłuszczu i 25% maczki, które to wydajności uzyskiwane są w zakładach utylizacyjnych. Należy również uwzględnić iż z padliny tej uzyska się ponadto:

1. skór końskich	98.800 sztuk
2. „ bydłych	52.000 „
3. „ owczych i kozich	70.000 „
4. włosia końskiego	30.000 kg
5. kopyt końskich	900.000 „
6. racic i rogów	100.000 „

Orientacyjna wartość podanych wyżej artykułów uzyskanych z przerobu padliny, konfiskat i odpadków wyniosłaby ponad 1 miliard złotych.

Wszystkie wyżej wymienione artykuły są bardzo cennymi i poszukiwanymi surowcami przez przemysł (tłuszcze, skóry, włosie), a maczki mięsno-kostne posiadają olbrzymie znaczenie dla hodowli zwierząt domowych z uwagi na dużą zawartość białka.

Fakt, iż z tych odpadków zwierzęcych i z tych padłych zwierząt można uzyskiwać tak poważne rezultaty w drodze przerabiania ich w zakładach utylizacyjnych nakazuje zwrócenie większej uwagi na to zagadnienie, niż to miało miejsce dotychczas.

Ale nie tylko od strony gospodarczej zagadnienie to jest doniosłe. Ma ono również olbrzymie znaczenie z punktu widzenia sanitarno-weterynaryjnego. Padłe zwierzęta, o ile nie zostaną we właściwy sposób usunięte lub unieszkodliwione, stają się źródłem rozsądnictwa różnych chorób, niebezpiecznych dla ludzi i zwierząt. Przerób padłych zwierząt i konfiskat w zakładach utylizacyjnych zapobiega roznieśnieniu tych zarasków chorobowych, gdyż samo źródło zarasków zostaje unieszkodliwione przez proces gotowania padliny w odpowiedniej temperaturze i przy odpowiednim ciśnieniu.

Z tych to przyczyn gospodarczej i sanitarno-weterynaryjnej poszczególne kraje, a w szczególności kraje o wyższym poziomie hodowli zwierząt, starają się zainstalować taką sieć zakładów utylizacyjnych, aby przerobić w nich możliwie wszystkie padłe zwierzęta i konfiskaty rzeźniane.

Można powiedzieć, iż w Polsce do ostatnich czasów zagadnienie to nie znajdowało specjalnego zrozumienia. Istniały wprawdzie tu i ówdzie lepiej lub gorzej urządzone zakłady utylizacyjne budowane raczej przypadkowo, niż według zgóry określonego planu, lecz w zasadzie sprawa usuwania i przerobu padliny pozostawiona była rakarzom. Istnieje prze-

pis w rozporządzeniu z 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych, iż „gminy ponoszą koszty usuwania i niszczenia zwłok oraz odpadków jako też koszty utrzymywania grzebowisk“, lecz w praktyce obowiązki te wykonywane są na zlecenie gmin przez rąkarzy, z którymi gminy posiadają odpowiednie umowy. Okres wojny i okres powojenny przyniosły pewną poprawę w tym zakresie. W czasie wojny Niemcy wybudowali na naszych ziemiach dawnych kilka zakładów utylizacyjnych, ponadto na terenie Ziemi Odzyskanych uzyskaliśmy również zadawalający ilościowo stan tych zakładów, jakkolwiek zostały one w wielu wypadkach zniszczone i rozszabrowane. Aparatura z niektórych zakładów częściowo zniszczonych może być jednakże przeniesiona do województw centralnych lub wschodnich uwzględniając, że właśnie w tych częściach kraju istnieje zupełny brak zakładów utylizacyjnych.

Czynnych lub przygotowywanych do uruchomienia w najbliższym czasie jest obecnie 27, z czego 14 jest prowadzonych przez „Bacutil“, inne zaś przez „Samopomoc Chłopską“, wydziały powiatowe, zarządy miejskie itd.

Wymienione zakłady utylizacyjne wyposażone są w odpowiednią aparaturę do przerobu padliny i konfiskat na tłuszcze i mączki pastewne. Pominięte zostały rakarnie, których w ruchu obecnie znajduje się około 70, zwłaszcza w województwach poznańskim i pomorskim, jak również te utylizatory przy rzeźniach, które w zasadzie przerabiają tylko skonfiskowane i zepsute mięsa z terenu danej rzeźni.

Należy tu nadmienić, iż, oprócz wymienionych wyżej zakładów czynnych i przygotowywanych obecnie do uruchomienia w najbliższym czasie, istnieje szereg zakładów nowoczesnych, lecz nieczynnych z uwagi

na zniszczenia, jakim uległy one w czasie wojny. Odnosi się to specjalnie do województw wrocławskiego, szczecińskiego i olsztyńskiego.

Obecnie z roku na rok postępuje duża poprawa na tym odcinku. Wystarczy wspomnieć, iż „Bacutil“ uruchomił w 1946 r. jeden zakład, w 1947 r. 2 zakłady, w 1948 r. 6 zakładów utylizacyjnych, a w 1949 r. planuje uruchomienie przynajmniej dalszych 6 zakładów. Niemniej jednak istniejąca ilość zakładów jest bezwzględnie niewystarczająca. Jeśli się weźmie pod uwagę, iż 1 zakład utylizacyjny powinien obsługiwać w zasadzie najwyżej 3 powiaty, to jasnym jest, że brakuje nam około 70 takich zakładów, przy czym trzeba wziąć pod uwagę, iż obecnie województwa centralne i wschodnie albo zupełnie albo prawie zupełnie nie mają tych zakładów.

Wybudowanie i urządzenie tych zakładów oraz zaopatrzenie ich w środki transportowe wymaga dużych środków finansowych, to też nie może ono być rozwiązane od razu, nie mniej jednak jest rzeczą konieczną ustalenie już obecnie programu utylizacyjnego, a w szczególności planu rozmieszczenia zakładów utylizacyjnych w kraju z wykazaniem, w jakich miejscowościach zakłady utylizacyjne powinny być najpierw uruchomione.

W oparciu o ten program powinny być budowane i uruchamiane szybko nowe zakłady utylizacyjne, aby zapobiec marnotrawstwu na odcinku zużycia padliny i konfiskat rzeźnianych, a gospodarstwu narodowemu dostarczyć wysokowartościowych białkowych pasz w postaci mączek mięsno-kostnych i tłuszczów technicznych, których to artykułów nie posiadamy w dostatecznej ilości na pokrycie istniejącego zapotrzebowania.

INŻ. FLORIAN BUDNIAK

„O jeden ośrodek dyspozycyjny przemysłu drzewnego“

(GŁOS W DYSKUSJI)

WNrze 23 „Życia Gospodarczego“ z grudnia 1948 r. ukazał się pod powyższym tytułem artykuł inż. Stefana Żmigrodzkiego, w którym autor uzasadnił konieczność dążenia do stworzenia jednego ośrodka dyspozycyjnego dla przetwórczego przemysłu drzewnego.

Zdaniem autora, ośrodkiem tym powinno być Ministerstwo Przemysłu i Handlu, a w nim C. Z. P. D.

Artykuł ten należy ocenić pozytywnie, jako **wyraz dążenia do jednolitego planowania w zakresie przemysłu drzewnego w Polsce, do wciągnięcia tego przemysłu bez reszty w całokształt jednolitego planu gospodarczego.** Argumenty podane przez autora jasno i dobitnie przemawiają za koniecznością ustalenia jednych zasad polityki w tej dziedzinie — traktując jednak zagadnienie li tylko na jednostronnej platformie przemysłowej, zbyt wąskiej bo nie ujmującej **całokształtu zagadnienia leśnictwa i drzewnictwa.**

Znaczenie lasu nie polega tylko na zaopatrywaniu życia gospodarczego w drewno, las bowiem posiada poza tym ogromne znaczenie w kształtowaniu warunków życia poprzez wpływ na klimat i związaną z tym gospodarkę rolną. Ta druga funkcja lasu

w świetle ostatnich dociekań i osiągnięć nauki przybiera na ważności, czego dowodem są plany gigantycznych zalesień w Z. S. R. R. Te dwie zasadnicze, a przeciwstawne sobie funkcje lasu muszą być ze sobą ściśle zgrane. Zgranie to — to sprawa niestety niełatwa, las bowiem jest specyficznym tworem natury, różniącym się od innych dziedzin gospodarki tym, że jego masa produkcyjna jest niejednokrotnie niemożliwą do odróżnienia od produktu, jakim jest drewno. Poza tym surowiec drzewny jest surowcem w dużo większym stopniu jakościowo niejednolitym w stosunku do surowców innych gałęzi przemysłu. Jakość jego nie da się ściśle przewidzieć w planach produkcji, stąd też harmonijne wykonanie planów produkcji gospodarstwa leśnego, jak i przemysłu drzewnego, wymagają wspólnego kierownictwa. Każda gałąź przemysłu w dobrze zrozumiałym interesie opłacalności, potaniania kosztów i podwyższenia wydajności skłonna jest do **zaoszczędzenia wymagań technicznych w stosunku do przerabianego surowca.** Odnosnie surowca deficytowego, jakim jest drewno, stanowisko takie jest gospodarczo szkodliwe, prowadzi bowiem do obniżenia ilości pozyskiwanego drewna użytkowego. **Synchronizacja sprzecz-**

nych dążeń gospodarstwa leśnego i przemysłu drzewnego na odcinku jakości surowca możliwa jest tylko przy wspólnym kierownictwie. Brak wspólnego kierownictwa dla przemysłu drzewnego spowodować może:

- a) dostarczanie przez gospodarstwo leśne niedostatecznych ilości surowca o słabej jakości, jeżeli gospodarstwo leśne przeholuje zasadę dbałości o las,
- b) rabunkową gospodarkę leśną przez pozyskiwanie nadmiernej jakości surowca i tylko lepszej jakości w wypadku supremacji przemysłu drzewnego nad gospodarstwem leśnym.

Na tle powyższych argumentów scalenie leśnictwa i drzewnictwa, czyli gospodarstwa leśnego i przemysłu drzewnego w jedną całość występuje jako nieodzowna konsekwencja, która gwarantuje, że rozwój przemysłu drzewnego nie będzie odbywał się wbrew żywotnym interesom lasu, ale w harmonijnym zgraniu przybierze on najbardziej odpowiednią formę ilościowej i jakościowej rozbudowy.

Z powyższego wynika, że polityka leśna winna obejmować całokształt przemysłu drzewnego od pierwsiastkowego przerobu mechanicznego (tartaki, fabryki sklejek i oklein) do przerobu fizyko-chemicznego i chemicznego (fabryki płyt spilśniowych i celulozy).

Zagadnienie przybiera na sile z uwagi na słabą leśność kraju, małą zasobność naszych lasów na skutek zniszczeń wojennych oraz ze względu na ogólne obniżenie sił wytwórczych lasu i dewastację gospodarstwa leśnego, spowodowaną przez stosowane dotychczas niewłaściwe metody kapitalistyczne, które w pogoni za doraźnym zyskiem finansowym czy materiałowym nie dbały o przyszłość lasu.

Dla zlikwidowania szkodliwych następstw, które kapitalizm w okresie swego najwyższego rozwoju spowodował w gospodarstwie leśnym — konieczna jest obecnie radykalna zmiana dotychczasowych metod gospodarzenia, opartych na zrębach zupełnych przez wprowadzenie nowych metod tzw. **gospodarstwa bezzrębowego**. Pozwola one na przekształcenie struktury naszych lasów i uzyskanie naturalnych wielogatunkowych i odpornych na różnego rodzaju kłeski **drzewostanów o zwiększonym przyroście masy drzewnej**.

Ta przemiana powiększa konieczność bezpośredniego wpływu ośrodka dyspozycyjnego, posiadającego dokładną znajomość możliwości surowcowych — na strukturę, planowanie i wytyczanie dróg dalszego rozwoju przemysłu drzewnego. W przeciwnym wypadku powstaną błędy prowadzące do przerostów lub niedoinwestowania w poszczególnych gałęziach przemysłu drzewnego. Powszechnie wiadomym jest fakt niedoboru sklejek, utrudniający w znacznym stopniu właściwy rozwój przemysłu meblarskiego. Przeszkodą w rozbudowie przemysłu sklejkowego jest brak odpowiedniego surowca, którym jak wiadomo musi być surowiec jak najlepszej jakości. Surowca tego — zachowując zasadę trwałości i ciągłości użytkowania — mamy bardzo niewiele. W dzisiejszym rozwoju techniki sklejkę zastępują z powodzeniem twarde płyty pilśniowe, których produkcja wymaga wprawdzie kosztowniejszych inwestycji aniżeli produkcja sklejek, zato jako surowiec zużywa się wszelkie odpadki, które w naszych warunkach

są częściowo zużywane na opał, a w większości wypadków marnują się bezużytecznie.

Rozproszenie obecnie przemysłu drzewnego po różnych resortach jest niewłaściwe, co słusznie podkreślił inż. Żmigrodzki w swym artykule. Szczególnie niepożądane jest rozproszenie przemysłu obróbki pierwsiastkowej, jak tartaki i fabryki sklejek. Zakłady te, oparte na surowcu trudnym z natury do transportu, muszą być dostosowane do baz surowcowych, w odróżnieniu od zakładów dalszej obróbki drewna, jak fabryki mebli i galanterii, gdzie kwestia transportu surowca (tarcicy) nie jest poważnym problemem.

Konieczność istnienia jednego ośrodka dyspozycyjnego określa autor m. in. w następujący sposób:

„Racjonalne opracowanie planów inwestycyjnych i nakreślenie kierunków rozbudowy przemysłu drzewnego w oparciu o posiadane bazy surowcowe (podkreślenie własne), czy uzasadniony gospodarczo import oczywiście będzie mogło mieć miejsce tylko w ramach jednego ośrodka dyspozycyjnego“.

Z określenia tego i innych wywodów nie wynika wcale, że ośrodkiem tym winien być Centralny Zarząd Przemysłu Drzewnego, natomiast potwierdzono, że ośrodkiem tym winno pozostać Ministerstwo Leśnictwa, rozporządzające danymi odnośnie baz surowcowych oraz warunków transportowych, które mają poważny wpływ na przestrzenne rozmieszczenie przemysłu drzewnego. W chwili obecnej istnieje formalnie jeden ośrodek dyspozycyjny przemysłu drzewnego, a jest nim Ministerstwo Leśnictwa. Wynika to ze statutu organizacyjnego Ministerstwa oraz z uchwały K.E.R.M. z dn. 12. 5. 45 r., gdzie zagadnienie to jest określone w punkcie 1 i 2, a mianowicie:

1. Gospodarka leśna i drzewna powinny być jak najściślej połączone w rękach jednego resortu.
2. Z uwagi na konieczną sprawność przejęcia i uruchomienia całości przemysłu drzewnego przez Administrację Lasów Państwowych, powyższe zespolenie będzie dokonywane etapami.

Postępujący rozwój gospodarki planowej w marszu do socjalizmu nie podważa ani nie zmienia w niczym powziętych uchwał. Nie ulga wątpliwości, że unarodowienie przemysłu oraz postępująca socjalizacja naszego życia gospodarczego wymaga innych form organizacyjnych przemysłu aniżeli te, jakie stosowano w r. 1945, nie wymaga jednak zmiany ośrodka dyspozycyjnego.

W granicach obecnie zwyczajowo przyjętych definicji przemysłu drzewnego dadzą się wyróżnić dwie fazy przerobu drewna:

1. Przerób drewna ściśle związany z zagadnieniami leśnymi — zaliczyć tu można tartaki z zakładami dodatkowymi, jak skrzynkarnie, beczkarnie, welniarnie, fryzarnie, fabryki sklejek, oklein i płyt.
2. Przerób drewna w formie półfabrykatów na gotowe artykuły użytku, jak meble, otwory budowlane, artykuły sportowe, galanteryjne itd.

W drugiej fazie przerób nie jest bezpośrednio związany z zagadnieniami leśnymi, natomiast wiąże się ściśle z innymi dziedzinami przemysłu. W tej fazie drewno stanowi tylko część gotowego artykułu, pozostałe części, to wytwory innych dziedzin przemysłu (kleje, okucia, lakiery itp.).

Ścisłe związana z całokształtem produkcji leśnej, do której należą m. in. także słupy teletechniczne i energetyczne, kopalniaki, papierówka, podkłady kolejowe, bindra, pierwsza faza przerobu drzewa, mając decydujący wpływ na racjonalne wykorzystanie surowca drzewnego, musi znajdować się pod bezpośrednim wpływem Ministerstwa Leśnictwa, natomiast druga faza przerobu drewna mogłaby pozostać pod zarządem innego resortu.

W obecnym etapie, na drodze do całkowitego połączenia gospodarki leśnej i drzewnej winny nastąpić następujące uporządkowania:

1. Ministerstwo Leśnictwa przejmuje wszystkie zakłady pierwotnej obróbki drewna (tartaki, fabryki sklejek, oklein i płyt) i jest odpowiedzialne za przerób na półfabrykaty całego pozyskiwanego w lasach surowca. Równocześnie Ministerstwo Leśnictwa przeorganizuje podległy

sobie przemysł na wzór Centralnych Zarządów Unarodowionego Przemysłu.

2. Centralny Zarząd Przemysłu Drzewnego (podległy Ministerstwu Przemysłu i Handlu) przejmie i zorganizuje wszystkie fabryki mebli, stolarki budowlanej i galanterii, które dotychczas podlegają innym resortom (Min. Leśnictwa, Min. Odbudowy, Min. Obrony Narodowej, Min. Żegluga itd.).

Dla sprostowania uwagi podanej przez inż. St. Zmigrodzkiego, że „Ministerstwo Przemysłu i Handlu — które w C.Z.P.D. posiada gros przemysłu drzewnego skupionego w 7 Zjednoczeniach i 95 zakładach, o ogólnym stanie zatrudnienia 16.000 osób” — podać muszę, że Ministerstwo Leśnictwa posiada w swej administracji 646 tartaków, fabryk sklejek, oklein i płyt oraz 74 zakładów dodatkowych, zatrudniających łącznie 35.000 osób.

INŻ. TADEUSZ ŻARNECKI

Przemysł Elektrotechniczny na przełomie r. 1948–1949

ROK 1948 był dla przemysłu elektrotechnicznego, podległego Ministerstwu Przemysłu i Handlu, rokiem przełomowym.

Po pierwsze: Przemysł elektrotechniczny przekroczył w roku 1948 poziom produkcji przedwojennej. Znaczne przekroczenie poziomu produkcji przedwojennej będzie lepiej docenione, gdy uprzytomnimy sobie, że w chwili uruchomienia produkcji, po wyzwoleniu w roku 1945, przemysł ten posiadał zaledwie 13% przedwojennej zdolności produkcyjnej. Na te 13% składały się urządzenia produkcyjne nie powiązane z sobą jednym przemysłowym obiegiem półfabrykatowym i surowcowym, tak że efekt produkcyjny był jeszcze mniejszy. Na przełomie roku 1948/49 przemysł elektrotechniczny ma zdolność produkcyjną mniej więcej o 10% większą od możliwości produkcyjnych przedwojennych. Należy przy tym zwrócić uwagę, że przy powiększeniu łącznej ilości i wartości produkcji, zostały jednocześnie w roku 1948 wprowadzone do produkcji nowe artykuły jak np. napędy zwrotnicowe dla komunikacji, odbiorniki radiowe „Pionier” nowej polskiej konstrukcji, nowe typy wyłączników wysokiego napięcia, zrealizowano nowe rozwiązania konstrukcyjne w dziedzinie sprzętu instalacyjnego i motoryzacyjnego, rozpoczęto serijną produkcję spawarek rotacyjnych, wyprodukowano duże jednostki silnikowe dla polskiego hutnictwa.

Tempo wzrostu produkcji w ciągu 1948 r. nie było równomierne. Wyraźnie dał się zauważyć wzrost wydajności i zwiększenie produkcji w ostatnim kwartale 1948 r. dzięki dodatkowemu zrywowi pracowników, powodowanych chęcią uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych.

Wzrost potencjału produkcyjnego w przemyśle elektrotechnicznym został wywołany między innymi przeprowadzonymi inwestycjami. Na terenie Warszawy była to uruchomiona w kwietniu 1948 r. fabryka żarówek, produkująca obecnie ponad pół miliona żarówek miesięcznie, oznaczonych znanym już powszechnie znakiem „L-3”. Oprócz fabryki żarówek inwestował się w Warszawie przede wszystkim przemysł aparatów elektrycznych, bogato rozbudowany w stolicy przed wojną, zniszczony prawie

kompletnie przez okupanta, a obecnie wyposażony już lepiej i w lepszych znajdujący się budynkach niż przed 1939 r.

W zakładach wytwórczych maszyn elektrycznych wybudowano nowe hale montażowe i nowe hale odlewni, kontynuowano zakrojone na szeroką skalę inwestowanie Dolno-Śląskich Zakładów Wytwórczych Maszyn Elektrycznych.

Podane tu przykłady to tylko część z wykonanego w roku 1948 planu inwestycyjnego, przy czym efekt produkcyjny tych inwestycji będzie wyraźnie odczuwalny już w roku 1949.

Stosunkowo wolno w porównaniu z innymi inwestycjami przemysłowymi były prowadzone inwestycje w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, które to braki będą musiały być nadrobione w latach następnych przy ścisłej współpracy z Zakładami Osiedli Robotniczych.

* * *

Po drugie: Został uporządkowany stan organizacyjny przemysłu elektrotechnicznego.

Wydzielony został z aparatu produkcyjnego, podległego Centralnemu Zarządowi, aparat zbytu i podporządkowany wprost M. P. i H. jako oddzielne przedsiębiorstwo wyodrębnione. W dziedzinie handlu zagranicznego oddzielono zagadnienia eksportowe od importowych, wydzielono je z Towarzystwa Handlu Zagranicznego dla Elektrotechniki „Elektrim” i przeniesiono do „Metaleksportu”. Wydzielono spod nadzoru M. P. i H. Państwowe Zakłady Tele- i Radiotechniczne i podporządkowano je Ministerstwu Przemysłu i Handlu, skupiając w ten sposób w C.Z.P. Elektrotechnicznego cały państwowy przemysł elektrotechniczny o znaczeniu kluczowym.

Wydzielono spod administracji C.Z.P. Elektrotechnicznego zakłady remontowe i przydzielono je do Państwowego Przemysłu Miejsowego oraz wydzielono zakłady montażowe i przydzielono do Centralnego Zarządu Budownictwa Przemysłowego.

Aparat zaopatrzenia scalono i utworzono oddzielne, podporządkowane C.Z.P. Elektrotechnicznego, przedsiębiorstwo, które prowadzi działalność operatywną w zaopatrzeniu przedsiębiorstw wytwórczych.

zwłaszcza w zakresie towarów importowych i reglamentowanych.

W wewnętrznej organizacji przemysłu elektrotechnicznego z dniem 1 stycznia 1949 r. uległy likwidacji przedsiębiorstwa administracyjne, a fabryki zgrupowane w przedsiębiorstwa podporządkowano wprost C. Z. P. Elektrotechnicznego.

Kierownictwo techniczne przemysłu elektrotechnicznego zgrupowano w rozbudowanej Dyrekcji Technicznej Centralnego Zarządu, w ramach której powstały 4 Dyrekcje Branżowe: Maszyn Elektrycznych, Aparatów Elektrycznych, Przemysłu Kablowego i Przemysłu Telekomunikacyjnego.

* * *

Po trzecie: Równolegle do zmian organizacyjnych, w coraz lepszym rozumieniu zadań stających przed przemysłem elektrotechnicznym, szły prace przygotowawcze i następowało przestawienie się aparatu produkcyjnego na nowe metody produkcji. Niektóre z nich zostały już zastosowane, inne przygotowane do realizacji w roku 1949.

Zmiany wewnętrzne w aparacie produkcyjnym oparte są częściowo na pracach biur konstrukcyjnych, a częściowo na oddolnej „małej racjonalizacji”. Uporządkowanie np. i usprawnienie w jednej tylko dziedzinie produkcji silników elektrycznych przyniesie w roku 1949 bezpośrednią w skutkach poprawę — ilość ich oddana do ruchu będzie powiększona o kilka tysięcy w stosunku do planowanej pierwotnie.

Przestawienie się aparatu produkcyjnego objawiło się między innymi przez wprowadzenie do produkcji nowych artykułów, opartych na właściwie zrozumianej gospodarce surowcowej, a przede wszystkim zastąpieniu miedzi przez aluminium w produkcji kabli i osprzętu do linii napowietrznych.

Zrozumienie zagadnień surowcowych umożliwiło przemysłowi elektrotechnicznemu postawienie przed innymi przemysłami, jako dostawcami, postulatów odnoszących się do jakości surowców i do asortymentu z uwzględnieniem sformułowań zaopatrzenia na nieprodukowane dotychczas w Polsce artykuły jak: włókno szklane, lakiery izolacyjne itp.

* * *

Po czwarte: Charakterystyczne w przemyśle elektrotechnicznym dla roku 1948 było rozpoczęcie generalnej bitwy o jakość, przyczym przejawiało się to w pracach organizacyjnych, aparatu kontroli, oraz we współpracy z dostawcami i odbiorcami nad ustaleniem warunków technicznych tak dla surowców jak i dla produktów gotowych.

Warto zaznaczyć, że walka o jakość była z jednej strony oparta o coraz podwyższającą się jakość surowców pochodzących z produkcji krajowej, z drugiej, o prace coraz lepiej wyposażonego pod względem technicznym aparatu kontroli i była przeprowadzona w ścisłym powiązaniu z rozbudowującym się ruchem współzawodnictwa, jako jeden z jego zasadniczych elementów.

* * *

Po piąte: Rok 1948 — to dalsze rozszerzenie i poprawienie jakości pracy w dziedzinie szkolnictwa zawodowego. To powiększenie ilości uczniów z 2255

w 1947 r. do 3976 w 1948 r., zwiększenie liczby szkół z 16 do 30, to zmiana systemu pracy i w zakresie działalności aparatu służby socjalnej, polegająca na pogłębianiu opieki nad pracownikami, przy jednoczesnym przekazaniu Związkowi Zawodowemu najefektowniejszej formy opieki — opieki społecznej, tzn. organizacji wczasów.

Opieka nad pracownikami wyrażała się w pierwszym rzędzie w 1948 r. akcją ochrony zdrowia, higieny i bezpieczeństwa pracy, które zostały silnie rozwinięte. Zaprowadzono w fabrykach maski ochronne, przy większości obrabiarek urządzenia zabezpieczające pracownika od kół i pasów pędnych; na halach montażowych zaprowadzono w wielu fabrykach wygodne siedzenia do pracy i przydatne w ciągu trwania jednostajnej pracy w bezruchu — podnóżki. Troszczono się o zakładanie wyciągów i działach chemicznych i tam, gdzie spaliny zatrują atmosferę, wydawano mleko i tłuszcze pracownikom zatrudnionym w specjalnie ciężkich warunkach.

W walce z gruźlicą przeświecono większość pracowników, a dla ich dzieci zorganizowano 2 ośrodki zdrowotne — sanatorium w Rabce i prewentorium w Józefowie, które wraz z trzecim obiektem, czynnym już poprzednio, obsługiwały dzieci przemysłu elektrotechnicznego, zagrożone gruźlicą, skrofulicznymi i słabowitymi, dając im możliwość przebywania w czasie turnusów zdrowotnych od 6-ciu tygodni do pół roku w dobrych warunkach klimatycznych i pod opieką lekarską.

Stacje opieki nad matką i dzieckiem, będące dopełnieniem opieki zdrowotnej, obejmowały swą akcją ok. 3.000 matek.

Najbardziej widoczne wyniki osiągnięto w dziedzinie fabrycznej opieki lekarskiej, którą w tej chwili objętych jest 80% wszystkich pracowników, a preliminarz na rok 1949 przewiduje dalsze 13 mln. zł przeznaczone na rozbudowę, wyposażenie i opiekę sanitarną w ambulatoriach fabrycznych.

* * *

Po szóste: System pracy aparatu kierowniczego przemysłu elektrotechnicznego uległ wyraźnym zmianom na lepsze. W oparciu o dyskusje na terenie zjednoczonej już obecnie Partii Robotniczej prowadzono w większym niż poprzednio zakresie i to na wszystkich szczeblach administracji przemysłowej, pracę kolektywną i scalono współpracę z organizacją partyjną i Związkiem Zawodowym Metalowców. Jednocześnie do współpracy z państwowym przemysłem elektrotechnicznym zostało wciągnięte w szerokim zakresie Stowarzyszenie Elektryków Polskich, współpracujące z administracją przemysłową w dziedzinie wydawniczej i normalizacyjnej, jak również jako organ opiniujący plan inwestycyjny opracowany przez C.Z.P. Elektrotechnicznego.

* * *

Po siódme: Z dniem 1 stycznia 1949 r. weszła w życie nowa umowa zbiorowa podpisana przez C.Z.P. Elektrotechnicznego ze Związkiem Zawodowym Metalowców. Umowa ta uporządkowała i rozwiązała zagadnienie pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia, wprowadziła konsekwentnie zasadę równej

placy za równą pracę i stworzyła w oparciu o nowe normy pracy warunki dla pomyślnego rozwoju współzawodnictwa, jako podstawę dalszego wzrostu wydajności, powiększenia produkcji, polepszenia jakości i dalszej poprawy bytu pracowników przemysłu.

* * *

W oparciu o omówione wyżej przełomowe momenty w życiu przemysłu elektrotechnicznego stajemy do wykonania zadań trzeciego roku planu odbudowy gospodarczej, do zadań postawionych przez państwowy plan na rok 1949.

INŻ. ALEKSANDER TAFET

Wzrost obrotów Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego

ARTYKUŁY elektrotechniczne stawiają dystrybutorowi ogromne wymagania tak pod względem znajomości technicznych, jak i sprawności handlowej. Olbrzymia ilość odmian produkcyjnych i sposobów zastosowania sprzętu elektrotechnicznego oraz rozpiętość pod względem wielkości i wartości tego sprzętu, od przycisku elektrycznego do złożonego napędu walcowniczego czy turbo-generatora, wymaga specjalizacji w pojedynczych gałęziach produkcji elektrotechnicznej.

Prócz tego dla sprawnej obsługi klienta konieczną jest ogólna orientacja w możliwościach zastosowania i elementach składowych złożonej aparatury elektrotechnicznej.

Na tle tych wstępnych uwag tym dobitniej wystąpi osiągnięcie przez C.H.P.E. w r. 1948 obrotu w wysokości 17.497.000.000 zł na dzień 15. 12. 1948, tj. już na ten dzień wykonanie planu zbytu w 101,1%. Cyfra ta, w porównaniu z obrotem z roku 1947 w wysokości 6.864 milionów zł stanowi skok o 255%.

Z ogólnej masy towarowej rozprowadzonej w roku 1948 przypada na zaopatrzenie przemysłu państwowego, podległego Ministerstwu Przemysłu i Handlu, 61%, na resztę sektora przemysłu uspołecznionego i resortów państwowych 18%, łącznie na zaopatrzenie sektora uspołecznionego 79%. Reszta masy towarowej przeszła przez sieć spółdzielczą i państwową detaliczną, za wyjątkiem 7,5%, które rozprowadził detal prywatny. O postępie uspołecznienia handlu artykułami elektrotechnicznymi świadczy następująca kolejność cyfr wyrażających odbiór procentowy detalu prywatnego: 1947 — 13,8%, 1948 — 7,5%, plan na 1949 — 3,6%.

Plan zbytu na rok 1949 przewiduje obrót w wysokości 26.436 milionów zł, co w porównaniu z rokiem 1948 stanowi 152%, a w stosunku do roku 1947 — 385% wzrostu masy towarowej. Dane te świadczą o nieprzerwanym tempie rozwojowym przemysłu i handlu elektrotechnicznego i w związku z tym konieczności odpowiedniego przygotowania aparatu dystrybucyjnego dla wykonania zadań przed nim stojących.

Silny wzrost obrotów handlowych wymagał przystosowania sieci do 2,5-krotnie zwiększonej masy towarowej w stosunku do roku 1947. Dla ilustracji należy podać, że w roku 1948 sieć hurtowa C.H.P.E. roz-

Plan na rok 1949, to — w porównaniu z tym, czego dokonaliśmy w roku 1948 — powiększenie łącznej wartości produkcji o 25%, ilości maszyn wirujących o 41%, liczników o 40%, żarówek o 37%, aparatury niskiego i wysokiego napięcia o 87% i przeszło podwojenie ilości odbiorników radiowych.

Rok 1949 — to dla naszego kierownictwa technicznego praca organizacyjna i konstruktorska nad przygotowaniem dokumentacji technicznej dla rozszerzonego asortymentu produkcji roku 1950, pierwszego roku planu budowy fundamentu ustroju socjalistycznego.

prowadziła 231% towarów w roku 1947, a plan roku 1949 przewiduje rozprowadzenie 327% w stosunku do roku 1947.

Ilość punktów sprzedaży hurtowej wynosi 26. Hurtownie, rozmieszczone we wszystkich głównych ośrodkach kraju zaspakajają pod względem ilości potrzeby handlowe, CHPE, jednakowoż ich pojemność składowa jest niewystarczająca nie tylko pod względem wymagań branżowo-technicznych, ale i pod względem możliwości obrotu towarowego. Dlatego też rok 1948 był rokiem przełomowym w polityce inwestycyjnej C.H.P.E. Wysiłek skoncentrowano przede wszystkim na odbudowie składów i rozpoczęto budowę nowoczesnego dużego magazynu.

Zamierzenia inwestycyjne na r. 1949 nie zdołają w całości zaspokoić potrzeb pod względem pojemności magazynowej, nie mówiąc już o koniecznym uzbrojeniu technicznym istniejących magazynów w bocznicę kolejową i urządzenia transportowe. Składy i magazyny stanowią w tej chwili, i jeszcze jakiś czas stanowić będą, najważniejsze gardło działalności C.H.P.E.

Sieć własnych sklepów detalicznych wzrosła w ciągu 1948 r. z 26 na 42, tj. o 62%. Wzrost ten oraz rozszerzenie asortymentu towarowego umożliwił 17-krotne zwiększenie obrotów sklepów detalicznych C.H.P.E. w stosunku do roku 1947.

Sieć detaliczna nie jest jeszcze równomiernie rozmieszczona w całym kraju, o czym najdobitniej świadczy poniższa tabelka:

1. Warszawa	2
2. Łódź	1
3. Wól.	
łódzkie	1
4. kieleckie	3
5. białostockie	1
6. olsztyńskie	1
7. gdańskie	3
8. pomorskie	2
9. szczecińskie	4
10. poznańskie	3
11. wrocławskie	9
12. śląskie	8
13. krakowskie	2
14. rzeszowskie	2

Razem: — 42

Dlatego w roku 1949 preliniuje się zwiększenie jej przy równoczesnym rozmieszczeniu terenowym odpowiadającym potrzebom ludności.

Prócz pionu czysto handlowego, utworzono w roku 1948 pion handlowo-usługowy w postaci serwisów akumulatorowych i radiowych. Serwisy akumulatorowe w liczbie 8 i serwisy radiowe również w 7 punktach kraju — zajmują się nie tylko sprzedażą, ale w branży akumulatorowej montażem i remontami.

Oprócz sieci własnej, C.H.P.E. posługiwała się dla rozprowadzenia towarów również siecią spółdzielczą, P.D.T. i prywatną. Udział sieci spółdzielczej, minimalny do tej pory, wzrośnie w 1949 roku 10-ciokrotnie w stosunku do roku 1948.

Jako czołowe osiągnięcie C.H.P.E. w roku 1948, należy uważać urzeczywistnienie postulatu branżowości zbytu, wynikającego z charakterystyki technicznej i handlowej sprzętu elektrotechnicznego. To ubranżowanie handlu znalazło swój wyraz w utworzeniu w 1948 roku 5-ciu Branżowych Biur Sprzedaży, które łącznie z istniejącymi trzema Biurami Sprzedaży obejmują całość artykułów elektrotechnicznych.

Niezależnie od Biur Sprzedaży znajduje się w stadium organizacji Biuro Projektów i Ofert dla ułatwienia odbiorcom doboru odpowiedniego zespołu artykułów elektrotechnicznych i obsługi technicznej. Ta wewnętrzna reorganizacja usprawniła wydatnie obsługę odbiorców, przyczyniła się do lepszej analizy rynku, do poprawniejszego planowania zbytu i produkcji, a w konsekwencji daje podstawę do zniesienia stanu remanentów handlowych. Obraz ten byłby niepełny, gdyby nie wskazać na dalszą i ciągłą potrzebę doskonalenia tego aparatu branżowego tak w kierunku technicznym, jak i handlowym.

Poniżej podane zestawienie obrotów w latach 1947, 1948 i planu na 1949, w podziale na poszczególne branże, wykazuje w artykułach bezpośrednio konsumpcji wzrost w stosunku do 1947 r. w żarówkach 364% i w radiosprzęcie 380%. Chłonność rynku na te artykuły konsumpcyjne jest mimo tego wzrostu bardzo duża. Plan 1949 roku przewidujący wzrost w stosunku do 1948 roku w radiosprzęcie 235%, a w żarówkach 162% — powinien w dużej mierze zaspokoić potrzeby konsumenta. Jak wynika z przekroju branżowego zbytu towarów elektrotechnicznych, największy udział w obrocie 1948 roku, bo wynoszący około 30%, miały kable i przewody, najmniejszy udział, około 5%, sprzęt teletechniczny.

B r a n ż e	1 9 4 7		1 9 4 8		1 9 4 9	
	Sprzedaż w tys. zł	Udział % w og. obrocie	Sprzedaż w tys. zł do 1947	Udział % w og. obrocie	Plan w tys. zł do 1948	Udział % w og. obrobie
1. Maszyny elektryczne	1.049,252	15,3	262,6	15,7	136,1	14,2
2. Aparaty elektr.	617,937	9,0	289,1	10,2	152,7	10,4
3. Osprzęt instalac.	1.029,819	14,9	192,4	11,4	153,9	11,5
4. Kable i przewody	2.278,372	33,2	227,9	29,6	131,8	25,8
5. Radiosprzęt	288,634	4,3	380,7	6,3	234,8	9,7
6. Akumulatory	645,613	9,5	184,6	6,8	136,4	6,3
7. Żarówki	681,250	9,8	364,2	14,2	161,7	15,2
8. Sprzęt teletechniczny	224,232	3,3	372,9	4,8	220,2	6,9
9. Inne	45,322	0,7	380,9	1,0		
	6.86,4431	100	254,9	100	151,08	100

Podział asortymentów, sprzedawanych przez pojedyncze Biura Branżowe, przeprowadzony w roku 1948 ramowo, wymaga sprecyzowania całkiem dokładnego w formie ujednolicenia list towarowych. Dużą pomocą w tym zagadnieniu okazały się wydawane przez C. H. P. E. katalogi, z których 7 wydano w roku 1948, a 18 znajduje się w druku. Katalogi powyższe, opracowane w wąskich asortymentach towarowych przez specjalistów elektrotechników, stanowią pozycję nie tylko handlową, ale również poważne osiągnięcie bibliografii technicznej.

Odpowiednia organizacja branżowa umożliwiła zapoczątkowanie analizy rynku, przy czym jako prace zasadnicze należy wymienić: współzależność zbytu przewodów i osprzętu instalacyjnego, sezonowość zbytu ogniow suchych, oraz pierwsze podstawy ustalenia chłonności rejonowych.

Analiza rynku wykazuje w dalszym ciągu jego chłonność w artykułach inwestycyjnych, jak i konsumpcyjnych. Dla częściowego zaspokojenia tych potrzeb, C. H. P. E. kontraktowała dostawy sektora uspołecznionego i nieuspołecznionego, co w roku 1949 kontynuowane będzie przez ramowe zaplanowanie produkcji spółdzielczej i sektora prywatnego, jak również zawarcie ramowych umów na bazie tych planów.

W rok 1949-ty C. H. P. E. wchodzi już z nowo ustalonym schematem organizacyjnym, który prócz sieci branżowej posiada 8 ekspozytur terenowych, którym podlegają hurtownie i sklepy detaliczne C. H. P. E. Ta struktura organizacyjna, budowana przez C. H. P. E. w ciągu całego roku 1948, winna zapewnić sprawne działanie jej aparatu.

Należy podkreślić, że w ciągu 1948 roku na drodze przeobrażeń organizacyjnych wyłowiono cały szereg błędów tak w drodze przebiegu towarowego, jak — co ważniejsze — w drodze przebiegu dyspozycji i zdołano te błędy usunąć. **Niewątpliwie walka z biurokracją w handlu na tym odcinku i na odcinku obsługi klienta musi być w dalszym ciągu z niesłabnącą siłą prowadzona.** Trzeba zwrócić uwagę na szkolenie personelu w kierunku fachowej i sprawnej obsługi odbiorcy, na możliwości usprawnienia aparatu handlowego i oszczędności w tym aparacie.

Dla wykonania tych zadań konieczną jest **ściśła współpraca z przemysłem**, która na przestrzeni 1948 roku weszła na właściwą drogę. Zawarcie ramowej umowy z Centralnym Zarządem i wspólne opracowanie instrukcji, dot. odbioru z fabryk do sieci C. H. P. E., dało podstawę do walki o wykonanie asortymentowego planu produkcji i jej jakości. Przez ujęcie planowania i sprawozdawczości w ścisłe ramy, przez bezpośredni kontakt z producentem — doprowadzono już dzisiaj do widocznej poprawy w przestrzeganiu planu asortymentowego i polepszenia jakości. Asortyment towarowy przemysłu elektrotechnicznego rozszerza się bardzo szybko, co dostatecznie jasno udokumentowała C. H. P. E. na targach i wystawach. Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego zaprezentowała na Międzynarodowych Targach Poznańskich szereg ciekawych eksponatów, wzbudzających zainteresowanie odbiorców zagranicznych. Również i na Wystawie Ziemi Odzyskanych pawilon C. H. P. E. zwracał dużą uwagę zwiedzających. Poza tym C. H. P. E. współpracowała w tar-

gach zagranicznych w Zagrzebiu, Plovdiv, Bari i w Pradze.

Rozszerzenie asortymentu i wzrost produkcji przemysłu elektrotechnicznego umożliwiły **zawarcie w 1948 roku pierwszych transakcji eksportowych**. Po raz pierwszy w dziejach polskiego przemysłu elektrotechnicznego bogaty wachlarz artykułów takich jak: kable, materiały instalacyjne, aparaty elektryczne — znalazł się na rynkach zagranicznych. Te pionierskie transakcje i dokonany już eksport stanowią podstawę dalszego rozwoju handlu zagranicznego artykułami elektrotechnicznymi.

Reorganizowanie C. H. P. E. w 1948 roku szło również po linii finansowej. Buchalteria jest skoncentrowana wyłącznie w ekspozyturach terenowych i w Biurach Sprzedaży, co niezmiernie ułatwia kontrolę i usuwa możliwości narastania zaległości.

HENRYK ŻELIGOWSKI

Centrala Rybna w 1948 roku

ROK 1948 w zagadnieniu rybnym, to rok zakończenia pierwszej fazy organizacyjnej, to okres prób i badań oraz stawianie tez i tworzenia planów. Zagadnienie rybne jest u nas nowe. Przed rokiem 1939 66% spożycia ryby przypadało na śledzia importowanego. Ryba słodkowodna znajdowała zbyt w kilku większych ośrodkach miejskich, a ryba morska z połowów krajowych — w swej masie stanowiąca zaledwie połowę masy towarowej ryb słodkowodnych — znajdowała równie łatwy zbyt na rynku, stanowiąc pewną atrakcję. Przy takim układzie, praktycznie biorąc, nie było branżowego aparatu obrotu rybą, nie wytworzyły się środki techniczne dla tego aparatu, gdyż śledź nie wymagał ani tych środków, ani urządzeń specjalnych, a jego stosunkowo duża trwałość pozwoliła mu przeniknąć do miast, miasteczek i wsi bez ryzyka zepsucia i strat.

Dziś sytuacja uległa zasadniczej zmianie. Przez szeroki dostęp do morza rybołówstwo uzyskało dogodne warunki rozwoju, a coraz lepsze ich wykorzystywanie przez odrodzone rybactwo morskie daje możliwości zdobycia znacznych ilości pokarmu białkowego o wysokiej wartości odżywczej.

Gdy przed wojną połowy morskie dawały nam około 12.000 ton ryby rocznie, już rok 1947 dostarczył 39.000 ton, zaś w roku 1948 zaplanowano 54.580 ton. Według danych Ministerstwa Żeglugi, przy pełnej rozbudowie floty rybackiej, połowy morskie mogą przekroczyć 100.000 ton rocznie.

Zagadnienie aparatu obrotu rybą nie istniało u nas w zasadzie do roku 1946; zagadnienie to należało postawić, a aparat stworzyć. Rok 1946 — to okres badania zakresu możliwości i potrzeb. Rok 1947 — to postawienie zagadnienia. Rok 1948 — to tworzenie aparatu rozdzielczego i wprowadzanie obrotu rybnego do zagadnień planu gospodarczego.

Rola aparatu rozdzielczego w branży rybnej jest większa i trudniejsza niż w innych branżach. Rybę dostarczoną przez rybaka należy nie tylko utrzymać w stanie przydatności do spożycia, nie tylko dostarczyć ją konsumentowi, ale przede wszystkim należy **stworzyć zainteresowanie tym towarem**, dotychczas mało rozpowszechnionym, stworzyć warunki rozwo-

Sprawozdawczość finansowa, w formie bilansów miesięcznych, dała podstawę do kontroli i wydatnego obniżenia kosztów handlowych.

Walka o oszczędność prowadzona była nie tylko po linii organizacyjnej, ale również i **na drodze współzawodnictwa pracy**. Ruch współzawodnictwa pracy, rozpoczęty w 1948 roku, rozwija się i narasta w całej sieci C. H. P. E. Jego wynikiem jest przedterminowe wykonanie planu zbytu roku 1948, usprawnienia administracyjne w szeregu punktach sieci handlowej i sumienniejsza obsługa odbiorcy.

Powszechny zryw współzawodnictwa pracy i usprawnienie organizacji umożliwi C. H. P. E. w dalszym ciągu skuteczną walkę o prawidłową linię handlu na drodze do socjalizmu.

ju popytu na rybę tak w ośrodkach miejskich, jak też i na wsi. Ryba, zwłaszcza morska, jest artykułem trudnym do zaplanowania. Można planować w przybliżeniu roczne połowy, natomiast nie da się przewidzieć okresu szczytowego nasilenia, ani też wysokości połowów miesięcznych, tygodniowych, a tym bardziej dziennych.

Ryba jest artykułem, którego trwałość w stanie świeżym jest bardzo krótka — w warunkach letnich upałów zaledwie kilkunastogodzinna. Jest artykułem, wymagającym natychmiastowego zabezpieczenia i utrwalenia przez szereg zabiegów bezpośrednio po odbiorze z kutra lub łodzi, jak chłodzenie, mrożenie, patroszenie, solenie, filetowanie, wędzenie, przetwarzanie na pasty, marynaty i konserwy puszkowe, a więc **artykułem, którego obrót jest w każdym momencie związany z przetwórstwem, a rozprowadzenie wymaga specjalnego taboru chłodniczego działającego szybko i sprawnie, sieci wielkich i mniejszych oraz chłodni w punktach hurtowej i detalicznej sprzedaży**. Stąd powstają trudności w podejściu ze świeżą rybą do punktów wiejskich, nie mających takich możliwości technicznych, jak większe ośrodki przemysłowe.

Rozwój sieci odbiorczej w roku 1948 szedł w kierunku tworzenia nowych punktów odbioru: ilość ich wzrosła z 40 na początku roku do 48 działających obecnie na całym terenie. Punkty te są zaopatrzone w niezbędne urządzenia, jak chłodnie, składy, solarie, transport. Rozpoczęto w tych punktach budowę chłodni, z których część jest już uruchomiona. Przelotowość chłodni własnych wzrosła z siedmiu ton na dobę w 1947 r. do 135 ton na dobę w roku 1948 przy ogólnej kubaturze 3.336 m³. Uruchomiono szereg przetwórni i solarń z basenami — co pozwoliło na wycofanie się ze współpracy z małymi solarniami prywatnymi oraz uniezależniło Centralę od obcego przetwórstwa.

W dziedzinie transportu chłodniczego uruchomiono 5 chłodniczych zespołów kolejowych o zdolności wytwarzania stałej temperatury minus 10 do minus 15 stopni, pozwalających na jednorazowy przewóz 200 ton mrożonej ryby oraz zwiększono tabor dzier-

zawionych od kolei wagonów lodowni z 40-tu do 60-ciu.

Wykorzystując tabor kolejowy zwiększono w 1948 roku trzykrotnie przewozy kolejowe, zmniejszając jednocześnie używanie kosztowniejszego taboru samochodowego. Również wzrosła ilość basenów-wagonów do przewozu ryb żywych z 3-ch w roku 1947 do 12 w roku 1948.

Dla zmniejszenia kosztów przewozu położono nacisk na przetwórstwo zabezpieczające na wybrzeżu lub w punktach położonych najbliżej miejsc odbioru ryby oraz na wyzyskanie odpadków najbardziej racjonalne w punktach masowego odbioru i przerobu. Idąc po tej linii uruchomiono nowe przetwórnice w Gdyni, Katowicach, Szczecinie, Wrocławiu, Chojnicach, Giżycku, zwiększając przez to masę ryby przetworzonej i uszlachetnionej. Sieć rozprowadzająca własna wzrosła do 39 hurtowni (rok 1946 — 12) oraz 228 punktów detalicznych sprzedaży (rok 1946 — 8).

W dziedzinie obrotu rybą zagadnienie sprowadza się do pogłębienia rynku i zwiększenia konsumpcji. Możliwości na tym polu są bardzo duże w porównaniu z innymi krajami. W spożyciu ryby staliśmy do tychczas na szarym końcu, to też zagadnienie propagandy jest jednym z czołowych zadań Centrali Rybnej. Chodzi tu nie o werbalną propagandę, lecz o przekonanie konsumenta, że z ryby morskiej, zwłaszcza z dorsza, można przyrządzić równie znaczne i pożywne potrawy, jak ze znanych ryb słodkowodnych i że spożycie ryb kalkuluje się dobrze w gospodarstwie domowym. Centrala w tej dziedzinie przeprowadziła szereg poglądowych pokazów, głównie w ośrodkach masowego spożycia, jak stołówki, wojsko itp.

Poważnym osiągnięciem Centrali w omawianym okresie było połączenie w jednym pionie rybnym obu sektorów uspołecznionych: państwowego ze spółdzielczym. Omawiane osiągnięcia 1948 roku nie powinny jednak zaćmiewać szeregu niedomagań w dziedzinie rozwoju gospodarki rybnej.

Jednym z mankamentów utrudniających organizację jest fakt, że zagadnienie produkcji rybnej rozdziela się pomiędzy szereg resortów, a mianowicie Ministerstwa: Żeglugi, Lasów, Rolnictwa, Oświaty, Odbudowy i Komunikacji, a nie ma instytucji koordynującej działalność w tej dziedzinie. Gdy produkcja leży w zakresie zainteresowań wymienionych Ministerstw i Samopomocy Chłopskiej, obrót i przetwórstwo należą do resortu Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Dalszą trudność stwarza zagadnienie niezgodzonych kompetencji inwestycyjnych. Inwestorami w dziedzinie rybnej są w Ministerstwie Przemysłu i Handlu C. Z. P. K. i Centrala Rybna, w Ministerstwie Żeglugi — Morskie Zakłady Rybne oraz przedsiębiorstwa połowowe „DALMOR” i „ARKA”, a poza tym sektor prywatny. Stwarza to niebezpieczeństwo dublowania niezgodzonych prac inwestycyjnych i podniesienia kosztów. Obecnie część zagadnień inwestycyjnych została uzgodniona pomiędzy Centralą Rybną a poszczególnymi działami Ministerstwa Żeglugi (w zakresie inwestycji na wybrzeżu); chodziłoby jeszcze o odgórne, nadrzędne, koordynujące uzgodnienie planów inwestycyjnych dla całego zagadnienia rybnego.

Dalsze utrudnienie pracy stanowi stały stan reorganizacji aparatu obrotu.

W okresie dwu lat Centrala Rybna, rozszerzając zasięg swej pracy, przechodzi w trzecią formę prawną — administracyjną i jest obecnie zależna po linii gospodarczej od Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zaś po linii rewizyjno-organizacyjnej od C. Z. S. Rozdział kompetencji obu czynników nadrzędnych nie jest sprecyzowany. Powoduje to przerosty biurokratyczne i dublowanie szeregu prac, a wspomniany stan stałej reorganizacji nie pozwala na skierowanie całego wysiłku na zagadnienia gospodarcze i organizacyjne.

Brak fachowców branżowych o wyrobionych tradycjach handlowych stanowi jedno z poważniejszych zagadnień w obrocie ryb. Coprawda w krótkim czasie wyszkolono pewną ilość pracowników, którzy nie ustępują odpowiednim fachowcom zagranicznym, a często ich przewyższają, jest ich jednak zbyt mało i należy stworzyć warunki dla wyszkolenia dostatecznych kadr handlowców, przetwórców, chłodniarzy, transportowców i innych specjalistów branży rybnej. Rozbicie zagadnienia obrotu na kilka instytucji, oddzielenie przetwórstwa od obrotu — znacznie zmniejszają możliwości wykorzystania i bez tego szczupłego personelu fachowego. Konsekwencją tego braku są przerosty personalne, które należy likwidować nie tylko przez pociągnięcia administracyjno — organizacyjne, ale przez szkolenie pracowników i zastępowanie personelu mniej fachowego fachowym.

Trudności nie zahamowały rozwoju głównej linii działalności — rozszerzenia obrotu rybą i zwiększania udziału Centrali Rybnej w tym obrocie.

Plan obrotu — tak bardzo trudny do realnego uchwycenia w rybactwie, zależnym w ogromnym stopniu od przypadków siły wyższej, jak pogoda, sztormy, wiatry, przebieg zimy itp. — został w roku 1947 w sposób próbny opracowany na rok 1948. Za podstawę wzięto przypuszczalne połowy morskie i bardziej uchwytne połowy śródlądowe.

Plan obrotu na rok 1948 przewidywał globalną sumę
zł 3.240 milionów.

Pierwsze 3 kwartały tego roku dały obrót zł 2.784 miliony.

Ostatni kwartał 1948 r., okres najbardziej wzmożonego obrotu rybą, zamyka się sumą ca 1.500 milionów zł, co da w stosunku rocznym obrót ponad 4.000 milionów zł, a więc przekroczenie planu o ca 25%.

Plan na rok 1949 ustala wzrost obrotu do 9.000 miln. zł i przewiduje dalszy jego rozwój, dalsze wzmożenie konsumpcji oraz wzrost eksportu. Plan ten opiera się, jak i plan poprzedni, o czynnik połowów morskich, jak również o zwiększone możliwości odbioru, przetwarzania zabezpieczającego i zwiększoną sieć dystrybucyjną własną, a w detalu opartą o sklepy spółdzielczości spożywców.

Obroty towarowe w pierwszych trzech kwartałach roku 1948 dały 2.784 miliony złotych, gdy w tym samym okresie roku 1947 wyniosły 1.050 milionów zł. (Cały obrót za rok 1947 wyniósł 2.130 miln. zł.)

Przewidywany obrót w kraju i zagranicą wyniesie do końca roku ponad 4.000 miln. zł, co stanowi wzrost ca 100%.

W masie towarowej obrót Centrali Rybnej w rybach słodkowodnych wynosi:

za pierwsze trzy kwartały 1947 r. .	2.297 ton
za pierwsze trzy kwartały 1948 r. .	5.007 ton
cały obrót w 1947 roku	4.492 ton

Daje to wzrost obrotów w pierwszych trzech kwartałach 1948 r. o około 100% w stosunku do roku przeprowadziła szereg poglądowych pokazów, głównego poprzedniego.

W dziedzinie ryb morskich, ze względu na sztormy w okresie lata i jesieni, cyfry przedstawiają się nieco gorzej — odpowiednio pierwsze trzy kwartały dają obrót:

1947 rok	25.686 ton
1948 rok	33.081 ton

co stanowi wzrost o około 33%.

Zapoczątkowany pionierski eksport ryb przez Centralę Rybną w 1947 roku — nie istniejący przed wojną — rozwinął się w roku 1948, wzrastając o 650% w stosunku do roku poprzedniego i przewyższając, po raz pierwszy w Polsce, import ryb o 30%.

W roku 1948 położono nacisk na rozpowszechnienie konsumpcji ryby przetworzonej. Oddano do przerobu i uszlachetnienia surowca o 30% więcej niż w tymże czasie roku ubiegłego, a obrót przetworami rybnymi wzrósł w stosunku do roku ubiegłego trzykrotnie. Liczby przytoczone charakteryzują wzrost obrotu i przetwórstwa rybą Centrali Rybnej. Należy zaznaczyć, że udział Centrali Rybnej w ogólnym obrocie rybą morską wynosił w 1947 roku 41% — w styczniu 1948 roku 44% — w lutym 52% — w marcu 56% — przeciętnie w roku bieżącym udział ten wzrósł do 70%, zaś w obrocie rybą słodkowodną z 55% w roku 1947 do 75% w roku 1948.

Udział Centrali Rybnej w ogólnym obrocie rybą wraz z importem stale wzrasta i po złączeniu się ze spółdzielczością produkcyjną wynosi obecnie około 80%. Aparat Centrali Rybnej jest przygotowany do przejęcia całego obrotu hurtowego.

Droga rozwoju detalu branżowego idzie w kierunku stworzenia branżowego detalu spółdzielczego. Od tempa dostosowania się spółdzielczości spożywców do branży rybnej zależy dalszy rozwój detalu własnego. W obecnej chwili Centrala Rybna posiada 228 punktów detalicznej sprzedaży o dziennej zdolności przepustowej 114 ton ryb — istniejące 29 branżowych sklepów spółdzielczych są w stanie rozprorowadzić dziennie 14,5 ton ryby, 71 P. D. T. może dziennie rozprorowadzić 35,5 ton ryby. Zatem sieć czysto branżowa w sektorze uspołecznionym ma zdolność przepustową dzienną w detalu 164 tony, zaś sieć mieszanych sklepów spółdzielczych, których ilość wynosi 16.138, może teoretycznie — przy obliczeniu zaledwie 20 kg ryby na jeden sklep dziennie — rozprorowadzić 322 tony ryb wędzonych i przetworów rybnych. Razem zdolność rozprorowadzenia dziennego wynosi 486 ton, zaś miesięcznego 12.169 ton — w sektorze uspołecznionym. Oczywiście musimy się z tym liczyć, że sieć detaliczna spółdzielcza nie jest przygotowana do rozprorowadzenia — obok innych towarów — również i ryby we wszelkich postaciach i że dostosowanie tych sklepów do obrotu rybą potrwa czas dłuższy. Tym niemniej jest to ogromny

aparatus, który — po dostosowaniu się do handlu rybami w swym mieszanym obrocie — odegra decydującą rolę pomocniczą przy rozprorowadzaniu ryby, zwłaszcza przy docieraniu tego artykułu w głąb terenu i bezpośrednio do wsi.

Produkcja przetwórcza jest bezpośrednio związana z obrotem, stanowi dla obrotu kłopot bezpieczeństwa i musi być dla niego całkowicie dyspozycyjna i objęta jednym planem.

To też przy aparacie obrotu muszą istnieć ściśle związane z nim i zależne od niego zakłady przetwórcze, służące każdej chwili do zabezpieczenia nieulokowanego na rynku towaru świeżego oraz do przetworzenia lub uszlachetnienia odpadków powstających przy patroszeniu, filetowaniu i innym przetwórstwie zabezpieczającym. Dla realizacji tego założenia Centrala Rybna posiada w chwili obecnej 6 dużych zakładów przetwórczych i 17 mniejszych przetwórczy o następującej ogólnej zdolności produkcyjnej: wędzenie 11.000 ton — solenie 27.000 ton — konserwy 2.500 ton — marynaty 1.700 ton w skali rocznej.

W roku 1948 wysiłek kierownictwa i całego zespołu pracującego dał rezultaty pozytywne. Dalszy rozwój przemysłu rybnego uzależniony jest w dużym stopniu od niezbędnych inwestycji, pozwalających na dalsze rozszerzenie sieci dystrybucyjnej oraz na zaopatrzenie techniczne.

Dążąc do rozszerzenia obrotu nie możemy zapominać o zagadnieniu jakości towaru. Walka o jakość rozpoczyna się już w dziedzinie produkcji — w rybactwie śródlądowym, a dąży do przedstawienia hodowli na bardziej szlachetne gatunki ryby, na zamiany obsady jezior przez usunięcie z nich drobniicy i zagospodarowanie — zależnie od warunków — sieją, sandaczem itp. Dziedzina ta, aczkolwiek bardzo blisko interesująca Centralę Rybną, leży w zasięgu działalności produkcji właściwej.

Dalszy etap walki o jakość, to żądanie od rybaków odpowiedniego obchodzenia się z rybą złowioną, lodowanie jej na kutrze, sortowanie oraz różniczkowanie ceny zależnie od jakości i stanu towaru, współzawodnictwo w tej dziedzinie i premiowanie najlepszych dostaw.

Wewnątrz Centrali wprowadzenie urządzeń technicznych, zwłaszcza chłodniczych i transportowych oraz szkolenie personelu pozwoliło na zmniejszenie psucia się ryby poniżej norm dopuszczalnych oraz zmniejszenie strat wynikających z obniżania się jakości towarów.

Prace standaryzacyjne prowadzone z inicjatywy i z udziałem Centrali Rybnej wypracowują normy dla asortymentów, normy opakowań, normy jakościowe.

Wysiłek całego zespołu pracowników, jego uświadomienie społeczne i wyrobienie fachowe pozwalają również skutecznie walczyć o zniżenie kosztów.

W branży rybnej koszty handlowe są zawsze stosunkowo wysokie — sięgały one w naszym handlu przedwojennym 12—14%. Przyczyny wysokich kosztów leżą w konieczności utrzymywania sprawnego aparatu, w skokach w dziedzinie połowów, powodujących często kilkudniowe pogotowie do pracy i kilkudniowe przestoje, w konieczności utrzymywania rezerw składowych i chłodniczych, w kosztach

obsługi kredytu, na którym oparty jest całkowicie obrót Centrali, a wreszcie kosztach obsługi kosztownych inwestycji.

Środkami do obniżenia kosztów są:

1. Uświadomienie społeczne pracowników,
2. wyrobienie fachowe personelu,
3. harmonijna współpraca kierowników z pracownikami,
4. wykorzystywanie odpadków,
5. współzawodnictwo pracy,

6. przejście z transportu samochodowego na kolejowy,
7. zmniejszenie mank,
8. sprawne działanie aparatów chłodniczych,
9. dalsze inwestycje techniczne,
10. koordynacja przetwórstwa z obrotem.

Rok 1948 pozwolił upewnić się, że zagadnienie rybne, choć młode — jest już postawione mocno i że dostęp do morza potrafimy wykorzystać gospodarczo.

Z UKOSA

BOLACZKI NARAD WYTWÓRCZYCH.

Leży przede mną skoroszyt, zawierający ponad setkę protokołów narad wytwórczych z jednego z naszych przemysłów. Z sześćdziesięciu kilku zakładów jedne zatrudniają niewiele ponad pięćdziesięciu ludzi, inne wyżej dwustu, jedne położone są na Ziemiach Zachodnich, inne w Centralnej Polsce, jedne zaczęły od gotowego, a inne musiały się najpierw odbudować. Słowem — dość różnorodny wachlarz zakładów, których w gruncie rzeczy nie łączy nic ponadto, że podlegają jednemu Centralnemu Zarządowi.

Już na podstawie tak niewielkiego materiału śmiało można twierdzić, że narada wytwórcza, jako instrument doskonalenia współpracy i czynnik postępu w naszym przemyśle — zdała egzamin celująco.

Brak społecznego związania z przemysłem i nieznamość zagadnień przemysłowych była u nas do wybuchu wojny 1939 roku wprost nagminna. Okupacja niemiecka zmieniła w tym względzie bardzo niewiele. „Zwangsarbeiter” rzucony w tryby tej czy innej fabryki niemieckiej nienawidził jej i myślał tylko o najsukuteczniejszej, a jednocześnie najbezpieczniejszej formie sabotażu, rzadziej zaś o tym, aby z niemieckich doświadczeń w dziedzinie przemysłu skorzystać.

Wprowadzenie narad wytwórczych jest niewątpliwie jedną z największych zdobyczy przemysłu z jednej, a robotnika z drugiej strony. Nieprawda bowiem, że „generalne” spojrzenie może mieć tylko... generalny dyrektor. Dyrektor techniczny obliczył np. że ilość pary, jaką produkuje dany kocioł, powinna wystarczyć, ale prawie nigdy nie widzi nieszczelnego kurka gdzieś na obwodzie, przez który para od czasu do czasu ucieka.

Ale... każda reforma, choćby była najmańdrzejsza — napotyka na swojej drodze realizacji na jakieś opory, które czasem potrafią wypaczyć jej ideę przewodnią.

Tak jest, niestety, w pewnej mierze i z naradą wytwórczą.

Wprowadzający ją w życie okólnik Ministerstwa Przemysłu był zbyt lakoniczny. Kilka artykułów w prasie, która cele i zasady narady wytwórczej objaśniała — też nie wszędzie dotarły. W rezultacie niemal każdy zakład ma swój system zwoływania, przeprowadzania i frekwentowania narady wytwórczej.

W jednym więc zakładzie — narada wytwórcza ogranicza się do samego tylko kierownictwa zakładu, w innym dochodzą do tego zespołu przodownicy pracy, w niektórych zaś — cały dział produkcyjny. Niemal wszędzie — naradę produkcyjną zwołuje dyrekcja, a nie rada zakładowa. Bardzo niewiele zakładów ma stałe terminy narad wytwórczych — większość zwołuje naradę w miarę potrzeby (uznawanej oczywiście przez zwołujących) i to najczęściej po godzinach pracy.

Przewodniczenie niemal zawsze spoczywa w rękach dyrektora naczelnego lub technicznego, rzadziej administracyjnego — prawie nigdy w rękach rady zakładowej.

Jakież są skutki tego stosunku dyrekcji do narady wytwórczej?

Przed wszystkim ten, że robotnik w wielu wypadkach „nabiera wody w usta”. Kiedy widzi przewodniczącego dyrektora i siedzącego obok referenta personalnego — a w myśli ma ostrą (i jakże rzeczową nieraz!) krytykę tego czy innego działu produkcji — nie może, nawet mocno zachęcany przez przewodniczącego, zdobyć się na odwagę i wypowiedzieć, co mu na sercu leży.

Jeżeli do tego dodać, że narada wytwórcza jest zwołana po ośmiu godzinach bardzo nieraz męczącej pracy —

nie można się dziwić, że kończy się na pięknym przemówieniu dyrektora zakładu, a w najlepszym razie na utyskiwaniach dalekich od rzeczowej analizy i znalezienia dróg wyjścia z impasu.

Jeden z dyrektorów np. twierdzi, że udział w naradzie wytwórczej powinien być zaliczany do nadgodzin i płatny. Hm! Być może, iż robotnik nabrałby wtedy przekonania, że zakładowi istotnie zależy na jego zdaniu, na wypowiedzeniu się, być może, że miałby więcej odwagi wygłosić jakąś ryzykowną, jego zdaniem, krytykę. Czy jednak ze względów wychowawczych (o które nam tu najwięcej chodzić powinno) byłoby wskazane płacić robotnikowi za to, że myśli o swoim zakładzie? Różnie można by się na to zapatrywać. Sądzę, że narady wytwórcze winny odbywać się raczej prosto w godzinach pracy.

Pomijając fakt, że tematem narady wytwórczej są niejednokrotnie sprawy, nie mające z wytwórczością w danym zakładzie nic wspólnego, pomijając bardziej jaskrawe wypaczenie w praktyce sensu i celu narady wytwórczej (której nazwa jest przecież dość dokładna i nie powinna nasuwać wątpliwości) sądzę, że narada wytwórcza powinna się doczekać jakiegoś bardzo szczegółowo i jasno opracowanego regulaminu, któryby dotarł nie tylko do dyrekcji poszczególnych zakładów, ale do rąk każdego robotnika w Polsce.

W. Poprzącki.

MOGA, ALE NIE MUSZA.

Ustalenie godzin pracy w handlu, omawiane w Polsce bez przerwy od 1918 roku, awansowało ostatnio do stopnia wielkiego problemu, łączącego w sobie cały zespół zagadnień o charakterze ekonomicznym i socjalnym. Obowiązujące po dzień dzisiejszy w tej materii rozporządzenie Prezydenta R. P. z 22. III. 1928 roku w zasadzie nie zadowolilo już przed wojną ani konsumentów, ani kupców, ani pracowników kupieckich, dezorganizacja zaś życia gospodarczego w czasie okupacji i gruntownie zmienione warunki ekonomiczne w Polsce Ludowej pogłębiły jeszcze bardziej chaos w dziedzinie godzin pracy w handlu. Obecnie zarówno masy pracujące jak i kupiectwo odczuwają coraz silniej potrzebę normalizacji tego odcinka.

Idąc właśnie po linii zaspokojenia tego ważnego „zamówienia społeczno-gospodarczego” Zarząd Miejski m. st. Warszawy postanowił — nie czekając na ewentualną nowelizację obowiązujących przepisów — na własną rękę uporządkować sprawę godzin handlu na terenie stolicy. Doceniając jednak z właściwą mu wnikliwością wagę problemu, przystąpił do rzeczy systematycznie, z najwyższą powagą i dużą dozą krytycyzmu. Zdając sobie doskonale sprawę, że w dziedzinie gospodarki w ogóle, a handlu w szczególności nie może poszczycić się potrzebnym dla rozwiązania zagadnienia doświadczeniem, Zarząd Miejski rozpoczął swą działalność od „zasięgania opinii” u zainteresowanych „czynników”, zwoływania konferencji, posiedzeń oraz od szerokiego przedyskutowania sprawy. Między innymi dokladnie zapoznano się z opiniami takich instytucji, jak Rada Związków Zawodowych, Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie, Zgromadzenie Kupców m. st. Warszawy, Izba Rzemieślnicza, Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych, Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P., Ministerstwo Przemysłu i Handlu itd. Należy przypuszczać, że Zarząd Miejski zebrał niewątpliwie bogaty materiał i że musiało go być sporo, albowiem same prace przygotowawcze, zmierzające do wydania zarządzenia trwały cały rok. Od stycznia 1948 roku do grudnia. Wydawałoby się mogło, że czasu było naprawdę dość...

Rozporządzenie Prezydenta m. st. Warszawy w sprawie godzin pracy w handlu weszło w życie z dniem 21. XII. 1948 roku. Z jego postanowień wynika, że autorzy koniecznie chcieli pogodzić obowiązującą ilość godzin pracy w handlu z jaknajszerszym uwzględnieniem potrzeb konsumenta. A ponieważ ustawodawca dopuścił czas sprzedaży dla większości branż na 10 godzin na dobę, a dla spożywczej i innych podobnych na 12 godzin, więc i autorzy rozporządzenia postanowili, że większość branż winna być otwarta przez 10 godzin, a mianowicie od 9 rano do 19-tej. Jest 10 godzin? Jest! Natomiast sklepy spożywcze i inne, sprzedające artykuły żywnościowe, winny być otwarte od 6.30 rano do 18.30. Jest 12 godzin? Jest!

Ale z tak inteligentnego postawienia sprawy wynika, że na przykład jubiler musi mieć sklep otwarty do 19-ej, a np. sklep sprzedający bułki musi być zamknięty o pół godziny wcześniej. Czyli o godzinie siódmej wieczorem konsument może sobie kupić pierścionek z brylantem, ale w żadnym wypadku nie kupi chleba. Bo tak postanowili autorzy rozporządzenia.

Są i inne kwiatki. Sklepy tekstylne muszą być otwarte od 9-ej do 19-ej. Nikt chyba nie sądzi, że materiał ubraniowy za kilkanaście tysięcy złotych kupuje się „wyskakując” na kilka minut z fabryki, biura czy urzędu. Więc kiedy kupować? Od wyjścia z pracy i obiadu do zamknięcia sklepów niewiele pozostaje czasu. Ale to nic nie szkodzi. Autorzy warszawskiego rozporządzenia koniecznie chcą, by tekstylia kupować błyskawicznie.

Albo taki kwiatek z... kwiatkami. Rozporządzenie o godzinach handlu w stolicy zrównuje kwaciarnie z innymi branżami!!! Ale w niedziele i święta kwaciarnie muszą być otwarte jedynie od 7 rano do 10 rano. Właśnie w niedziele i święta, kiedy w kwaciarniach jest największy ruch, bo przecież świat pracy wszelkie uroczystości towarzyskie i rodzinne, wymagające kupna kwiatów, przekłada z dnia powszedniego na dni świąteczne.

A co z przerwami obiadowymi? Wszak rozporządzenie Prezydenta Warszawy nic o tym nie mówi i żaden kupiec nie wie i nie ma pojęcia, czy czas przerwy obiadowej należy wliczyć w te 10 czy 12 godzin pracy w handlu, czy nie. Jednym słowem gorzej niż było. Chaos do drugiej potęgi.

Gdyby praktyczna strona omawianego rozporządzenia przyniosła jakiekolwiek pozytywne cechy, jakieś ulepszenia w systemie godzin handlu, może darowałibyśmy Zarządowi Miejskiemu... stronę prawną zagadnienia. Wiadomo bowiem, że rozporządzenie Prezydenta R. P. z mocą ustawy z 1928 r. normuje godziny handlu, wprowadzając przepisy fakultatywne (czyli mogą, ale nie muszą). Natomiast rozporządzenie Prezydenta Miasta, wydane w oparciu o obowiązującą przecież nadal ustawę z 1928 roku wprowadza przepisy normatywne (winni, czyli muszą), co stanowi sprzeczność z prawem. Wydaje się teraz, że samo życie przynosi autorom niefortunnego rozporządzenia możliwość rehabilitacji. Skoro rozporządzenie było sprzeczne z prawem, więc...

A tak naprawdę, to zagadnienie godzin handlu należy rozwiązać od podstaw. Od noweli do ustawy z 1928 roku... I to w skali ogólnopolskiej. (W. F.)

DŁUTKO I PION USŁUGOWY.

Przeprowadzka z pokoju do pokoju. Przesunięto biurka i regały, przeniesiono krzesła. Tylko siaść i pracować. Ale doskwiera szerokość geograficzna. Chodzi mianowicie o to, że po południu zmrok wcześniej zapada. No, cóż — luty. Ostatecznie istnieje przecież elektryczność.

Zamówienie, akceptacja, ktoś wychodzi po zakup elektrycznego sznura, bo ten, który wisi przy lampie biurkowej, jest za krótki i nie sięga kontaktu.

W sklepie Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego obsługa jest grzeczna i staranna. Szkoda tylko, że ogranicza się do czynności ściśle handlowych. Sznur pokażą, wtyczkę zaoferują, kwit wypiszą, pieniądze przyjmą. Ale sznura do wtyczki nie przymocują. „Nie jesteśmy — powiadają — warsztatem instalatorskim”. „Nasza redakcja tym bardziej” — pada odpowiedź, która jednak nic nie pomaga.

Trzeba zabierać się z drutem i wtyczką i zaczynać powrocie z miasta dłubanie szczyrykiem. Lecz potem z tak sporządzonej oprawy błękitne iskry, zapach ozonu rozchodzi się po pokoju, korki strzelają.

Przysługa klientowi jest jednocześnie usługą handlową, dla kupca korzystną. Kupiec uspołeczniony (Centrala) nie bardzo to jeszcze rozumie, choć załazek zdrowej koncepcji już jest. Okazuje się mianowicie, że „Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego” utworzyła w 1948 roku pion handlowo-usługowy w postaci serwisów akumulatorowych i radiowych. Serwisy akumulatorowe w liczbie 7 i radiowe również w 7 punktach kraju — zajmują się nie tylko sprzedażą, ale w branży akumulatorowej montażem i remontami.

Centralo! Zwiększaj jak najrychlej liczbę punktów do siedmiu tysięcy, angażując zaś personel do sklepów wprowadzaj klauzulę o posługiwaniu się dłutkiem i obciążkami. Pion usługowy zaś rozszerzaj poza akumulatory i radioaparaty na wszystkie prace instalacyjne! (r)

MISTYCZNE ZAPĄŁKI

I znów się zaczyna, tylko w trochę inny sposób. Tyle razy już bowiem zapowiadano, że zabraknie zapalek, a zapalki były, że chwycono się nowego sposobu. Uderzono w mistykę.

„Bo, moja pani, nadejdą czasy takie ciężkie, że ciemności zapanują i nic nie będzie chciało się świecić — ani lampy, ani świece. Tylko zapalki, poświęcone tam, gdzie się Matka Boska objawiła. Kupuj pani zapalek, ile pani możesz, i trzeba jechać do miejsca objawienia”.

I zaraz potem nawiasowa, ale istotna uwaga:

„Dobrze też było by poczynić zapasy żywności i towarów, bo ich zabraknie”.

I wreszcie opancerzenie przeciwko działaniu rozsądku:

„Tylko o tym nie trzeba głośno mówić, bo są różni zli ludzie. „kociowiary” (sekcjarze), którzy będą twierdzić, że to wszystko nieprawda — i o zapalkach, i o objawieniu, i o towarach”.

Rozmowa ta, autentyczna, toczyła się w pociągu zdążającym do Katowic 10 lutego 1949-go roku. To jest wtedy, gdy brakowało kilku dni do wypłaty nowych zwiększonych zarobków, wtedy, gdy walka ze spekulacją mięsną była w pełni, wtedy, gdy w widocznych wokół fabrykach i kopalniach pracowały setki tysięcy ludzi. Kontrast tego z ową rozmową był tak wielki, że na usta cisnęło się westchnienie: „Glupota jest, jak miłosierdzie Boże — nie ma granic”. Tu jednak skończymy z mistycyzmem, jak powinno się z nim skończyć, gdy sprawa przechodzi z zakresu „objawień” w zakres produkcji zapalek.

Że reakcja chwyta się wszystkich sposobów, aby hamować rozwój gospodarczy kraju i wprowadzać perturbacje — to nie jest ani tajemnicą, ani niczym dziwnym. Zaskakujące jest jednak, że te bzdury, im ciemniejsze, tym łatwiej znajdują posłuch.

Czy nie należało by rozpowszechniać prasy gospodarczej po świetlicach, poczekalniach urzędów powiatowych, a nawet gminnych? Coś niecoś z jej informacji przeciekało by przecież w najszerze masy i dało więcej światła, niż mistyczne zapalki. (r)

ZŁÓŻ DATEK

NA ODBUDOWĘ STOLICY!

Przemysł państwowy

PRZEMYSŁ WĘGLOWY

Produkcja przemysłu węglowego w 1948 r. Plan wydobywania dla kopalń węgla kamiennego, których jest 76, wynosił na rok 1948 ogółem 67.500.100 ton. W ciągu r. ub. kopalnie wydobyły łącznie 70.259.712 ton, wykonując plan w 104,1 proc. i przekraczając tym samym o 1,2 proc. wydobywanie na tym samym obszarze kopalnictwa z roku 1938. Wartość wydobytego w 1948 r. węgla wyniosła 1.475.442.255 zł wg. cen z 1937 r. Wydajność na głowę wyniosła w ub. r. 1.232 kg, co w stosunku do roku 1947 oznacza wzrost o 94 kg, tj. o 8,3 proc. Osiem kopalń węgla brunatnego wydobyło w ub. r. 5.017.900 ton, co wobec zaplanowanej produkcji w wysokości 4.200 tys. ton stanowi przekroczenie planu o 19,5 proc. Wartość produkcji węgla brunatnego w ub. r. wyniosła 35.125.300 zł według cen z 1937 r. Mimo niewykorzystania jeszcze w całej pełni zdolności produkcyjnej brykietowni (brak paku, przeznaczonego na inne cele), produkcja brykietów zarówno z węgla kamiennego jak i brunatnego uległa znacznemu wzrostowi w stosunku do ubiegłych lat powojennych. Brykietownie węgla kamiennego dostarczyły w 1948 r. 715.761 ton przekraczając plan o 10,2 proc., brykietowanie zaś węgla brunatnego wyprodukowały w ub. r. 114.265 ton. Łączna wartość produkcji brykietów wyniosła w ub. r. 19.693.378 zł według cen z 1937 r. Podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Węglowego koksownie wyprodukowały w ub. r. 3.228.416 ton koksu, przekraczając plan o 7,6 proc. Wartość zeszłorocznej produkcji koksu wyniosła 109.739.080 zł przedwojennych. Produkcja prądu elektrowni przemysłu węglowego wyniosła w ub. r. 1.614.407 MWh, co stanowi 100,4 proc. planu. Wartość wyprodukowanej w ub. r. energii elektrycznej w przemyśle węglowym wyniosła 40.360.175 zł według cen z 1937 roku. Produkcja Fabryk Górniczych — przy ciągłym różniczkowaniu asortymentów wyrobów — ulega systematycznemu wzrostowi. W roku 1948 zakłady podległe Zjednoczeniu Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego wyprodukowały łącznie 31.218 ton różnych maszyn (126,7 proc. planu) wartości 78.951.700 zł przedwojennych. Wartość całkowitej produkcji przemysłu węglowego w roku 1948 stanowi 16 proc. całej wartości dóbr przemysłowych w Polsce, wytworzonych w ub. r. (bmp.)

Uruchomienie nowej baterii koksowniczej. W koksowni „Bolesław Chrobry” uruchomiono nową baterię koksowniczą systemu „Koppersa”, która jest drugą w Polsce co do wielkości produkcji. Prażenie koksu w baterii typu „Koppersa” trwa maksimum — 12 godzin, podczas

gdy w innych bateriach jest znacznie dłuższe i trwa od 24 do 30 godzin. Nowa bateria zwiększy dotychczasową produkcję koksu w koksowni „Bolesław Chrobry” o 320 ton koksu dziennie. Budowa tej skomplikowanej aparatury koksowniczej o wadze konstrukcyjnej 300 ton trwała 4 miesiące. Jest to jedna z najpoważniejszych prac wykonanych w przemyśle koksowniczym w ramach planu inwestycyjnego. ub. r. (bmp.)

PRZEMYSŁ HUTNICZY

Hutnictwo buduje nowoczesny zakład badawczo-doświadczalny. Zakład będzie posiadał cztery laboratoria: chemiczne, metaloznawcze, wytrzymałościowe i radiograficzne. Urządzenia wewnętrzne budowane są we własnym zakresie według wszelkich najnowszych wymogów laboratoryjnych. Aparaturę wykonuje się częściowo w warsztacie remontowym jednej z hut według rysunków konstrukcyjnych sporządzonych przez personel techniczny laboratorium. Personel z dniem 1 stycznia br. przystąpił do współzawodnictwa pracy, przy czym dla poszczególnych oddziałów ułożono osobne regulaminy tak, że punktacja jest przeprowadzana indywidualnie oraz między poszczególnymi laboratoriami. (bmp.)

PRZEMYSŁ METALOWY

Normalizacja produkcji. Prawie wszystkie Centralne Biura Konstrukcyjne i Biura Techniczne przemysłu metalowego posiadają komórki normalizacyjne. O rozmiarach ich pracy świadczy fakt, że sama tylko komórka normalizacyjna w Zakładach Cegielskiego wykonała w ub. r. ponad 5.000 rysunków technicznych oraz 3.000 rysunków zgodnych z wymaganiami normalizacyjnymi. Centralne Biuro Konstrukcyjne przy Zjednoczeniu Odlewniczym normalizuje ręczne narzędzia odlewnicze, C. B. K. maszyn rolniczych opracowuje ok. 40 norm z dziedziny maszyn rolniczych, zaś C. B. K. przy Zjednoczeniu Przemysłu Mebli Stalowych i Okuć Budowlanych opracowuje znormalizowane zamki, zatrzaski, klamki, zawiasy, okucia i zasuwy budowlane. Wszystkie te prace wykonywane są w ścisłej współpracy z Polskim Komitetem Normalizacyjnym. Komórki normalizacyjne w przemyśle metalowym przyczyniają się w znacznym stopniu do usprawnienia produkcji, usunięcia droższych metod pracy i zastąpienia ich metodami szybszymi i tańszymi. (bmp.)

PRZEMYSŁ CHEMICZNY

Produkcja saletry potasowej. Wytwórnia Nr 1 Zakładów Przemysłu Azotowego w Chorzowie urucho-

miła produkcję saletry potasowej. Saletra potasowa używana jest do konserwacji mięsa oraz służy jako materiał pomocniczy przy produkcji szkła, a w pracy laboratoryjnej ma zastosowanie jako odczynnik chemiczny. (bmp.)

Więcej opon i dętek. Wzrastające potrzeby naszej motoryzacji stwarzają konieczność zwiększenia produkcji ogumienia. Zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Chemicznego jeszcze w roku 1947 wyprodukowały 78.111 sztuk opon samochodowych, 1.138 tys. sztuk opon rowerowych, 113 tys. sztuk dętek samochodowych i około 900 tys. dętek rowerowych. W r. ub. można zanotować znaczny wzrost produkcji ogumienia, zdolno bowiem wyprodukować ponad 120 tys. opon samochodowych, 21 tys. sztuk opon motocyklowych, 1.855 tys. sztuk opon rowerowych, 137 tys. sztuk dętek samochodowych, 47 tys. sztuk dętek motocyklowych oraz ponad 1.814 tys. sztuk dętek rowerowych. (bmp.)

Wzrost produkcji mydła. Państwowy przemysł przetwórczo-tłuszczowy w oparciu o stale wzrastający import surowców i zwiększone dostawy surowców krajowych stale podnosi wysokość produkcji mydła. W roku 1946 w państwowych zakładach wytworzono zaledwie 1.700 ton mydła, natomiast w roku 1947 produkcja mydła wzrosła do 6.715 ton. Plan na rok 1948 przewidywał produkcję 18 tys. ton mydła, w rzeczywistości zaś wyprodukowano około 19 tys. t. Wzrasta również produkcja proszków do prania. W roku 1947 wytworzono zaledwie 14 tys. ton tego artykułu, ubiegły rok zaś przyniósł produkcję w wysokości 20.775 ton. (bmp.)

Podniesienie jakości kosmetyków. Produkcja Centralnego Zarządu Przemysłu Tłuszczowego uczyniła ogromny postęp w kierunku polepszenia jakości i opakowania kosmetyków oraz przystosowania asortymentu do upodobań rynku. Dzisiejsze kosmetyki produkcji fabryk państwowych w estetycznych, choć jeszcze skromnych opakowaniach, znane są ze swej dobrej jakości. Szczególnie duże osiągnięcia zanotować należy na odcinku mydeł toaletowych i do golenia. (bmp.)

Rozwój fabryki „Izola” w Gliwicach. Produkcję wełny żuźlowej rozpoczęliśmy w Polsce dopiero po drugiej wojnie światowej. Jedyną w Polsce fabrykę produkującą wełnę żuźlową „Izola”, odległą 5 km od Gliwic, uruchomiono w końcu 1945 r. Ze względu na duże zniszczenie fabryki, w początkowej fazie produkcji rozpalono tylko 1 piec szachtowy typu generatorowego. Obecnie w fabryce czynne są już dwa piece o wysokości 6 — 7 mtr., które wymagają jednak stałych re-

montów, co wpływa hamująco na wielkość produkcji. Fabryka „Izola” w trosce o dalszy rozwój produkcji zamówiła dwa piece w przemyśle kotłowym, które będą wykonane z cegły i blachy stalowej o grubości 12 mm. i wysokości 6 metr. Inowacją będzie to, iż nie będą one stały na fundamencie jak stare piece, lecz zawieszane będą na specjalnych szynach. Produkcja wełny żuźlowej, dzięki zamontowaniu tych pieców, ma wzrosnąć z 4.000 ton do 7.000 ton rocznie. Surowiec używany do produkcji wełny żuźlowej znajduje się w dużych ilościach na hałdach przy hutach. Powstaje on z żużla wielkopiecowego przy wytapianiu surowki żelaznej w wielkich piecach. Wadą w dotychczasowej produkcji jest technika rozpylania stopionej masy za pomocą pary. Wełna w ten sposób wytwarzana zawiera duży stopień wilgotności i kurzu. Jakość wełny żuźlowej podniosłaby się znacznie przez zastosowanie wydmuchiwanie przy pomocy kompresora z silnikiem elektrycznym. Rozwój produkcji wełny żuźlowej najlepiej ilustruje następujące zestawienie: w r. 1946 wyprodukowano — 440 ton, w r. 1947 wyprodukowano — 2332 ton, w r. 1948 wyprodukowano — 4000 ton, w r. 1949 przewidz. produkcja 7.000 ton. Rekordowym miesiącem produkcji wełny żuźlowej był listopad 1948 r. w którym fabryka wyprodukowała 492 tony. Ten niezwykle dobry wynik spowodował zespołowy wyścig pracy. Poza produkcją wełny żuźlowej fabryka wytwarza sznur izolacyjny o średnicy 3 mm., 40 mm., 50 mm. — używany do izolacji rur o wysokiej temperaturze. Obecnie fabryka „Izola” jest w stadium rozpracowywania zagadnień związanych z przerobem wełny żuźlowej na płyty o dowolnych grubościach, co ułatwi transport i rozszerzy jej zastosowanie. (bmp)

PRZEMYSŁ WŁOKIENNICZY

Opanowaliśmy produkcję igieł czesankowych. Dyrekcja Przemysłu Artystycznego i Tkanin Technicznych i podległe jej Zjednoczone Zakłady Szpilek, Okuć i Przyborów Tkackich w Świdnicy rozpoczęły w marcu 1948 r. po raz pierwszy w Polsce produkcję igieł czesankowych, które dotychczas sprowadzane były z zagranicy. Igły czesankowe są artykułem niezbędnym dla przędzalni wełny, bawełny i włókien lękowych. Okres od lipca 1947 r. do marca 1948 r. był okresem intensywnej pracy nad opracowaniem metod produkcji, przygotowaniem maszyn, urządzeń i szkoleniem robotników. Początkowo podjęto produkcję igieł typu „Card” jako najłatwiejszych do wykonania, po czym na podstawie nabytego doświadczenia przystąpiono do produkcji trudniejszych asortymentów. Już pod koniec pierwszego roku wykonano plan w 143 proc. Zaznaczyć

należy, że wyprodukowane igły w kraju okazały się w praktyce bardzo dobre, nieustępujące pod względem jakości igłom importowanym. W rb. planowana produkcja wzrośnie dwukrotnie w stosunku do roku ubiegłego. Obecna produkcja nie zaspakaja jeszcze całkowicie zapotrzebowania przemysłu włókienniczego, przewiduje się jednak, że zapotrzebowanie to będzie całkowicie pokryte przez produkcję krajową już w pierwszych latach planu sześcioletniego. (bmp.)

Wielka fabryka konfekcyjna w Warszawie. W stolicy powstaje fabryka konfekcyjna, która będzie największym w kraju ośrodkiem konfekcyjnym. Rozpoczęta latem ub. r. budowa ukończona będzie w drugiej połowie rb. Jest to pierwsza z trzech odzieżowych fabryk w Warszawie, których budowa jest zaprojektowana w ramach 6-letniego planu. Dwie następne wzniesione będą w roku 1950 i 1951. Nowa fabryka zatrudni około 3.500 kobiet. W roku 1951, po wybudowaniu 3-ch pozostałych, znajdzie pracę około 10.000 robotnic, rekrutujących się przeważnie z wdów i sierot po poległych w walkach o wolność, demokrację i niepodległość. Aby zobrazować rozmach budowanej fabryki konfekcyjnej, należy nadmienić, iż jest to największa obecnie budowa przemysłowa na terenie Warszawy. Do chwili obecnej wykonano trzy kondygnacje i zaczęto czwartą. Budynki gospodarcze wykonano w stanie surowym w 100%, zaś inne pomieszczenia o przeznaczeniu administracyjnym i mieszkalnym w 75% stanu surowego. Dalsze roboty są w pełnym toku. Nowoczesny park maszynowy będzie składał się częściowo z maszyn wyprodukowanych w kraju, automaty zaś i maszyny specjalne sprowadzone zostały z zagranicy. Wytwórczość nowej fabryki będzie różnolita. Jednym z zasadniczych zadań produkcyjnych będą ubrania dla dzieci w wieku przedszkolnym oraz szkolnym. Drugim zadaniem fabryki będzie produkcja taniej, wykwińskiej i estetycznej konfekcji damskiej i męskiej. W tym celu przy fabryce powstaje specjalne laboratorium oraz modelarnia, gdzie będą tworzone tanie, estetyczne i ładne wzory wykwińtych ubrań, dostępnych dla wszystkich ludzi pracy. (bmp)

PRZEMYSŁ PAPIERNICZY

Zakłady Papiernicze na Górnym Śląsku. Myszkowskie Zakłady Papiernicze zajmują jedno z czołowych miejsc w produkcji papieru i celulozy. Podlegają im 4 fabryki wytwórcze, jedna fabryka przetwórcza oraz jedna w odbudowie. Roczny plan produkcji w ścierze wykonały Myszkowskie Zakłady w dniu 12 listopada w ilości 36 050 t, plan w papierze w ilości 59 332 ton w dniu 17 listopada, w celulozie w ilości 13 600 ton w dniu 17 listopada. Najwcześniej wykonała plan roczny zarówno w ścierze, jak w

papierze i w celulozie Fabryka Celulozy i Papieru w Kluczach, przy tym w celulozie — już w dniu 17 października, a w papierze 3. 11. 48. Obecnie wysiłek załogi idzie w dalszym ciągu w kierunku podniesienia jakości produkcji, która w znacznym stopniu przeznaczona jest na eksport. Kluczewska Fabryka zastosowała przykład współzawodnictwa pracy Włocławskiej Fabryki i może się pochwalić dużymi wynikami w dziale korowania drzewa. Również i w innych działach akcja współzawodnictwa przyczyniła się do usprawnienia pracy i wzrostu produkcji. Fabryka Papieru w Myszkowie wykonała roczny plan w papierze w dniu 7. 11. 48 r. Produkcja jej zaspakaja nie tylko potrzeby krajowe, lecz przeznaczona jest również na eksport. Na trzecim miejscu pod względem przedterminowego wykonania produkcji na terenie Myszkowskich Zakładów znajduje się Fabryka Papieru w Boruszowicach. Odbudowa Fabryki Celulozy w Niedomicach znacznie postąpiła naprzód. Obok osiągnięć produkcyjnych Myszkowskie Zakłady prowadzą ożywioną akcję socjalną. W roku bieżącym uruchomiono Dom Dziecka w Chechle dla pracowników Fabryki w Kluczach oraz prewentorium w Rajczy dla dzieci pracowników Myszkowskich Zakładów. Czułowskie Zakłady Papiernicze należą również do zakładów, które wcześniej wykonały globalny plan produkcji. Plan roczny w celulozie w ilości 8.240 ton wykonano w dniu 11. 10., w ścierze w ilości 7.642 tony — w dniu 4 listopada, w papierze w ilości 20.564 ton — 2 grudnia, w tekturze w ilości 7.350 ton — 6 listopada 1948 r. Wśród fabryk, podległych Czułowskiemu Zakładowi na pierwsze miejsce wysuwa się Fabryka Papieru w Mikołowie, drugie miejsce zajmuje Fabryka Papieru i Celulozy w Czułowie. Z pośród fabryk produkujących tekturę na czoło wysunęły się: Fabryka Tektury w Czańcu oraz Fabryka Tektury w Dziedzicach. Zakłady te wyróżniły się nie tylko przedterminowym wykonaniem planu, lecz również wysokimi wskaźnikami jakości, wysokim procentem wykonania planu asortymentowego oraz dobrą organizacją pracy. Fabryka Papieru w Mikołowie może się pochwalić szczególnie dobrymi osiągnięciami w dziedzinie jakości wyrobów. Fabryka Papieru i Celulozy w Czułowie ma bardzo różnorodną produkcję. Obok celulozy i papieru różnego gatunku produkuje kartony i inne. Zarówno Fabryka Papieru w Czułowie jak i Fabryka Tektury w Czańcu zostały specjalnie wyróżnione przez CZPP i nagrodzone, zgodnie z zarządzeniem Min. Przem. i Handlu sumą, równającą się 6% miesięcznej wypłaty całej załogi. Trzecie miejsce pod względem terminu wykonania globalnego planu produkcji zajmują Krapkowickie Zakłady Papiernicze. Roczny pań-

stwowy plan produkcji w papierze wykonali w dniu 2. 11. 48 w ilości 30.980 ton, w tekturze 4.429 ton. Fabryka Papieru i Celulozy w Krapkowicach wykonała plan w papierze już 19 października rb., Fabryka Tektury w Kolonowskiej wykonała plan tektury w dniu 5 listopada rb. i zobowiązała się do ponadplanowej produkcji w ilości 450 ton. Fabryka Celulozy i Papieru w Kaletach podległa również Krapkowskiemu Zakładowi wykonała roczny plan we wszystkich asortymentach przed 1 listopada rb. Fabryka w Kaletach oraz Fabryka w Kolonowskiej zostały wyróżnione i nagrodzone przez Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego. Fabryka Celulozy i Papieru w Krapkowicach ma duże osiągnięcia w dziedzinie inwestycji. Odbudowa jej postępuje wydatnie naprzód. Ostatnio uruchomiono turbinę, dzięki czemu fabryka otrzymała 1-szą własną energię elektryczną w wysokości 3000 kW. Uruchomiono również holendry ciągłego mielenia. Zasluga Krapkowskiej Fabryki jest to, że przystosowała istniejące urządzenia do metody ciągłego mielenia. Poraz pierwszy w Polsce zastosowano tu pomysł tego urządzenia technicznego. (y.)

Komisja Estetyki Produkcji przy CZPP. Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego, celem skoordynowania prac zmierzających do podniesienia artystycznego poziomu przetworów papierowych, zwłaszcza produkcji kart do gry, kalkomanii ceramicznej i papeterii, utworzył przy współdziale Ministerstwa Kultury i Sztuki Komisję Estetyki Produkcji. Jedną z pierwszych prac komisji było ogłoszenie konkursów na projekty kart do gry i na zdobnictwo papeterii listowej. Wybór padł na przedmioty masowego i powszechnego użytku. W warunkach konkursu położono nacisk przede wszystkim na motywy ludowe przy kartach, przeznaczonych na użytek krajowy oraz na motywy narodowo-polskie przy kartach,

przeznaczonych na eksport zwłaszcza dla polonii amerykańskiej. Nadesłano 106 prac artystów grafików i studentów Akademii Sztuk Pięknych. W konkursie kart do gry nikomu nie przyznano pierwszej nagrody, gdyż żadna z prac nie odpowiadała w pełni warunkom konkursu. (bmp.)

PRZEMYSŁ SPOŻYWCZY

Produkcja octu. Obecnie na terenie Polski czynnych jest 56 octowni, a ponadto trzy octownie znajdują się w odbudowie. Z liczby 56 octowni, czynnych na terenie całego kraju, do sektora państwowego należy 16 fabryk, do sektora spółdzielczego 15, do prywatnego zaś 25. Z trzech odbudowujących się zakładów dwa należą do sektora państwowego, jeden zaś do spółdzielczego. W roku 1948 przemysł octowy wyprodukował ogółem 23.235.790 litrów octu 6-cio procentowego, z czego 9.427.714 litrów przypada na octownie państwowe, 8.796.819 litrów na octownie spółdzielcze oraz 5.027.257 litrów na octownie prywatne. Wzrost produkcji octu w r. ub. w porównaniu z rokiem 1947 wynosi około 3.730 tys. litrów. Zwiększyło się również w tym okresie spożycie przypadające na jednego mieszkańca z 0,8 litra do 0,9 litra w stosunku rocznym. Na zwiększenie produkcji octu wpłynęły między innymi takie czynniki, jak nieograniczenie przydziałów spirytusu, uruchomienie pięciu nowych wytwórni oraz podniesienie wydajności pracy w zakładach. (bmp.)

Musimy zwiększyć spożycie margaryny. Państwowe zakłady produkujące margarynę podlegają Zjednoczeniu Przemysłu Olejarskiego. W r. 1947 wytworzyły one 852 ton margaryny, w ub. r. produkcja wzrosła do 13.884 ton. Spożycie margaryny w Polsce nie jest wysokie. Niechęć naszych konsumentów do używania tego produktu jest pozbawiona jakiegokolwiek

istotnego uzasadnienia. Dania — kraj największej produkcji masła w głównej mierze spożywa właśnie margarynę. Roczna konsumpcja margaryny w Danii wynosiła przed wojną 22 kg na głowę, podczas gdy eksport masła osiągnął w tym czasie 46 kg. na jednego mieszkańca. Negacja wartości margaryny jest konsekwencją nieznamośności procesu jej wyrobu i jej wartości kalorycznej. Wiele osób uważa margarynę za sztuczny surogat, tymczasem jest to czysty, naturalny produkt, do którego wyrobu używa się najlepszych rafinowanych tłuszczów roślinnych stałych i ciekłych z rafinowanym tłuszczem kokosowym, jako główną podstawą. Jako dodatki przy produkcji używane są drobne ilości soli, cukru, lecytyny, jako środka odżywczego oraz środki konserwujące. Cały proces produkcji margaryny jest zmechanizowany, dzięki czemu zachowana jest idealna czystość i higiena. Omawiając zalety i wartość margaryny należy podkreślić, że w jej składzie chemicznym dominującą pozycję zajmuje tłuszcz (85%). Pod względem kolorystycznym margaryna nie ustępuje masłu. Pod względem zawartości witamin nie dorównuje mu jeszcze, ale nasz przemysł tłuszczowy przewiduje w swoich planach produkcyjnych dodatkowe witaminizowanie margaryny. Pod względem smaku i zapachu dobrą margarynę trudno jest odróżnić od masła, którego ceny rynkowe są 2-krotnie wyższe w porównaniu z cenami margaryny. W rb. na rynek krajowy rzucone będą ilości margaryny większe, niż w r. ub. Pozwoli na to zakończenie rozbudowy margarynowni w Bielsko-Bialskich Zakładach Tłuszczowych i uruchomienie zakładów „Amada” w Gdańsku. Przewidywana na rb. produkcja wyniesie ok. 15.000 ton, planuje się zaś doprowadzenie zdolności produkcyjnych przemysłu margarynowego w najbliższych latach do 50 tys. ton rocznie, co pozwoli na spożycie 2 kg. tego produktu rocznie na głowę ludności. (bmp)

Gospodarka komunalna

Samorząd musi włączyć się w gospodarkę planową. W Warszawie odbyła się konferencja przewodniczących rad narodowych i wojewodów oraz prezydentów miast wydzielonych. Prezydent Bierut, jako przewodniczący Rady Państwa, wygłosił programowe przemówienie, stwierdzające istnienie pilnej potrzeby kierowania się przez samorząd terytorialny zasadami planowości, w szczególności istnienie potrzeby włączenia się samorządu do planu sześcioletniego. Jesteśmy w tej dziedzinie opóźnieni — stwierdził prez. Bierut — należy szybko wyrównać to opóźnienie, w przeciwnym razie na terenie gospodarki sa-

morządowej wzrastać będzie coraz groźniejszy dystans zacofania, który hamować będzie wykonanie planu gospodarki ogólnonarodowej. Wydatki, które planujemy, prace które nakreślamy, muszą mieć pokrycie, inaczej bowiem cały plan staje się też liczyć na to, że my sobie zaplanujemy śmiało, a już niech tam samorządowy fundusz wyrównawczy kłopotuje się o to, żeby zaprojektowane przez nas wydatki zostały pokryte. To liczenie na samorządowy fundusz wyrównawczy może mieć miejsce tylko w określonych granicach, w granicach tego fundu-

szu, a ten fundusz wyraża się dziś, jak wiemy, stosunkiem 2/3 do 1/3, to znaczy, że 2/3 wydatków muszą pokrywać samorządy z własnych funduszy, a 1/3 może pokryć samorządowy fundusz wyrównawczy wraz z dotacjami celowymi resortów. Jeżeli chodzi o ogólną pulę wydatków zwyczajnych samorządu terytorialnego, to wiemy, że będą one wynosiły w tym roku razem ok. 55 miliardów, przy czym dochody własne samorządu terytorialnego wraz z dotacjami ministerstw wyniosą jakieś 42 czy 43 miliardy (samorząd musi znaleźć te pieniądze, jeżeli chce w tych granicach gospodarować), a samorządowy

fundusz wyrównawczy przeznaczył do podziału 12 miliardów”.

Obrady konferencji nad budżetami związków samorządowych wykazały, iż w stosunku do roku ubiegłego nastąpił nieuzasadniony wzrost niektórych pozycji budżetowych po stronie wydatków. Niezawsze przy tym troszczono się dostatecznie o realne pokrycie przewidzianych rozchodów. Nie poczyniono również koniecznych i możliwych oszczędności, szczególnie jeśli idzie o wydatki personalne administracji. Zjawiska te świadczą o poważnych brakach w planowaniu samorządu terytorialnego, mogących przynieść niepowetowane szkody. W dziedzinie włączania samorządu terytorialnego w ogólny nurt gospodarki planowej najpoważniejszą rolę mogą i muszą spełnić wojewódzkie rady narodowe ze swymi organizacjami wykonawczymi. Winny one nakreślać, wytaczać i regulować zakres i charakter działalności poszczególnych związków samorządowych w terenie. Prez. Bierut wskazał na poważne znaczenie w tej akcji oddolnej inicjatywy samych związków samorządowych. Następnym zadaniem rad będzie ułożenie planu ztiorczego dla całego terenu, opracowanych na podstawie wniosków oddolnych, tzn. na podstawie budżetu wydatków zwyczajnych i nakreślenia wydat-

ków inwestycyjnych i nadzwyczajnych. Dalszym wreszcie zadaniem jest kontrola wykonania nakreślonego i uzgodnionego zakresu zadań. Środkami zabezpieczającymi planową działalność wojewódzkich związków samorządowych są: obowiązki zatwierdzenia przez wojewódzkie rady narodowe budżetu związków powiatowych i miast wydzielonych, kontrola ich wykonania oraz rozdział pomocy finansowej z Samorządowego Funduszu Wyrównawczego dla wszystkich szczebli samorządu na terenie województwa. W planowaniu samorządowym istnieją bezwątpienia trudności, wynikłe z braku dokładnej statystyki, głębszej analizy potrzeb i ścisłego określenia czym się dysponuje. Te same trudności wyrastają jednak przed państwem jako całością i państwo je pokonuje. Musi je również pokonać w swoim zakresie samorząd.

Podstawą wszelkiego planowania musi być inicjatywa oddolna, gdyż tylko w takim wypadku można dokładnie poznać potrzeby najniższych szczebli organizacyjnych i sumarycznie ująć realne planowanie. Rzecz jasna, że przed zatwierdzeniem planu trzeba się dokładnie nad każdym szczegółem zastanowić i każde zagadnienie przedyskutować i przeanalizować. Później bowiem, po zatwierdzeniu planów, nie będzie już czasu na

dokonywanie zmian. Plan zatwierdzony musi być wykonany a w wykonaniu obowiązuje ścisła dyscyplina. Nie do pomyślenia są przekroczenia budżetu i nie będą też tolerowane. Przy rozpracowywaniu szczegółowym należy baczyć, by się zbytnio na tych szczegółach nie rozpraszać. W dotychczasowej pracy daje się zauważyć rozproszenie zadań i nieumiejętność skupienia się na zadaniach najbardziej pilnych i podstawowych. Do zadań najbardziej palących należy odbudowa zniszczeń wojennych i odrobienie zaniedbania sieci dróg. Troskę o drogi należy postawić na pierwszym planie, by usprawnić rozwój wymiany towarowej wsi i podnieść wzrost poziomu zaopatrzenia kulturalnego wsi. Drugim równie ważnym zadaniem jest odbudowa budynków szkolnych w gminach i ośrodków leczniczych w powiatach. Jest jeszcze wiele zadań ważnych, w ich jednak szeregowaniu musi być zastosowana zasada proporcji i kolejności. Wspaniałe wyniki gospodarki planowej w przemyśle państwowym są już dziś bezsporne i widoczne, budzą porywy współzawodnictwa, podwajają wysiłek klasy robotniczej i przyspieszają nasz marsz do lepszych warunków życia. Muszą one znaleźć również wyraz w gospodarce samorządowej.

Gospodarka prywatna

Sektor prywatny w 1948 r. Cztery działy sektora prywatnego, a mianowicie: przemysł, handel zagraniczny, handel wewnętrzny i rzemiosło przejawiały w r. 1948 ożywioną działalność. Na początku 1948 r. było 11 związków i 7 zrzeszeń ogólnopolskich prywatnego przemysłu. Obecnie ilość związków zrzeszeń nie uległa zmianie, natomiast przybyły 2 zrzeszenia ogólnopolskie. Największą ilość przedsiębiorstw (413) skupiają zrzeszenia przemysłu chemicznego i (338) metalowego. W związku z rozgraniczeniem przedsiębiorstw na przemysłowe i rzemieślnicze, obecny stan liczbowy przemysłu prywatnego przedstawia się następująco (dane prowizoryczne): pozostało w przemyśle ogółem 12.617 przedsiębiorstw zatrudniających 138.939 pracowników, przeszło do rzemiosła 8.380 zakładów zatrudniających 18.596 osób, a do przemysłu włączono 195 przedsiębiorstw zatrudniających 3.215 pracowników. Poza tym 838 zakładów zatrudniających 6.504 osoby nie znalazło się w żadnej z tych pozycji jako „wypadki nierozstrzygnięte”. Obecnie największą ilość przedsiębiorstw skupia Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie (1.802 przedsiębiorstwa zatrudniające 25.577 pracowników). Z przemysłu do rzemiosła najwięcej przedsiębiorstw przeszło w o-

kręgu Poznańskiego Izby Przemysłowo-Handlowej (1.928 zakładów zatrudniających 4.853 osoby) a z rzemiosła do przemysłu przeniesiono najwięcej w okręgu łódzkim (67 przedsiębiorstw zatrudniających 1.632 pracowników). W końcu 1947 r. prywatny przemysł posiadał 2 Centrale Handlowe. Obecnie Centrale Handlowe obejmują już 8 gałęzi przemysłu, z których 5 rozwija dość szeroką działalność. W ramach akcji szkoleniowej zorganizowano w ub. r. 5 kursów metalowych, 2 chemiczne, 2 budowlane, 1 drzewny, 1 tartaczny, 4 tkackie, 4 dziewiarskie, 5 młynarskich, 1 spożywczy, 2 fermentacyjno-spożywcze, 2 przetwórstwa owocowego, 4 chałupnicze i 2 papiernicze. Godnym podkreślenia jest fakt wciągnięcia znacznej części przemysłu prywatnego w Narodowy Plan Gospodarczy, co w znacznym stopniu przyczyni się do nastawienia produkcji w kierunku zgodnym z interesami Państwa. Opracowane przez związki zrzeszeń, względnie zrzeszenia ogólnopolskie plany na r. 1949 przeszły przez filtr komisji rzeczoznawców powołanych przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Warszawie oraz zostały gruntownie przedyskutowane na konferencjach w Departamencie Planowania Ministerstwa Przemysłu i Handlu. W wyniku tych prac,

odbywających się przy udziale wszystkich sektorów poszczególnych branż, ustalono ostateczne cyfry produkcji przemysłu prywatnego i w niektórych wypadkach zostały udzielone wskazówki dotyczące kierunku pracy.

Według danych na dzień 21 grudnia ub. r. transakcje eksportowe sektora prywatnego zawarte w ub. r. wyrażały się sumą 11.300 tys. dol. Do najważniejszych kontrahentów w dziedzinie eksportu należała Anglia, z którą nasi eksporterzy zawarli szereg umów na łączną sumę 5.300 tys. dol. Następnie Czechosłowacja — 1.800 tys. dol. i Szwajcaria — 780 tys. dol. Głównymi towarami eksportowanymi były: jaja za 5 miln. dol., wyroby mięsne — 1.470 tys. dol. i drób — 1.240 tys. dol. W tym samym czasie import wyniósł ogółem 3.150 tys. dol. Najważniejszymi kontrahentami były: Anglia z której importowano towary za 880 tys. dol., Stany Zjednoczone — 440 tys. dol. i Czechosłowacja — 360 tys. dol. Głównymi artykułami importowanymi były: wełna za 550 tys. dol., chemikalia i farmaceutyki 450 tys. dol. oraz opony i dętki — 440 tys. dol. Z ogólnej sumy importu na transakcje avoironowe przypada 2.140 tysięcy dolarów. Mniej ożywioną działalność w ub. r.

przejawiało kupiectwo, które obecnie jest zrzeszone w 15 wojewódzkich związkach terytorialnych i 27 ogólnopolskich związkach zrzeszeń branżowych. Najwięcej przedsiębiorstw, bo ponad 19 tys. skupia Związek Zrzeszeń okręgu katowickiego. Ze zrzeszeń branżowych najliczniejsza jest Centrala Zrzeszeń Przemysłu Gastronomicznego w Polsce, która zrzesza ponad 13 tys. członków. W dziedzinie szkolnictwa Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej, który obecnie posiada 15 oddziałów i 177 sekcji, przeprowadził w ub.r. 200 kursów kwalifikacyj-

nych, na które uczęszczało około 10 tys. osób. Poza tym przeprowadzono jeden korespondencyjny kurs kwalifikacyjny dla ok. 1.500 kandydatów. W tym samym czasie przeprowadzono w 10 miejscowościach konkursy porządku i czystości sklepów, w 10 miejscowościach — konkursy okien wystawowych i w 10-ciu — konkursy obsługi klienta oraz w 5-ciu — konkursy wywieszek reklamowych. Ostatnio przystąpiono do prac przygotowawczych, związanych z 5 konkursami urzędów sklepowych. Niezależnie od tego Izba Przemysłowo - Handlowa w

Warszawie przeprowadziła w ub. r. 49 kursów handlowych i 2 usługowe. W styczniu r. 1948 było ogółem 1.959 cechów branżowych, a obecnie (po reorganizacji) jest 1.718. Według danych na dzień 1 stycznia było 138.613 zakładów rzemieślniczych, zatrudniających 312.907 osób, a pod koniec czerwca liczba ta wzrosła do 150.305 zakładów zatrudniających 331.975 osób. W I półroczu wydano 15.251 kart rzemieślniczych, przeprowadzono 6.217 egzaminów mistrzowskich oraz zarejestrowano 19.013 umów o naukę rzemiosła. (pg.)

Rolnictwo i leśnictwo

Akcja kontraktowania roślin przemysłowych w r. 1949. Celem akcji kontraktowania jest zapewnienie niezbędnej bazy zaopatrzenia surowcowego dla przemysłu rolnego względnie eksportu oraz stabilizacja dostaw i cen, zgodnie z planami produkcyjnymi przemysłu i polityką rządu. Jednocześnie kontraktowanie jest bardzo ważnym instrumentem planowania produkcji rolnej oraz czynnikiem zapewniającym opłacalność produkcji drobnych gospodarstw rolnych, ich intensyfikację oraz produktywizację nadwyżki rąk roboczych w gospodarstwach okręgów przeludnionych. Plan kontraktowania na rok 1949 przewiduje w dziedzinie produkcji roślinnej następujące obszary w ha: buraki cukrowe 233 tys., ziemniaki przemysłowe dla krochmalni 24 tys., ziemniaki przem. dla gorzelni 50 tys., ziemniaki jadalne aprowiz. 16 tys., cykoria 6.500; oleiste: rzepak ozimy 40 tys., rzepak jary 50 tys.; włókniste: len (słoma) 60 tys., konopie (słoma) 7 tys., włókno lniane 5 tys., cebula eksportowa 3 tys., wiklina 2 tys. Razem 496.500 ha. Przewiduje się dodatkowo kontraktowanie następujących roślin: groch i fasola eksportowa 5 tys., mak eksportowy 1 tys., ziola 1 tys., chmiel 500, jęczmień brow. 15 tys. Ogólna powierzchnia obszarów roślin kontraktowanych obejmie prawie 520 tys. ha — ok. 4 proc. Niezależnie od tego przewiduje się w zakresie produkcji zwierzęcej kontraktowanie trzody chlewnej typu bekonowego i słoninowego, opasów bydłych oraz drobiu tucznego i innych. Umowy kontrakcyjne na uprawy buraka cukrowego zostały uchwalone przez Komitet Ekonomiczny R. M. w listopadzie 1948 r., co jest znacznym postępem w porównaniu do lat ubiegłych, kiedy umowy były ogłaszane na wiosnę. Pozwala to rolnikowi na odpowiednie zaplanowanie i przygotowanie gospodarki płodozmiennej, przygotowanie w okresie zimowym odpowiedniej ilości nawozów i innych środków produkcji. Plan akcji kontraktacyjnej związany jest ściśle z planem rejonizacji produkcji i wytycznymi polityki Ministerstwa Rolnictwa i R. R.

na tym odcinku z uwzględnieniem lokalizacji przemysłu rolnego. (pg)

Nowe możliwości produkcji rolnej. Zawarta ostatnio umowa handlowa polsko-angielska otwiera przed polską produkcją rolną szereg możliwości w produkcji artykułów, które jeśli chodzi o wewnętrzne zaopatrzenie kraju mają raczej drugorzędne znaczenie, a eksport ich przyczyni się w dużym stopniu do zwiększenia dochodowości produkcji rolnej. Do artykułów tych należą przede wszystkim warzywa świeże i puszkowane, owoce świeże i konserwowane oraz te same artykuły w stanie mrożonym. W chwili obecnej prowadzone są intensywne prace, zmierzające do całkowitego wykorzystania zaistniałych możliwości eksportowych m. in. po przygotowaniu właściwych artykułów do wywozu w stanie surowym względnie przetworzonym. Obok tych artykułów wymienić należy również produkt naszych lasów, jakim jest czarna jagoda. Dodatni wynik eksportu w sezonie ubiegłym otworzył daleko idące możliwości na lata następne przy nowozawartej umowie polsko-angielskiej. Możliwości te przewyższają prawie dwukrotnie eksport zeszłoroczny. Prace przygotowawcze, pomimo że sezon zbioru jagód jest jeszcze stosunkowo odległy — już się rozpoczęły. Chodzi tu nie tylko o stronę organizacyjną zbioru, która w oparciu o doświadczenia z ub. r. będzie jeszcze bardziej usprawniona, lecz również o przygotowanie odpowiedniej ilości łubianek, w których jagody się eksportuje, nie mówiąc już o sprawach transportu do portów, przygotowaniu miejsc na statkach itp. (bmp.)

120.000 hektarów wyniesie obszar zalesień i odnowień w rb. Tegoroczny plan zalesień i odnowień Ministerstwa Leśnictwa przewiduje zalesienie i odnowienie na powierzchni 122.000 ha, w czym 70.000 ha stanowią zalesienia zrębów bieżących, resztę zaś zalesienia inwestycyjne, obejmujące zręby wojenne,

nieużytki oraz słabe grunta rolne. W stosunku do powierzchni zalesionej w ubiegłym roku gospodarczym, tegoroczne zalesienia wykazują wzrost o 33.500 ha, tj. o prawie 38%. Niezależnie od powyższych zalesień, objętych tegorocznym planem, pracownicy Lasów Państwowych zobowiązali się zalesić w ramach zobowiązań Czynu Kongresowego 3.000 ha powierzchni. Dostarczą oni również 100 miln. sadzonek na zalesienie nieużytków, stanowiących własność drobno- i średniorolnych chłopów oraz udziela bezpłatnych porad i fachowego nadzoru przy pracach zalesieniowych. Przy pomocy Państwa będą przeprowadzone w tym roku ponadto zalesienia w lasach samorządowych oraz drobnych lasach chłopskich, na powierzchni ok. 3.800 ha. W sumie ogólna ilość tegorocznych zalesień wyniesie więc ok. 128.800 ha. Dla zrealizowania tak olbrzymiego planu założono w ub. roku 172.000 arów szkółek drzew iglastych i liściastych oraz zebrano ok. 2.193.000 kg nasion różnych drzew. W planie produkcji sadzonek i nasion uwzględniono udział cennych gatunków liściastych w tegorocznych zalesieniach na co najmniej 30%, ponieważ gatunki te zajmują obecnie tylko 13 proc. powierzchni naszych lasów. (ml.)

Wzrost wartości produkcji przemysłowej lasów państwowych. Wartość produkcji przemysłowej w państwowym gospodarstwie leśnym, planowanej na rok bieżący, wyraża się liczbą 202,7 miliona zł według cen 1937 r., co stanowi wzrost wartości produkcji w stosunku do planu na rok ubiegły o 35% (wg cen 1937 r.). W roku ubiegłym wartość produkcji w Lasach Państwowych wyniosła 160,5 miliona zł (z 1937 r.), co oznacza wzrost produkcji w stosunku do poziomu 1947 r. o 12,7%. Tak duży spodziewany przyrost wartości produkcji przemysłowej w Lasach Państwowych w r. 1949 zawdzięczać należy głównie wydatniemu zwiększeniu produkcji materiałów tartych oraz polepszeniu jakości sortymentów. (ml.)

Wybrzeże - Żegluga

Obroty portów polskich w r. 1948. Według dotychczasowych obliczeń prowizorycznych, polskie porty morskie przeładowały w 1948 roku następujące ilości towarów:

Gdynia/Gdańsk	12.739.000 t
Szczecin	3.110.000 t
Małe porty	755.000 t

Razem: 16.694.000 t

Plan produkcji Stoczni Rybackich w r. 1949. Stocznie Rybackie zwiększając stopniowo zakres produkcji przygotowują się, dzięki zaplanowanym inwestycjom, do obsługi nie tylko taboru kutrowego, ale i floty dalekomorskiej i w szerokim zakresie taboru portowego w pierwszych latach planu sześcioletniego; już w r. 1949 w program produkcji Stoczni Rybackich włączone są zamówienia kilku instytucji morskich, poza głównym zamawiającym, jakim jest Morska Centrala Handlowa. W odniesieniu do kutrowej floty rybackiej, plan produkcji na rok 1949 przewiduje wykonanie i oddanie do eksploatacji ponad 20 kutrów rybackich trzech typów. Na remonty bieżące i kapitalne jednostek rybackich zaplanowano w 1949 r. 280.000 roboczo-godzin. Budowane będą również kutry dla obsługi portów oraz zostaną dokonane inne prace. (mbr)

Centralizacja gospodarki państwowymi kutrami rybackimi. Celem unormowania spraw własnościowych, całkowita gospodarka państwowymi kutrami rybackimi została powierzona Morskiej Centrali Handlowej w Gdyni, podległej bezpośrednio Departamentowi Rybołówstwa Morskiego Ministerstwa Żeglugi. Morska Centrala Handlowa przejmie wszystkie kutry rybackie z okręgowych Urzędów Likwidacyjnych i rozprowdzi je między państwowe przedsiębiorstwa połowowe i spółdzielnie połowowe pracy, bądź też pozostawi je obecnym użytkownikom za czynszem dzierżawnym. (mż.)

Prace przy budowie sieci chłodni M.Z.R. postępują szybko naprzód. W Gdyni wykonano ostatecznie stan surowy budynku i wykonano ponadto 40% potrzebnych dla instalacji chłodniczych w Gdyni i Władysławowie węzownic. Najbardziej zaawansowaną w robotach jest chłodnia we Władysławowie, gdzie prowadzi się roboty wykończeniowe tudzież zakłada instalacje elektryczne. Przy chłodniach w Ustce, Kołobrzegu i Świnoujściu przygotowuje się zakończenie robót ziemnych.

Rybaczy i stan floty rybackiej w r. 1948. Ilość rybaków zarejestrowanych w dniu 31. XII. 1947 wynosiła: na terenie obecnych MUR

Gdynia	2.592
Szczecin	1.112

razem: 3.704

Natomiast w dniu 31. XII. 1948: na terenie MUR

Gdynia	3.191
Szczecin	1.260

razem: 4.451

W okresie roku 1948 przybyło więc na terenie wybrzeża 747 rybaków morskich.

Roboty czerpalne w 1948 r. Po raz pierwszy po dłuższej przerwie, spowodowanej wojną i jej skutkami, zostały podjęte w roku ubiegłym większe roboty czerpalne w portach polskich. Do pracy stanęły pierwsze pogłębiarki, odbudowane w polskich stocznich z wydobytych z wody wraków. Prace pogłębiarskie osiągnęły w r. ub. największe nasilenie w porcie Szczecińskim, gdzie wybagrowano ponad 400.000 m³ ziemi. Poważne roboty czerpalne wykonano również w Ustce (ok. 150.000 m³ oraz w Gdyni, Władysławowie i Gdańsku. Łącznie prace pogłębiarskie objęły ponad 660.000 m³ ziemi. Ponadto wydobyto z wody przeszło 60 wraków dużych i znaczną ilość małych. (mż.)

Połowy w r. 1948. Ogółem w połowach bałtyckich i dalekomorskich osiągnięto w 1948 r. — 48.328 ton ryb, wykonując plan połowów w 94,5%. W porównaniu do roku 1947 osiągnięto o 8.839 ton ryb więcej. Połowy bałtyckie dostarczyły na terenie MUR Gdynia 32.144 ton, zaś na terenie MUR Szczecin 6.174 ton, razem 38.318 ton, w tym ca 31.500 ton dorsza równa się 82% połowów. Plan połowów bałtyckich przewidywał osiągnięcie 42 tys. ton ryb, a wykonany został tylko w 91,2%, na skutek bardzo poważnego załamania się połowów dorsza, stanowiącego podstawowy produkt tych połowów. Załamanie to wystąpiło począwszy od miesiąca maja ub. r., a o rozmiarach jego świadczy fakt, że ponad 66% dorsza złowiono w pierwszej połowie roku. Reszta zaś przypada na pozostałe 6 miesięcy ub. r. Drugim, jeszcze bardziej przekonującym dowodem załamania się połowów dorsza jest spadek przeciętnej wydajności na 1

kuter. Wydajność wynosząca 21—26 ton na kuter miesięcznie w okresie od stycznia do kwietnia spadła do 5 ton w mies. listopadzie 1948 r. W cyfrach bezwzględnych jednak — dzięki zwiększonej floty rybackiej w porównaniu do roku 1947 w połowach bałtyckich osiągnięto o 4.864 ton ryb więcej (w r. 1947 połowy bałtyckie wyniosły 33.454 t.). Połowy dalekomorskie dostarczyły w 1948 r. — 10.012 ton ryb, w tym ponad 6.400 ton śledzi, czyli 63% tych połowów. Wołec zaplanowanych połowów w wysokości 9.100 t osiągnięto nadwyżkę 912 ton, a plan został wykonany w 110%. Rekordowymi miesiącami połowów były sierpień i wrzesień ub. roku, w których osiągnięto 4.156 ton. Na podkreślenie zasługuje fakt, że począwszy od sierpnia 1948 r. część trawlerów rozpoczęła wyładunki swych połowów w Szczecinie. Ogółem wyładowano w Gdyni 6.136 ton, w Szczecinie 1.201 ton, 2.675 ton wyładowano zagranicą (biała ryba w portach Anglii i Belgii). W porównaniu do roku 1947, w którym złowiono 6.035 ton, wynik roku 1948 jest o 3.977 ton wyższy.

Zamówienia tonażu pomocniczego dla portów polskich. W ramach polsko-szwedzkich układów handlowych, Ministerstwo Żeglugi udzieliło wyspecjalizowanym stoczniom szwedzkim szeregu zamówień na tonaż pomocniczy dla portów polskich. (mż.)

Zamówienia zagraniczne. Między Zarządem Inżynierii Ministerstwa Handlu Zagranicznego ZSRR a Zjednoczeniem Stoczni Polskich podpisana została umowa o wykonanie dobudowy i doekwipowania dwóch sekcji dokowych. Umowa przewiduje wykończenie prac na połowę 1949 r. Sekcje te były zatopione na Martwej Wiśle, skąd ekipa awaryjno - ratownicza radziecka podniosła je i przyholowała na Stocznie Gdyńską. Stocznia Gdyńska podjęła się wykonania powyższych prac w oznaczonym terminie. Zamówienie to jest pierwszą poważną i konkretną pracą wykonaną dla zagranicy, która przyniesie stoczniom polskim walutę obcą. Dotychczasowe naprawy na obcych statkach dokonywane w porcie są tylko drobiazgami, wynikającymi z konieczności chwili. Obecne zamówienie wykazuje, że do stoczni polskich zagranica nabiera zaufania.

ABONUJ CIE

„ŻYCIE GOSPODARCZE” I ZJEDNUJ CIE NAM PRENUMERATORÓW

Z frontu pracy

Ze Światowej Federacji Związków Zawodowych. W wyniku uzupełniających wyborów do władz naczelnych SFZZ na wniosek Louis Saillanta wybrano jednomyślnie na stanowisko sekretarza generalnego przedstawiciela Komisji Centralnej polskich związków zawodowych — B. Geberta. (p.)

Czternaście miliardów zł na Fundusz Socjalny w 1949 r. Akcja socjalna Ministerstwa Przemysłu i Handlu na rzecz pracowników podległych mu zakładów prowadzona jest poprzez świadczenia socjalne takie, jak deputaty węglowe, ukrania robocze i ochronne, mleko dla pracujących w warunkach szkodliwych dla zdrowia itd. oraz poprzez specjalny Fundusz Akcji Socjalnej, który jest dobrowolnym świadczeniem Min. Przemysłu i Handlu na zbiorowe potrzeby pracowników. Obie formy akcji socjalnej rozwijają się pomyślnie i z roku na rok przybierają na sile. Rok 1949 przyniesie w tej dziedzinie dalsze wzmoczenie akcji socjalnej. Charakterystyczne są cyfry wydatków na Fundusz Akcji Socjalnej w latach 1948 i przewidywanych wydatków na rok bieżący. Podczas gdy w r. ub. wydatki te wyrażały się cyfrą 1.414.813 tys. złotych netto, w roku bieżącym analogiczne wydatki osiągną wysokość przeszło 14 miliardów złotych, czyli wzrosną dwukrotnie. Tak np. w 1948 r. na akcję opieki nad matką i dzieckiem wydatkowano na ten cel wzrosną do 6.755 mil. zł. Akcja wczasów pochłonięła w ub. r. ok. 476.500 tys. zł, w 1949 r. zaś na akcję wczasów robotniczych przeznacza się 840 milionów złotych. Akcja higieny pracy w zakładach podległych Min. Przemysłu i Handlu pochłonięła w ub. r. 256.900 tys. zł, wydatki zaś na ten cel w br. zwiększą się do 420 miln. zł. Podczas gdy na sport i wychowanie fizyczne wydatkowano w ub. r. sumę 256 miln. zł, w br. wydatki te zwiększą się do 520 miln. zł. W 1949 roku na cele oświaty i kultury przeznacza się sumę 1 miliarda 200 milionów złotych, podczas gdy w ub. r. wydatki na ten cel wyniosły zaledwie 640 milionów złotych. W br. stołówki przyfabryczne pochłonięły sumę 2.730 miln. zł, w roku ubiegłym zaś wydatkowano na konsumy, spółdzielnie i stołówki fabryczne około 899.000 tys. zł. Podobnie wzrośnie suma wydatków na wszystkie inne pozycje Funduszu Akcji Socjalnej. Zgodnie z potrzebami i ilościowym stanem zatrudnienia, najwyższe wydatki w ramach Funduszu Akcji Socjalnej przeznacza się dla przemysłu węglowego — ponad 3.172.000 tys. zł, następnie dla przemysłu włókienniczego — niespełna 3 miliardy złotych, dla przemysłu hutniczego około 1.500.000 tys. zł i dla

metalowego niespełna 1.500.000 tys. złotych. (bmp.)

Remont mieszkań robotniczych. Niezależnie od kredytów przeznaczonych na remont domów robotniczych w ramach dotacji Rady Państwa Ministerstwo Przemysłu i Handlu uruchomiło ponad 400 milionów zł na akcję remontów mieszkań robotniczych w tzw. fabrycznych domach rodzinnych. Z kwoty tej ponad 40 milionów otrzymał przemysł włókienniczy, z czego na Łódź wypadło ok. 21 milionów zł. Kwoty wyasygnowane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu na remont domów robotniczych zostały w zasadzie wykorzystane, poza niewielkim odsetkiem. Niewielkie niedociągnięcia w tej dziedzinie zostały spowodowane przez trudności zaopatrzeniowe. Jednakże lekka tegoroczna zima pozwoliła na prowadzenie szeregu robót nawet w styczniu br. (bmp.)

Reforma Ubezpieczeń Górniczych. Nowymi przepisami w dziedzinie ubezpieczeń społecznych obowiązującymi od dnia 1 stycznia objęte zostały również ubezpieczenia górnicze. Ubezpieczenia pensyjne górników, obowiązujące w poszczególnych rejonach Zagłębia, rozciągnięto na całe Zagłębie. Wysokość składki ubezpieczeniowej określono na 8% poborów. Pensje brackie podwyższono o 50%, zapomogi pogrzebowe o 100 proc. W rb. wszyscy ubezpieczeni otrzymają zapomogi na zakup ziemniaków. Poza tym przyznano pensje brackie osobom zwolnionym z pracy w górnictwie w latach 1924—1935, jeżeli przepracowały co najmniej 5 lat w górnictwie i są niezdolne do pracy zawodowej oraz pozostałym po nich wdowom i sierotom. Pensje brackie otrzymywać będą również osoby, które w latach 1935—1939 podjęły jednorazowe odprawy z Kasy Brackiej górników, bez zwrotu podjętych kwot. (bmp.)

Bezpieczeństwo pracy. W Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej odbyła się doroczna konferencja międzyministerialnej komisji bezpieczeństwa i higieny pracy z udziałem delegatów ministerstw: Przemysłu i Handlu, Żeglugi, Odbudowy, Leśnictwa, Rolnictwa i R. P., Skarbu, Komunikacji, Pocht i Telegrafów oraz Kultury i Sztuki. Ponadto byli obecni przewodniczący wszystkich komisji BHP przy centralnych zarządach przemysłowych, prezes Wyższego Urzędu Górniczego, przedstawiciele: ZUS, Stowarzyszenia Elektryków Polskich, Głównego Instytutu Pracy, kierownicy placówek naukowo-badawczych i inni. W wyniku pracy komisji we wszystkich nieomal zakładach pracy zorganizowano służbę BHP, dzięki czemu poważnie zmniejszyła się ilość wypadków przy pracy.

M. in. ponad 1.900 zakładów przemysłowych, podległych Ministerstwu Przemysłu i Handlu, ma specjalnych referentów, którzy czuwają nad bezpieczeństwem i higieną pracy w zakładzie. Obok nich działają równoległe koła BHP, do których należą przedstawiciele administracji fabrycznej oraz robotnicy, delegowani przez związek. W rolnictwie przy wszystkich okręgach pracują referenci BHP. Ponadto w 670 państwowych gospodarstwach rolnych działają specjalne sekcje bezpieczeństwa pracy oraz koła przy współudziale robotników rolnych. Na uwagę zasługuje wzrost liczby lekarzy przemysłowych. Obecnie 851 zakładów przemysłowych posiada już własnych lekarzy, obok których pracuje 3.500 wyszkolonych sanitariuszy. Inspekcja pracy przeprowadziła w ubiegłym roku kontrolę 25 tys. zakładów pracy i wydała ponad 180 tys. zarządzeń, zmierzających do usprawnienia, bezpieczeństwa, higieny i ochrony pracy. W ramach akcji szkoleniowej ministerstwa pracy i opieki społecznej objęto kursami ponad 3 tys. robotników - przodowników BHP. W wyniku obszernej dyskusji ustalono szereg wytycznych działalności w roku 1949. Postanowiono m. in.: a) zwiększyć produkcję sprzętu ochronnego, b) wydać przepisy BHP dla najważniejszych działów gospodarki, c) objąć wzmoczoną akcją szkoleniową rady, zakładowe oraz personel techniczny zakładów pracy, d) wzmoczyć akcję wydawniczą. (p.)

Bezpieczeństwo pracy w górnictwie. W przemyśle węglowym — skutkiem energicznej działalności w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy obecna wypadkowość nie tylko w porównaniu z r. 1946 i 1947, ale i w porównaniu z okresem przedwojennym, uległa zdecydowanej poprawie. Cyfry wykazują w r. 1948 w porównaniu z r. 1947 obniżenie w wypadkach śmiertelnych o 35%, bardzo ciężkich o 37%, ciężkich o 39%. Stan ten należy zawdzięczać w dużej mierze akcji współzawodnictwa pracy. Przodownicy pracy pracują lepiej i ostrożniej, a powołane do tej funkcji ośrodki przemysłu węglowego analizują metody ich pracy. Można tu przytoczyć liczby opracowane dla kopalń bytomskich. Podczas gdy przeciętny współczynnik wypadkowości na 100.000 ton wydobywania wynosił w I-szym półroczu 1947 r. — 78,57, to we wrześniu tegoż roku współczynnik ten wyraża się liczbą 52,37, a w listopadzie — 44,32. Ruch współzawodnictwa wykazał, że wypełnienie wszelkich wymagań bezpieczeństwa pracy staje się podstawowym elementem i nieodzownym warunkiem podniesienia wydajności.

Robotnicy na czele przemysłu. W chwili obecnej w przemyśle włókienniczym pracuje już 61 przedwojennych robotników wysuniętych na stanowiska dyrektorów. Na stanowiskach kierowników działów, oddziałów i referentów w biurach C.Z.P.Wł., dyrekcji branżowych i fabryk pracuje 652 byłych robotników. Najwięcej robotników awansowało na majstrów, których liczba w chwili obecnej wynosi 2.644. Łącznie już około 3.500 osób zasłużyło sobie w polskim włókiennictwie na awans społeczny. Najwyższy procent awansowanych robotników (w stosunku do ogólnej ilości zatrudnionych) wykazuje przemysł jedwabniczo-galanteryjny, przemysł artykułów i tkanin technicznych oraz bawełniany. Natomiast najniższy odsetek notuje Dyrekcja Roszarni Lnu i Konopi. Ilość kobiet wśród awansowanych robotników jest stale jeszcze zbyt niska, zwłaszcza wobec faktu, że ponad 60% zatrudnionych w przemyśle włókienniczym — to właśnie kobiety. Kursy dla robotników nie są jeszcze tak zorganizowane jakby sobie tego

można było życzyć. Jednakże fakt, że w naszym aparacie gospodarczym pracuje coraz to więcej byłych robotników, którzy obejmują kluczowe stanowiska, że awans społeczny staje się udziałem coraz to szerszej rzeszy ludzi pracy — należy do najbardziej pozytywnych osiągnięć nowej rzeczywistości. W przemyśle skórzanym wysunięto na stanowiska kierownicze około 240 robotników, co stanowi 46% liczby pracowników inżynieryjno-technicznych, a 11% ogólnej liczby pracowników umysłowych zakładów produkcyjnych tego przemysłu. Zaznaczyć należy, że w dwóch największych fabrykach obuwia, zatrudniających łącznie 5.200 pracowników, funkcje dyrektorów naczelnych sprawują dawni pracownicy tych zakładów. (bmp)

Powtórne zwycięstwo koksowni „Knurów”. W II-gim etapie współzawodnictwa (IV kwartał 1948 r.) między największą w Polsce koksownią „Ema” w Radlinie (C.Z.P.W.) i koksownią „Knurów” w Knurowie (C.Z.P.Chem.) zwyciężyła ponownie koksownia „Knurów” w

stosunku 118,86% do 118,34%. Współzawodnictwo to datuje się na dzień 14. VI. 1948 r. W I etapie załoga koksowni „Knurów” uzyskała 115,7% ustalonej normy technicznej, podczas gdy załoga „Ema” miała 113,4% normy. (bmp)

Metalowcy przekraczają normy techniczne. Z wielu zakładów pracy nadchodzą meldunki o przekraczaniu norm technicznych wprowadzonych w życie nową umową zbiorową dla przemysłu metalowego. I tak np. w Zakładach Przemysłowych Stowarzyszenia Mechaników w Pruszkowie wykonał tokarz grupy VII-ej Zdzisław Zych w 116 godzinach pracę obliczoną w/g nowych norm na 204,5 godzin — osiągając 175% normy. W tych samych zakładach frezer grupy VII — Makowski Zygmunt uzyskał 145% normy. W Zakładach Mechanicznych „Ursus” Makowski Zdzisław na oddziale mechanicznym (wtaczarki) osiągnął 131,2% normy zaś ob. Jelonk Czesław — również pracownik tego oddziału wyrobił 131% normy. (bmp)

Różne z kraju

Reforma podatku od wynagrodzeń. Sejm uchwalił z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1949 r. ustawę o reformie podatku od wynagrodzeń. Ustawa ta wprowadziła upowszechnienie podatku przez uchylenie dotychczasowych zwolnień od podatku tych pracowników państwowych i samorządowych, którzy z tego zwolnienia korzystali. Zwolnienie to było wprawdzie tylko pozorne, gdyż uposażenia tych pracowników skalkulowane były, jako uposażenia netto. W związku z pociągnięciem tych uposażeń do obowiązku podatkowego przeprowadzona równocześnie regulacja płac uwzględniła również i ekwiwalent za podatek od wynagrodzeń, skutkiem czego uchylenie zwolnienia od podatku nie pogorszy sytuacji tych pracowników, którzy dotychczas z tego zwolnienia korzystali. Nowe przepisy zrywają z dotychczasowym sposobem przeliczania wynagrodzenia na stosunek roczny dla ustalenia właściwej stopy podatku, w zamian tego wprowadzają zasadnicze skale: miesięczną, tygodniową i dzienną. Stanowi to znaczne uproszczenie obliczania podatku, a w konsekwencji oszczędność pracy. Jeśli chodzi o wysokość opodatkowania, podniesiona została najwyższa kwota wolna od podatku z 9.000 zł do 13.000 zł miesięcznie oraz obniżona skala w szczególności w odniesieniu do niższych grup wynagrodzeń. Wysokość opodatkowania wynosić będzie od 0,7 proc. przy wynagrodzeniu 13.000 do 14.000 zł miesięcznie do 23 proc. przy wynagrodzeniu 100.000 zł miesięcznie; nadwyżka wynagro-

dzenia ponad 100.000 zł miesięcznie opodatkowana będzie w wysokości 30 proc. Jeśli porównamy z dotychczasową wysokością obciążenia, znaczna obniżka jest bardzo widoczna, tak więc np. pracownik zarabiający 13.000 zł miesięcznie, który płacił dotychczas tytułem podatku od wynagrodzeń 3%, tj. 390 zł — obecnie będzie wolny od podatku. Pracownik zarabiający 15.000 zł miesięcznie, u którego podatek wynosił dotychczas 600 zł, zapłaci obecnie tylko 150 zł. U pracownika więcej zarabiającego również będzie duża, choć już nie tak znaczna obniżka podatku, tak więc pracownik zarabiający 30.000 zł miesięcznie, zamiast dotychczasowych 10%, tj. 3.000 zł, zapłaci 8%, tj. 2.400 zł. Wyrazem dalszego uproszczenia sposobu obliczania podatku jest zniesienie dotychczasowej „kumulacji”, wprowadzony natomiast zostaje przepis, że pracownik, który otrzymuje wynagrodzenie więcej niż od jednego płatnika, opłacać będzie tylko od jednego z tych wynagrodzeń podatek według skali zasadniczej, od pozostałych zaś wynagrodzeń podwyższony o 50 proc., jeśli idzie zaś o wynagrodzenie do 20.000 zł miesięcznie stawka dla tych pozostałych wynagrodzeń wynosi 5%. Podatnikowi przysługuje prawo wyboru wynagrodzenia, które nie będzie obciążone zwykłą 50-procentową. W tym celu obowiązany jest on złożyć oświadczenie, od którego płatnika otrzymywane wynagrodzenie ma być opodatkowane bez zwyczajki 50-procentowej, w przeciwnym razie płatnik powinien obliczyć podatek ze zwyczajką 50%. W

związku z pociągnięciem do obowiązku podatkowego wynagrodzeń naukowców, publicystów i literatów, z uwagi na specyficzny charakter osiąganych przez nich przychodów, nowe przepisy przewidują dla nich odrębną skalę podatkową o obciążeniu w wysokości 5% przy wynagrodzeniu miesięcznym do 20.000 zł, 10% przy wynagrodzeniu ponad 20.000 zł do 50.000 zł i 15% przy wynagrodzeniu ponad 50.000 zł. Wprowadzenie tej skali uzasadnione jest sporadycznością przychodów osiąganych przez tę kategorię podatników. Wynagrodzenie tej grupy podatników u drugiej i dalszych osób wypłacających wynagrodzenia nie będą podlegać już omówionej wyżej zwyczajce 50-procentowej, równocześnie więc odpada dla tej grupy obowiązek składania oświadczeń. Nowe przepisy zachowują w pełni dotychczasowe ulgi, a więc zniżki rodzinne, ulgowe opodatkowanie pracowników sezonowych w formie obniżki podatku o 1/3 oraz ulgi dla przodujących w pracy pracowników z tytułu współzawodnictwa w pracy, w wysokości do 30% należnego podatku. Jako ściśle związana z podatkiem od wynagrodzeń, ulega również zmianie ustawa o obowiązku społecznego oszczędzania w części dotyczącej „Funduszu C”. Wprowadzone zostają zasady obliczania stawek oszczędnościowych analogiczne do zasad przyjętych w nowych przepisach o podatku od wynagrodzeń, a mianowicie skale dla poszczególnych okresów wypłaty, tj. miesięcznego, tygodniowego i dziennego, przy czym najwyższa kwota wolna od

obowiązku oszczędzania podniesiona zostaje z 20.000 zł do 30.000 zł miesięcznie. (p.)

Działalność PKO w 1948 r. Ogólny obrót czekowy PKO w 1948 wyniósł 2.188.491,3 mil. zł, co w zestawieniu z rokiem poprzednim (1.177.559,4) daje wzrost o 85%. Osiągnięte wyniki za powyższy okres stanowią 109% planowanych. Obrót bezgotówkowy za rok 1948 osiągnął 1.898.461,2 miln. zł i partycypuje w ogólnym obrocie czekowym od 84 do 88%, a więc w stopniu najwyższym od wznowienia powojennej działalności PKO. W ten sposób PKO osiągnęła niemal najwyższy w Europie (poza Holandią) odsetek obrotów dokonywanych przez pocztowe kasy oszczędności w formie bezgotówkowej. W zestawieniu z rokiem ubiegłym obrót bezgotówkowy wzrósł o 898.439,7 miliona zł czyli o 89%. Ilość rachunków czekowych z 22.748 podniosła się do 29.470, a więc wzrost wyniósł 29,5 proc. Załatwiono 37.152.517 zleceń, wobec 23.845.636 z roku poprzedniego, co daje 55,7% przyrostu. Osiągnięta ilość zleceń w stosunku do planowanej stanowi 106%. W dziale oszczędnościowym osiągnięto 43.350 czynnych książeczek oszczędnościowych o łącznym wkładzie 317 milionów zł, wzrost więc w ilości książeczek — w zestawieniu z rokiem ubiegłym stanowi 25.891 książeczek, czyli 148,7%, a w wysokości wkładów 176 milionów zł, tj. 124,7 proc. Uzyskane ilości książeczek oszczędnościowych w r. 1948 stanowi 107% planu rocznego. Należy również wspomnieć o stale wzrastającej ilości Szkolnych Kas Oszczędności, która z 530 Kas w roku ubiegłym wzrosła w roku sprawozdawczym do 2.416, zaś ilość członków tych Kas ze 100 tys. do 150 tysięcy. W dziale ubezpieczeń osobowych obserwujemy również pomyślny wzrost. Ilość osób, objętych ubezpieczeniem PKO na ultimo roku sprawozdawczego, wyniosła 62.683 wobec 26.137 z roku poprzedniego, wzrost więc stanowi 139%. Osiągnięta w końcu 1948 roku liczba polis stanowi 116% planu rocznego. Wzrostowi ilości polis odpowiada również wzrost sumy ubezpieczonej o 1.188.681.000 zł. Suma ta na ultimo roku sprawozdawczego osiągnęła kwotę 1.687.536.500 zł, reprezentując wzrost o 238%. (y.)

Zamrażanie jaj. Jaja dobre i świeże, ale nie odpowiadające standardowi eksportowemu, a także nieco nadtluczone przy transporcie, nie były do niedawna wykorzystane jeśli chodzi o nasz eksport. Dla zaradzenia temu Centrala Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskich uruchomiła w 1948 roku zamrażalnię jaj w Krakowie i w Gdyni. Zamrażalnie te produkują mrożoną i pasteryzowaną masę jajową. Jaja robite, po obliczeniu w nich zawartości wody i białka w laboratorium, ulegają podgrzewaniu do plus 60° C w specjalnych kotłach tzw. mieszal-

niach. Otrzymaną w ten sposób jednolitą już emulsję wlewa się do sterylizowanych 12-kilogramowych puszek i zamraża do 25° C. Po szczelnym zamknięciu baniek zostają one przewiezione do zamrażalni, gdzie w temperaturze stałej — 25° C pozostają do chwili ich eksportu. Mrożona masa jajowa nadaje się doskonale do wypieku ciast. Poza Polską zamrażalnię jaj ma tylko Holandia. Zdolność produkcyjna każdej zamrażalni wynosi ca 25 miln. szt. jaj rocznie. (bmp.)

Budowa nowego Domu Towarowego. W Poznaniu rozpoczęto prace przy budowie nowego Powszechnego Domu Towarowego, który będzie się składał z 9-ciu kondygnacji. Będzie to największy Dom Towarowy w Polsce obok wrocławskiego i nowobudującego się w Warszawie. (bmp.)

Rozprowadzenie węgla kamiennego i brykietów z węgla kamiennego osiągnęło w 1948 r. 46.215 tys. ton. Tym samym Centrala Zbytu Produktów Przem. Węglowego wykonała swe zadania w 102,7%. Najważniejszą pozycję przedstawia zużycie na cele produkcyjne: 28.164 tys. ton, wobec 25 490 tys. w 47 r. Zużycie na cele produkcyjne: 28.164 tys. ton (9.708 w 1947). Komunikacja zużyła 6.683 tys. ton. Celem równomiernego rozprowadzenia węgla na teren całego kraju i zarazem usunięcia pewnych nienormalności, spowodowanych dystrybucją przedsiębiorców prywatnych, w ub. roku szczególny nacisk położono na rozbudowę sieci składów węgla. W ramach tej akcji utworzono 86 państwowych składów węgla w większych ośrodkach miejskich i przemysłowych. Równocześnie zwrócono baczna uwagę na zaopatrzenie w węgiel wsi. W akcji tej wydatną rolę spełniały składy spółdzielcze. W liczbie ponad 2.000. Punkty te rozprowadziły na wsi przeszło 1 milion ton węgla, czyli o 280 tys. ton więcej niż w roku poprzednim. Zużycie węgla na głowę wyniosło w ub. roku ok. 1.796 kg, czyli o 412 kg więcej niż w 1946. W stosunku do 1938 r. zużycie na mieszkańca wzrosło o 1.066 kg. (p.)

Eksport i import sektora prywatnego w r. 1948. Wartość transakcji eksportowo - importowych sektora prywatnego w r. 1948 wyraża się sumą 12.862.490 dol. Z tego na eksport rolniczo-spożywczy przypada 11.046.453 dol. i na eksport przemysłowy 1.815.997 dol. Najważniejszą pozycję w dziedzinie towarów eksportowych stanowiły jaja — 5.141.082 dol., drób — 2.114.560 dol., wyroby mięsne — 1.723.103 dol., gwoździe — 1.046.580 dol., ryby 976.910 dol., drzewo, wiklina i wyroby — 819.075 dol., warzywa, owoce, nasiona, zioła, grzyby i przetwory — 814.560 dol., różne (biel cynkowa, butelki, pierze, dolomit, surowce i wyroby szcztokarskie, lalki, modele anatomiczne i środki che-

miczne) — 229.620 dol. Najważniejszym odbiorcą naszych towarów była Anglia — na sumę 5.463 tys. dol., Czechosłowacja 1.837 tys. dol., Szwecja 787 tys. dol., Holandia 672 tys. dol., Niemcy 419 tys. dol., Włochy 338 tys. dol., Belgia 278 tys. dol., Finlandia 274 tys. dol., USA 266 tys. dol., Austria 248 tys. dol., Kenia 139 tys. dol., Rumunia 125 tys. dol., inne kraje 2.061.490 dol. Import sektora prywatnego w r. ub. obejmował szeroki wachlarz towarów i surowców pozaeuropejskich. Wartość towarów importowanych wyniosła 3.387.287 dol., z tego na transakcje awoirowe przypada 2.363.060 dol. Najważniejszą pozycję wśród towarów i surowców importowanych zajmuje wełna surowa 575.888 dol., chemikalia i farmaceutyki 550.110 dol., opony i dętki 447.422 dol., kauczuk 267.864 dol., ryby 172.132 dol., surowce szcztokarskie 142.693 dol., korek i kora korkowa 140.348 dol., mączka rogową 123.350, zatraski metalowe 118.913 dol., cytryny, pomarańcze i towary kolonialne 118.567 dol., wino gronowe 112.500 dol., maszyny różne 94.454 dol., narzędzia rzemieślnicze, stal i wyroby stalowe 85.226 dol., leporit i dormatoid 51.863 dol., przedza jedwabna i wyroby tekstylne 46.042 dol., wosk carnauba 38.504 dol., sprzęt i urządzenia samochodowe 35.670 dol., płaszcze igelitowe 24.550 dol., plastik 23.195 dol., materiały drukarskie 22.857 dol., materiały elektrotechniczne 20.795 dol., przyrządy miernicze 11.264 dol., galanteria, przybory fotograficzne, lampy, materiały dentystyczne, nasiona koniczyzny, pasy transmisyjne, płyty gramofonowe, sączki filtr., futerka oposów, artykuły sportowe, trzcina, wyroby z masy węglowej, zegarki i zioła lecznicze 163.071 dol. Głównym dostawcą towarów importowych była Anglia za sumę 884.534 dol., USA — 443.858 Czechosłowacja — 360.430 dol., Włochy — 237.415 dol., Niemcy — 212.300 dol., Belgia — 201.431 dol., Szwecja — 194.957 dol., Holandia — 189.507 dol., Szwajcaria — 130.445 dol., Jugosławia — 113.493 dol., inne kraje — 418.908 dol.

Wzrost produkcji nawozów sztucznych. Fabryki nawozów sztucznych, podległe C. Z. P. Chemicznego, w r. ub. znacznie przekroczyły przewidziany plan produkcji, wytwarzając około 160 tys. ton azotniaku (116 proc. planu), 140 tys. ton saletry amonowej (112 proc. planu), ponad 5,5 tys. ton siarczanu amonu (121 proc. planu) i około 280 tys. ton superfosfatu mineralnego (104 proc. planu). O rozbudowie przemysłu nawozów sztucznych świadczy fakt, że w r. 1947 wyprodukowano tylko 121 tys. ton azotniaku, 78 tys. ton saletry amonowej, 3.700 ton siarczanu amonu i 184 tys. ton superfosfatu mineralnego. (bmp.)

Rynki krajowe i handel

Reglamentacja artykułów chemicznych. Na rok 1949 objęte zostały reglamentacją przez Centralny Urząd Planowania i Dep. Planowania M. P. i H. następujące artykuły chemiczne: Pokost naturalny, karbid, soda amoniakalna (kalc. i ciężka), soda kaustyczna, kalafonia, lepnik smołowiec, olej antracenyowy (karbolineum), olej impregacyjny, pak, smoła drogowa, smoła preparowana, glejta ołowiana, minia ołowiana, politura spirytusowa, siarczan baru, mieszanka mocznikowa, proszek bakelitowo-fonol., transportery, uszczelki gumowe, węże gumowe z przekł. i z uzbrojeniem metalowym, łój zwierzęcy, aceton, barwniki bezpośr. i półwełn., barwniki kwasowe, barwniki kwasochromowe, barwniki siarkowe, esencja octowa 80%, formalina 40%, hexametylentetramina, hydrosulfit FA (Rongalit), kwas octowy lodowaty, kwas octowy 30% techn., kwas salicylowy, metanol, przyspieszcz MD, trójchloroetylen, klej kostny, klej skórny, oleina, stearyna, mocznik, reduktory tlenowe i acetylenowe, wytwórnicze acet. „Progaz” Nr 1, Nr 2, Nr 3, i Nr 4, wytwórnicze acet. „Perun” Nr IV, azotan baru, chlorek baru, dwuchromian potasu, dwuchromian sodu, fosforan trójsodowy, kwas siarkowy techn. i oleum, w przel. na 100%, kwas siarkowy akumulat. w przel. na 100%, kwas solny techn. 30%, kwas solny oczyszczony 33%, apteczny i spożywczy, potaż kalcynowany, siarczan miedzi, siarka, sól glauberska kalcyn., sól glauberska krystal., siarczan glinu 14/15 i 17/18, siarczan sodu, węglan baru, woda utleniona, USA nie nabywa samego towaru, le fenol krystaliczny, kwas benzoesowych w kraju. Ofiarodawca w wy, sadza aktywna. (bmp.)

Centrala Handlowa Farmaceutyczna-Sanitarna „Centrosan”, wyodrębnione przedsiębiorstwo państwowe, zajmująca się planowym zakupem i sprzedażą w kraju i zagranicą sprzętu stomatologicznego, lekarskiego, techniczno-sanitarnego oraz artykułów farmaceutycznych i sanitarnych, prowadzi na zasadach wyłączności za-

kup wszelkich artykułów farmaceutycznych wytwarzanych przez podległe C. Z. P. Chemicznego przedsiębiorstwa, jak również może na polecenie M. P. i H. prowadzić także zakup i sprzedaż wytworów innych przedsiębiorstw. Do końca bież. roku „Centrosan” przejmie wszystkie prowadzone przez C. H. P. Ch. odrębne hurtownie apteczno-drogerijne. Należą do nich hurtownie w Bydgoszczy, Bytomiu, Częstochowie, Radomiu, Szczecinie, Katowicach, Krakowie i Wrocławiu. W toku jest również przejmowanie przez „Centrosan” przedsiębiorstwa Zjednoczonych Aptek Społecznych. Po zakończeniu prac organizacyjnych „Centrosan” kierować będzie całą polityką handlową w zakresie środków leczniczych i sanitarnych. (pg)

Działalność Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego. O rozbudowie państwowego przemysłu drzewnego w ciągu ubiegłych dwu lat świadczą obroty Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego, które w 1948 r. w porównaniu z rokiem poprzednim wzrosły więcej niż dwukrotnie. W ciągu pierwszych 11 miesięcy r. ub. osiągnęły cyfrę 4.332 mln. zł, podczas gdy w 1947 r. wyniosły 2.123 mln. zł. Odbiorcami wyrobów państwowego przemysłu drzewnego są głównie instytucje państwowe i samorządowe oraz świat pracy. Dla ludności pracującej zorganizowano sprzedaż ratalną, przy czym każdy pracujący może nabyć meble na sumę w wysokości czterokrotnego uposażenia miesięcznego, rozłożoną na dwanaście rat miesięcznych. Do dnia 1 listopada r. ub. dokonano około 30 tys. transakcji ratalnych, ogólnej wartości około miliarda złotych. Poważną pozycję w obrotach Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego stanowi eksport. Głównymi odbiorcami zagranicznymi Centrali są U.S.A., Holandia, Wielka Brytania i Palestyna. Zagranicę wywozi się przede wszystkim krzesła zarówno gięte jak i stolarskie oraz dyktę i skrzynki. W chwili obecnej sieć dystrybucyjną Centrali stanowi 12 oddziałów, 10 pododdziałów, trzy hurtownie, 56

sklepów detalicznych i 48 fabrycznych punktów sprzedaży. W r. b. przewiduje się dalszą, poważną rozbudowę Centrali; obroty Centrali mają zwiększyć się w stosunku do r. ub. o 100 proc., sieć dystrybucyjna wzrośnie o 27 placówek detalicznych i 13 placówek hurtowych, Centrala przejmie zbytniej produkcji Okręgowych Dyrekcji Przemysłu Miejskiego, zorganizuje Biura Branżowe oraz usprawni organizację wewnętrzną.

Nowe zastosowanie mas plastycznych w przemyśle włókienniczym. Ostatnio P. Z. P. B. Nr 3 oraz dwie inne fabryki włókiennicze przystąpiły do produkcji t. zw. sztucznej skóry. Pracami tymi kieruje Dyrekcja Artykułów i Tkanin Technicznych. Produkcja tego cennego surowca zastępczego ma przed sobą wielkie perspektywy. Sztuczna skóra, czyli igielit powstaje jak wiadomo w ten sposób, że zwykłą tkaniną bawełnianą lub lnianą pokrywa się plastyczną warstwą sporządzoną z chemikaliów. Otrzymamy w ten sposób produkt w zależności od grubości warstwy masy plastycznej i od jej jakości może mieć najbardziej różnorodne zastosowanie. W roku bieżącym globalna produkcja tego artykułu winna wynieść ponad 2 miliony metr. kwadr. czyli kilkakrotnie więcej, aniżeli w roku ubiegłym. Innym sukcesem przemysłu artykułów i tkanin technicznych jest uruchomienie krajowej produkcji linoleum. Przed wojną nie produkowaliśmy w kraju dobrego linoleum. Po wojnie produkcję tę uruchomiliśmy stosunkowo niedawno, pokrywając dotychczasowe zapotrzebowanie rynku krajowego importem. Obecnie fabryki nasze przystąpiły do produkcji tego artykułu na bazie mas plastycznych. Wstępne próby dały wyniki pozytywne. Przeprowadzane są próby nad realizacją produkcji czółenek tkackich z masy plastycznej (zamiast drewna kornelowego), zderzaków, wałków dla przędzalni, sznurków wrzecionowych, izolacji dla przewodów kabli i węży (zamiast węży gumowych) itp. (bmp.)

Współzawodnictwo pracy

Akcja współzawodnictwa pracy wydziałów finansowych i księgowości w Centralnym Zarządzie Budownictwa Przemysłowego. Z inicjatywy pracowników Wydziału Finansowego i Księgowości Centralnego Zarządu podjęto akcję współzawodnictwa pracy Wydziałów Finansowych i Księgowości w Centrali i wszystkich przedsiębiorstwach podległych Cen-

tralnemu Zarządowi. W odróżnieniu od współzawodnictwa pracy robotników, gdzie wysiłek jest wymierny i w każdym czasie może być kontrolowany i obliczany — praca Wydziałów Finansowych i Księgowości wpływu na zwiększenie produkcji nie posiada. Stąd też współzawodnictwo to musi mieć inny charakter. Musi być ono zaplanowane

na dłuższy okres i winno być konsekwentnie realizowane. Zadaniem pracowników biorących udział we współzawodnictwie będzie karność i dyscyplina pracy, walka z marnotrawstwem czasu, krytyczna ocena spełnianych czynności, dążenie do usprawnienia pracy, jej zracjonalizowania i zharmonizowania oraz wynalazczość. (bmp.)

Targi i wystawy

TADEUSZ TREBICKI

Nowe formy wystawiennictwa

(UWAGI PRAKTYCZNE)

MIEDZYNARODOWE imprezy targowe są jedną z tych nielicznych dziedzin, gdzie dotychczas w minimalnym stopniu odzwierciedliły się te głębokie przemiany społeczno-gospodarcze, jakie zaszły i zachodzą w dalszym ciągu w państwach demokracji ludowej. Gdy porównać którekolwiek z powojennych targów międzynarodowych w Europie z podobnymi imprezami z przed wojny, to uderza fakt, że różnią się one od siebie minimalnie.

Na targach ciążyą wyraźnie dawne tradycje.

Państwa demokracji ludowej nie zadokumentowały dotychczas na targach w sposób dostatecznie jasny planowości w dziedzinie wystaw i targów, centralnego kierownictwa tym zagadnieniem, oraz roli, jaką odgrywa państwo w przemyśle i handlu.

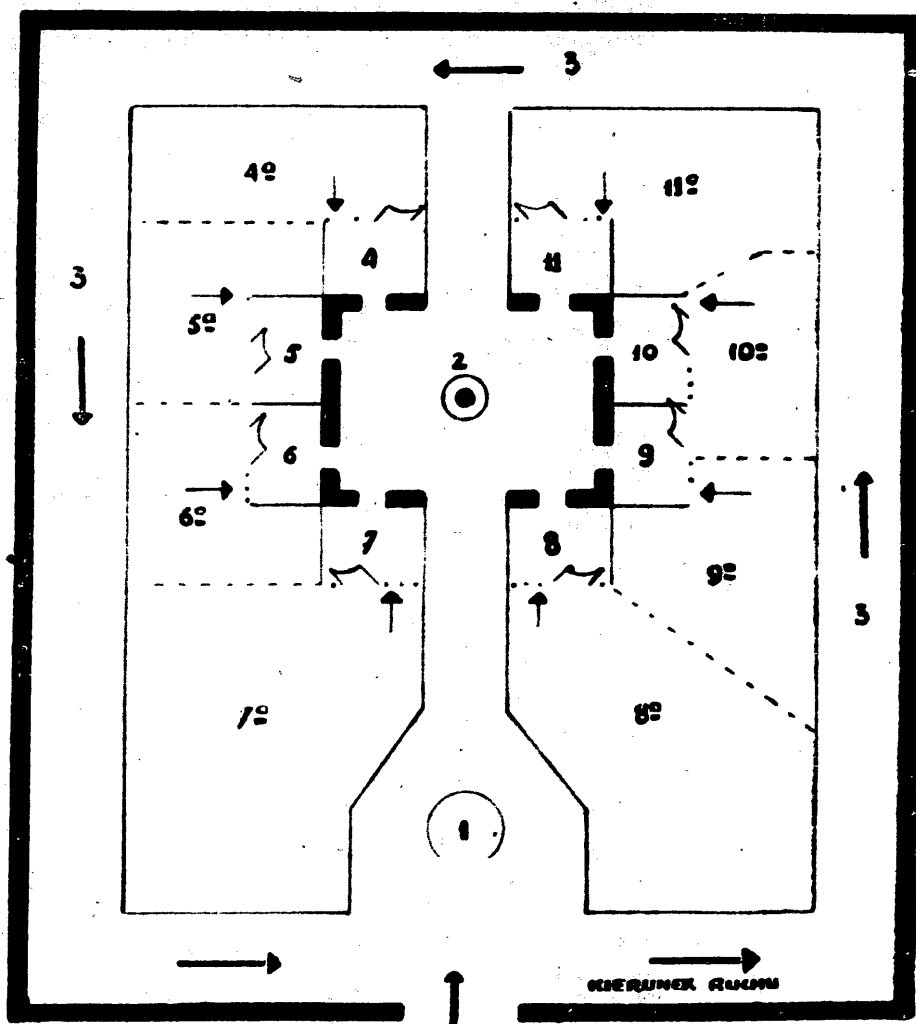
Jedynie pawilony Związku Radzieckiego posiadają na targach międzynarodowych swój wyraźny, z dużym rozmachem zaakcentowany charakter. Właściwie wszystkie pozostałe państwa idą po linii dawnych tradycji wystawowych, dzieląc pawilon na poszczególne stoiska branżowe w sposób dosyć przypadkowy, podobnie jak wówczas, gdy przy systemie prywatno-kapitalistycznym poszczególne firmy stanowiły dla siebie konkurencję. **Nie jest na tych stoiskach należyte podkreślana harmonijność współpracy w ramach centralnie kierowanej gospodarki planowej, nie ma wyraźnej łączności w sensie podkreślenia wspólnego ośrodka dyspozycyjnego.** Z drugiej strony dały się zaobserwować próby wskazujące na przesadę (miało to na przykład miejsce na stoiskach jugosłowiańskich), gdzie umieszczano eksponaty z różnych gałęzi przemysłu, nie akcentując istnienia podziału branżowego, co robiło wrażenie przeładowania i chaosu i dezorientowało zwiedzającego.

Na omówionym wyżej odcinku można i należy wprowadzić zmiany, które dadzą korzyści zarówno handlowe jak i propagandowe.

Zmiany te szły by po linii zaakcentowania łączności i planowości gospodarczej, przy jednoczesnym podkreśleniu tej indywidualności branżowej i handlowej, jaka cechuje u nas pracę zarówno poszczególnych przemysłów, jak i odpowiadających im central eksportowych. Polegałoby to w pierwszym rzędzie na odpowiednim rozplanowaniu i rozmieszczeniu eksponatów i obsługi handlowej. Schemat teoretyczny wyglądałby w ten sposób, że punkt centralny naszego działu stanowiłby rodzaj hall'u biurowego (w gęście estetycznie urządzonej poczekalni), z którego prowadziłby szereg drzwi do małych pomieszczeń biurowych, przeznaczonych dla przedstawicieli handlowych poszczególnych branż. Każdy taki pokój biurowy wyposażony byłby w niewielkie biurko, krzesła, ewentualnie maszynę do pisania i telefon. Liczba takich pokoi biurowych odpowiadała by liczbie wystawiających przemysłów. Nad każdymi drzwiami

w hall'u widniałby napis: „Przemysł Tekstylny“, „Przemysł Mineralny“, „Przemysł Metalowy“ itp. Ścianki oddzielające hall od tych biur handlowych byłyby w znacznym stopniu oszklone, zapewniając całości konieczną przejrzystość i atrakcyjność.

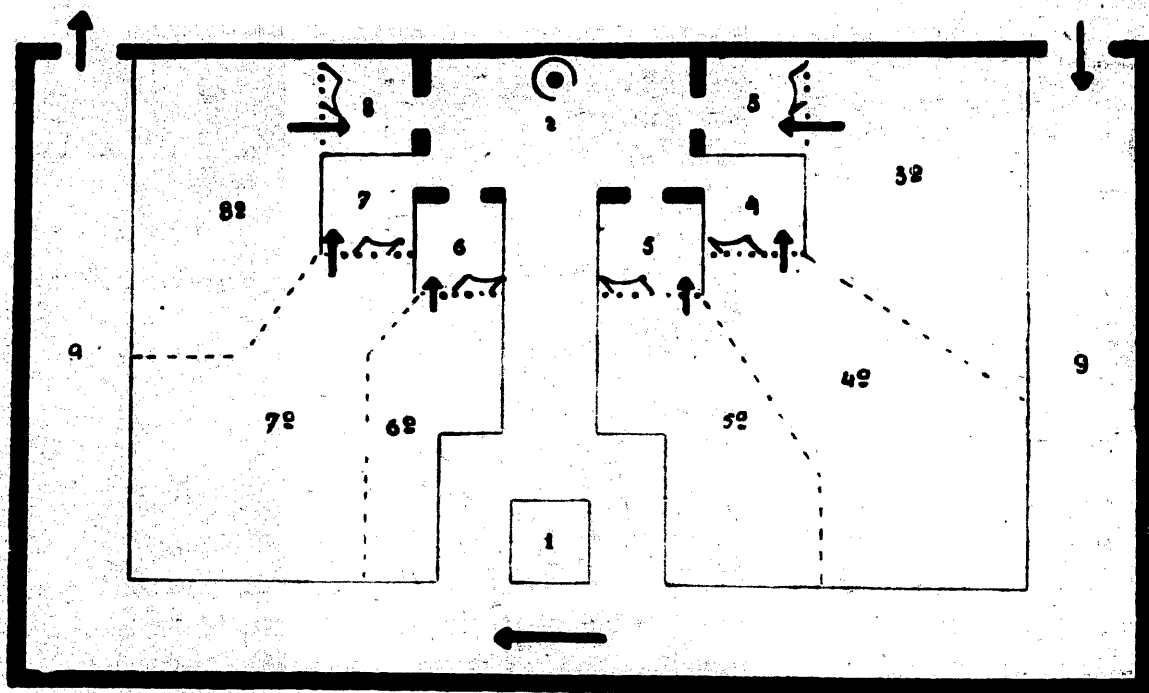
Jednym słowem, wspomniane **małe biura handlowe okalałoby położony centralnie hall, a za nimi promieniście rozchodziłyby się stoiska z eksponatami**, przy czym każde stoisko miałoby bezpośrednią łączność z właściwym mu biurem handlowym, które byłoby dla tego stoiska równocześnie stoiskiem informacyjnym.



Szkic Nr 1 przedstawia stoisko (pawilon) o kształcie zbliżonym do kwadratu.

- 1 — stoisko informacyjne ogólne,
- 2 — ławeczka w hall'u (poczekalni),
- 3 — przejście dla zwiedzającej publiczności,
- 4 do 11 — branżowe stoiska biurowe,
- 4a do 11a — stoiska z eksponatami.

Publiczność zwiedzająca obchodziłaby cały dział dokoła od zewnątrz, przechodząc kolejno koło wszystkich stoisk i mając je zawsze po jednej stronie, co stanowi niewątpliwie zaletę. Hall centralny przeznaczony byłby w zasadzie nie dla publiczności, lecz dla kupców i interesantów i nad wejściem do niego widniałby wyraźny napis: „BIURO HANDLOWE“. Do poszczególnych branżowych biur handlowych kupcy i interesanci mieliby zatem dostęp z hall'u centralnego, natomiast publiczność — od zewnątrz poprzez stoiska z eksponatami.



Szkic Nr 2 — stoisko o charakterze wydłużonego prostokąta.

- 1 — stoisko informacyjne ogólne,
- 2 — ławeczka w poczekalni,
- 3 do 8 — branżowe stoiska biurowe,
- 3a do 8a — stoiska z eksponatami,
- 9 — przejścia dla publiczności.

Prócz tego w pobliżu wejścia do pawilonu zainstalowane byłoby ogólne stoisko informacyjne.

Jak wspomniano, opisany schemat jest czysto teoretyczny, gdyż rozwiązanie zależy w dużym stopniu od kształtu powierzchni, jaką się dysponuje. Najkonsekwentniejsze rozwiązanie otrzyma się przy powierzchni zbliżonej do kwadratu lub koła. Ale i przy powierzchni o charakterze wydłużonego prostokąta wspomnianą wyżej zasadę można utrzymać.

Ponieważ przestrzenne i plastyczne wprowadzenie w życie omówionej koncepcji należeć będzie do projektujących budowę architektów, podano dwa szkice, przedstawiające schematy takich rozwiązań, na podstawie których inwencja architekta może opracować rozwiązanie najcelowsze i najbardziej atrakcyjne.

Omówione zasady są już brane pod uwagę przy projektowaniu udziału naszego w międzynarodowych targach wiosennych w roku 1949.

KRONIKA

Rozszerzone zadania Międzynarodowych Targów Poznańskich. Podczas konferencji roboczej M. T. P. przepracowano zagadnienia planu ekspozycji na tegorocznych targach, przy założeniu, że wytycznymi do prac nad planem będą tezy uchwalone przez Komisję Wystawiennictwa Międzynarodowego, powołaną przez Ministra Przemysłu i Handlu. Według projektu organizacyjnego, opracowanego przez Komisarjat Rządu dla Spraw Wystaw i Targów, wystawcy zostaną podzieleni na 6 grup, w tym 3 grupy branżowe, 1 usług publicznych, 1 wystawców zagranicznych, da których przeznaczą się 25% ogólnej powierzchni użytkowej krytej i 1 grupa droższej wytwórczości prywatnej. Założenia do planu szczegółowego opracowane zostały pod kątem dalszego przekształcania Międzynarodowych Targów Poznańskich na instytucję targową. W ten sposób moment reprezentacyjno - wystawowy, który wydawał się jeszcze w roku ubiegłym dominować nad targowym, ustąpi handlowemu charakterowi manifestacji gospodarczej. Wyrazi się to zarówno w dobrze eksponatów, jak i kierowniczej roli na targach naszego aparatu dystrybucyjnego, tj. Centrali Handlu Zagranicznego jak i Centrali Handlu Wewnętrznego. W grupie usług publicznych poraz pierwszy w takich rozmiarach na Międzynarodowych Targach Poznańskich wystąpi aparat usług gospodarczych, podległy Ministerstwu Komunikacji i Ministerstwu Żeglugi. Aparat ten reprezentuje na M. T. P. zdolność ekspedycyjną, przewozową, i przeładunkową na drogach śródlądowych i

szlakach morskich, również w znaczeniu tranzytu międzynarodowego. W grupie wystawców zagranicznych na pierwszy plan wysuwają się państwa demokracji ludowej, żywo demonstrujące w ten sposób stałe i konsekwentne zacieśnianie współpracy gospodarczej między tymi krajami, które kształtują swój byt w oparciu o doświadczenie i braterską pomoc socjalistycznego ustroju Związku Radzieckiego. W grupie wystawców zagranicznych Międzynarodowe Targi Poznańskie otrzymały dotychczas zgłoszenia z 22 krajów, co najlepiej świadczy o rozmiarach i zasięgu naszej międzynarodowej wymiany towarów i usług, oraz żywym zainteresowaniu naszym rynkiem zbytu i jego zapleczem. Szczególną uwagę w planie tegorocznych targów poświęcono udziałowi uspołecznionego rzemiosła, któremu przydzielono oddzielny pawilon na ekspozycję dorobku spółdzielni cechowych zrzeszonych w Rzemieślniczej Centrali Spółdzielczo - Państwowej Spółdzielni Cechowych. Dla wykonania zadań, wynikających z powierzenia przez Komisarjat Rządu dla Spraw Wystaw i Targów Dyrekcji Międzynarodowych Targów Poznańskich nie tylko administracji targów w czasie ich trwania, lecz również odpowiedzialnej realizacji planu oraz opracowania statystyki ekonomicznej, bez której nie można sumować wyników gospodarczych w skali państwa, tego rodzaju przedsiębiorstw usługowych — zostanie zorganizowany w ramach aparatu dyrekcyjnego M. T. P. Dział Ekonomiczny z wydziałami: studiów, planowania i statystyki. (y.)

Udział Polski w targach zagranicznych. W ub. r. Polska wzięła udział w kilkunastu międzynarodowych targach, wystawiając wszelkiego rodzaju wyroby przemysłowe, produkty spożywcze oraz wyroby przemysłu artystycznego i ludowego. Ogólna wartość zakupionych bezpośrednio na targach zagranicznych polskich towarów zamknęła się w r. 1948 sumą 2 miln. dolarów. W r. Polska weźmie udział w 11-tu zagranicznych wystawach i targach. Pierwsze z nich, Targi Lipskie, odbędą się w dniach 6—13 marca r. Na Targach tych wystawiać będziemy m. in. wyroby metalowe, węgiel, papier, porcelanę i krystały, konserwy, wina i miody oraz produkty Centrali Rybnej. Należy podkreślić, że w tegorocznych Targach Lipskich weźmie udział poraz pierwszy Związek Radziecki. W dniach 13—20 marca r. odbędą się Międzynarodowe Targi w Pradze Czeskiej, na których wystawiać będziemy, prócz tego samego co w Lipsku wachlarza wyrobów przemysłowych, tekstylii i produkty spożywcze. Godnym uwagi jest fakt, że Ministerstwo Żeglugi przygotowuje, w związku z rozwijającymi się na odcinku tranzytowo-morskim stosunkami polsko-czeskimi, specjalne stoisko obrazujące rozwój tranzytu przez Polskę oraz pracę i odbudowę naszych portów. Poza tym Centralny Zarząd Energetyki wystawi na Targach Praskich plansze i wykresy, obrazujące rozwój naszego eksportu energii elektrycznej do Czechosłowacji. Poza targami w Lipsku i Pradze Polska weźmie w bież. roku udział w targach w Mediolanie, Brukseli, Plov-

div, Paryżu, Sofii oraz poraz pierwszy po wojnie w targach w Wiedniu, Budapeszcie i Utrechcie. Celem zapoznania rynków Bliskiego Wschodu z naszymi wyrobami przemysłowymi, wystawiać będziemy na targach w Izmirze w Turcji wyroby przemysłu włókienniczego, elektrotechnicznego, cukrowniczego, drzewnego, spożywczego oraz Centrali Rybnej. W rb. wachlarz wystawionych przez Polskę towarów rozszerzy się poważnie w porównaniu z r. ub. Usprawniona zostanie również obsługa stoisk, która składać się będzie z przeszkolonych na specjalnych kursach specjalistów. Poza

tym na każdym targach obecna będzie ekipa handlowców, którzy w razie otrzymania ofert będą uprawnieni jeszcze w czasie trwania wystawy do zawarcia warunkowych transakcji eksportowych. (db.)

Międzynarodowe Targi Praskie będą trwały od 13 do 20 marca 1949 r. Dadzą one obraz czechosłowackiego przemysłu i handlu, które będą reprezentowane we wszystkich gałęziach produkcji i wymiany. Nowością tegorocznych Targów Praskich będzie dział wynalazków i projektów ulepszających w połączeniu z konkursem i

znacznymi nagrodami. Wynalazcy będą mogli również odsprzedać projekty swych wynalazków. Na Targach będzie wystawiony bogaty dział obrabiarek najróżnorodniejszych gałęzi produkcji. Obok przemysłu czechosłowackiego w tej dziedzinie będą reprezentowane fabryki belgijskie, szwajcarskie, francuskie, angielskie i amerykańskie. Dział przemysłu włókienniczego i odzieżowego zapowiada wielką rewiew mody. Duże zainteresowanie kół handlowych budzi wystawy opakowania dla handlu zagranicznego i wewnętrznego.

Z całego świata

Głównymi dostawcami herbaty na rynek światowy przed wojną były Indie, Cejlon i Indie Holenderskie, których dostawy obejmowały 84% światowej produkcji. Chiny dostarczały 13% światowego eksportu. Po drugiej wojnie światowej zaszły duże zmiany w produkcji i handlu herbatą. Na obniżenie światowej produkcji wpłynęła przede wszystkim wojna indonezyjsko-holenderska, która spowodowała znaczne spustoszenia plantacji oraz spadek produkcji na terytoriach okupowanych przez Japonię. Przemysł herbaciany napotyka również na duże trudności wskutek braku sztucznych nawozów i skrzynek do opakowania, których import jest ograniczony z powodu trudności dewizowych w Indiach. Według prowizorycznej oceny produkcja herbaty w r. 1948/49 wynosiła 430 tys. ton, natomiast zapotrzebowanie na nią stanowiło 460 tys. ton. Tymczasowa umowa zawarta po wygaśnięciu Międzynarodowej konwencji herbacianej (1. IV. 1948 r.) przewiduje ograniczenie plantacji w celu zachowania dalszej korzystnej koniunktury cen. Kraje nie uczestniczące w umowie odpowiedziały rozszerzeniem plantacji w Afryce, wskutek czego zbiory herbaty afrykańskiej wzrosły z 8.900 ton w r. 1934 do 17.800 ton w zbiorach ostatnich. Zaznaczyć należy, że produkcja herbaty nie pokrywa jeszcze całkowicie zapotrzebowania, jednak kraje produkujące (Cejlon, Indie, Indonezja i brytyjska Wschodnia Afryka) osiągnęły już w roku 1946 poziom z 1939 r. (db.)

Światowe nadwyżki eksportowe ryżu na pierwsze półrocze 1949 r. są oceniane na 2,17 miln. ton. Z ilości tych Europa otrzyma 244.600 ton a Japonia 50.000 ton. Z krajów europejskich Anglia otrzyma 38.000 ton, Francja 30.000 ton, Strefy Zachodnie Niemiec 27.000 ton, Belgia 23.000 ton i Austria 15.000 ton. (wk)

BELGIA

Eksport Belgii osiągnął w grudniu 1948 r. rekordową wysokość

około 203.979 tys. franków, wyrażających się tonażem 1.437.143 ton. Eksport Belgii w ciągu roku 1948 wyniósł 15.104.018 ton wartości 74 mld. franków, podczas gdy za rok 1947 wartość eksportu wyniosła 62 mld., a za rok 1946 — 30 mld. (db.)

BRAZYLIA

Nowe zarządzenia rządu brazylijskiego, wprowadzające koncesyjny system importowy i eksportowy, wskazują na pewne trudności gospodarcze tego kraju. Brazylia poszukuje obecnie dróg i sposobów na zwiększenie krajowej produkcji. Przede wszystkim kładzie się nacisk na usprawnienie i rozbudowę dróg komunikacyjnych, wykorzystanie energii wodnej itp. Obca waluta, znajdująca się w posiadaniu banku brazylijskiego, ma być przeznaczona na wykup z rąk prywatnych inwestycyjnych przedsiębiorstw potrzebnych dla gospodarczej ekspansji kraju. Długofalowy plan przewiduje inwestycje na cele rolnicze w wys. ok. 40 mld. cruzeiros. Jednocześnie handel wewnętrzny wykazuje jeszcze pewne wahania z powodu zmian siły nabywczej pieniądza. Wywóz bawełny z Brazylii zmniejszył się z 352 tys. ton w 46 r. na 285.000 ton w 47 r., przy jednoczesnym wzroście ceny tego artykułu. Wartość brazylijskiej produkcji przemysłowej wykazuje bardzo poważną, bo 60% wyżkę na przestrzeni ostatnich 3 lat. Bawełniane wyroby tekstylne słabe jakościowo są największą pozycją przemysłu brazylijskiego. Eksport tekstylii wykazuje ostatnio nieznaczna wyżkę. W 1947 r. wyeksportowano 16 tys. ton wyrobów tekstylnych wart. 1.253 miln. cruzeiros. Główną przyczyną trudności gospodarczych Brazylii jest ingerencja obcego kapitału, przede wszystkim amerykańskiego. Np. wielkie towarzystwo „Cia Hidroelectricu de Sao Francisco“, które w ramach przemysłowego planu buduje olbrzymią elektrownię o napędzie wodnym — posiada przeszło 50% udziałów w rękach obcego kapitału. (db.)

CZECHOSŁOWACJA

Bilans handlu zagranicznego Czechosłowacji, jak wykazują dane prowizoryczne, osiągnął w 1948 r. niemal równowagę. Stało się to dzięki poważnej nadwyżce eksportu nad importem, zanotowanej za grudzień ub. roku. Bilans handlu zagranicznego w porównaniu z 1947 r. przedstawia się następująco:

	import	eksport
	(w mil. kor. czsl.)	
grudzień 1947 r.	3.276,1	3 677,5
grudzień 1948 r.	3.474,8	4.760,3
rok 1947	28.635,1	28.609,
rok 1948	37.716,1	37.648,3

Deficyt bilansu czechosłowackiego handlu zagranicznego, wynoszący 67,8 mil. kor. czsl., nie posiada większego znaczenia w całokształcie stosunków handlowych Czechosłowacji. (hs.)

Drugi i ostatni rok dwuletniego planu gospodarczego Czechosłowacji przyniósł pełny sukces planowej gospodarce. W podstawowych gałęziach przemysłu plan dwuletni wykonany został w 101,5%. Wynik ten przy podziale na poszczególne lata przedstawia się następująco (w procentowym stosunku do kwot zaplanowanych):

Przemysł	1947 r.	1948 r.
górnictwo	99,8	100,1
energetyka	98,9	98,8
hutnictwo	111,0	106,1
metalurgia	94,4	101,3
chemia	89,0	111,7
szkło	92,0	121,8
ceramika	100,4	102,4
papier	113,0	103,9
drewno	110,1	102,4
włókiennictwo	99,4	97,6
skóra i kauczuk	106,8	111,0
Ogółem	100,9	102,4

Wydobycie węgla kamiennego i brunatnego w Czechosłowacji osiągnęło w 1948 r. cyfry rekordowe. W porównaniu z 1947 r. oraz z latami przedwojennymi dane cyfrowe z roku ub. przedstawiają się następująco:

rok	węgiel kamienny	węgiel brunatny
	(tys. ton)	
1929	16.548	22 534
1933	10.789	14.968
1937	16.672,8	18.000
1947	16.215,8	22.362,1
1948	17.744,5	23.590

Wymiana towarów ze Związkiem Radzieckim w pierwszych 11 miesiącach r. ub. przekroczyła o 44% normy umowy zawartej między obu krajami, a przewidującej wymianę towarów na sumę 10 mild. koron czeskich rocznie. Należy się spodziewać, iż w końcu roku obrót przekroczył o $\frac{1}{3}$ wysokość przewidzianą umową, co jest bardzo korzystne dla gospodarki obu krajów. Związek Radziecki do końca 1948 r. dostarczył C. S. R. m. in. 2.350 ton mięsa, 2.250 ton masła, 11 tys. ton bawełny i wełny. W ciągu stycznia nadeszło około 3.850 wagonów zboża. W czeskim bilansie handlu zagranicznego Związek Radziecki zajął pierwsze miejsce. (db.)

Pojazdy motorowe nabywać można w Czechosłowacji zarówno na rynku reglamentowanym jak i na rynku wolnym. Na rynku reglamentowanym obowiązują ceny niższe, na rynku wolnym wyższe. Przydział samochodu przysługuje osobom, dla których samochód wzgl. inny pojazd motorowy jest niezbędny w wykonywaniu ich zawodu, jak np. dla lekarzy itp. W tych dniach ogłoszone zostały nowe ceny pojazdów silnikowych. Ceny motocykli na rynku reglamentowanym wahają się od 19.000 Kczs do 20 tys., na wolnym rynku od 26.600 do 43.938 Kczs. Podobnym wariantom podlegają ceny samochodów. (db.)

DANIA

Przemysł metalowy Danii odczuwa ostry brak blachy cynkowej zarówno na zaopatrzenie rynku wewnętrznego, jak również jako opakowania dla żywności eksportowanej z Danii. Przed wojną import blachy cynkowej osiągnął wysokość 20 tys. ton rocznie, podczas gdy obecnie wynosi on około 10 tys. ton wobec zapotrzebowania na 30 tys. ton blachy rocznie. Tylko dla eksportu ryb do Wielkiej Brytanii Dania potrzebuje 7.500 tys. puszek z blachy cynkowej dla pokrycia bieżącego zapotrzebowania. (db.)

FRANCJA

Produkcja nafty we Francji wynosi obecnie ca 140 ton dziennie, tj. ca 50 tys. ton rocznie. Ogółem Francja produkuje rocznie ca 50 tys. ton

ropy, ca 16.300 ton paliw z przeróbki łupków bitumicznych, ca 7.300 t gazoliny, ca 3 tys. ton paliw syntetycznych. (db.)

Import węgla do Francji w ciągu roku 1948 wyniósł 17.233.189 ton w porównaniu z 16.515.420 ton w roku 1947. Na pierwszym miejscu wśród dostawców znalazły się USA (8.965.490 ton), a następnie Niemcy (4.655.570 ton), Polska (1.847.855 t), Belgia (731.184 ton), Wielka Brytania (714.276 ton), Holandia (204.998 ton). Drobne ilości importowanego do Francji węgla dostarczyły: Czechosłowacja, Marokko i Włochy. W porównaniu z rokiem 1947 ilość węgla amerykańskiego importowanego do Francji zmalała w roku 1948 o 25 proc. Nastąpił natomiast wzrost importu węgla polskiego o 253 proc. oraz wzrost importu węgla z Zagłębia Ruhry o 52 proc. (db.)

HISZPANIA

Pod względem gospodarczym Hiszpania jest krajem zacofanym. Wyposażenie przemysłu i rolnictwa wymaga prawie całkowicie renowacji. Zakłady tekstylne w Barcelonie pracują tylko trzy dni w tygodniu z powodu braku surowców i energii. Wysoki poziom cen towarów hiszpańskich utrudnia eksport. Warunki życia robotników hiszpańskich są szczególnie ciężkie. W porównaniu z czasami przedwojennymi koszty życia wzrosły o około 900%, podczas gdy płace podniosły się tylko o 40%. (db.)

HOLANDIA

Obieg pieniężny banknotów i monet metalowych w Holandii osiągnął w pierwszym tygodniu stycznia rb. wysokość 443.672 tys. florenów, czyli o 472 tys. więcej, niż w ostatnim tygodniu 1948 r. (db.)

KOREA

Rząd Południowej Korei oddał w ręce okupacyjnych władz amerykańskich eksploatację najważniejszych gałęzi przemysłu. Z 860 zakładów przemysłowych 30% znajduje się w rękach władz okupacyjnych. Kopanie i przemysł elektryczny całkowicie eksploatowany jest przez Amerykanów. Jakim „zaurozeniem” cieszy się obecny „rząd” Li-Syn-Mana wśród ludności dowodzi fakt, że „rząd” ten odbierać musi przy pomocy policji i wojska zboże od rolników. Mimo stosowanych represji rolnicy oddali zaledwie 50% potrzebnego „rządowi” zboża. (db.)

NIEMCY

Plan handlu zagranicznego strefy radzieckiej na r. 1949 przewiduje następujący udział poszczególnych grup towarowych w obrocie ogólnym: Import: węgiel (proc. obrotów ogólnych) 17, żelazo — 23, metale nieżelazne — 10, chemikalia (piryt, apatyt, superfosfat itd.) 10—12, tekstylia i surowce tekstylne (wełna, bawełna, konopie, len, lylko) — 10, żywność i pasza — 20, ponad-

to ropa naftowa i pochodne i różne wyroby gotowe. Eksport: maszyny i części — 30, przemysł elektrotechniczny, mechanika precyzyjna, optyka, chemia — 25, przemysł tekstylny — 10, wyroby żelazne i stalowe, szkło, ceramika i przemysł art. — 10, ponadto potas, sól, cukier, złom itd. (pg.)

RUMUNIA

Wzrost produkcji ropy naftowej. Po raz pierwszy od kilku lat zanotowano w roku 1948 w Rumunii. Wydobycie ropy wynosi dziennie około 11 tys. ton, tj. około 4 miln. ton rocznie. (db.)

Budżet państwowy Rumunii uchwalony na 1949 r., wynosi 192,961 miln. lei po stronie rozchodów (bez funduszu ubezpieczeń społecznych, ustalonego na 10.800 miln. lei). W budżecie państwowym na rok 1949 przeznaczają się: 24,7% na inwestycje w produkcji, 7,9% na pokrycie zobowiązań z tytułu odszkodowań wojennych. Na oświatę przeznaczają się o 3,500 miln. lei więcej, niż w 1948 r., na kulturę i sztukę o 45% więcej, na służbę zdrowia o 22,7% więcej. Samorząd terytorialny otrzymuje 9.500 miln. lei, z czego 6.000 miln. lei pokrywają podatki lokalne. Budżet na rok 1949 oparty został na doświadczeniach r. 1948. Zamknięcie budżetu za rok ubiegły wykazało nadwyżkę dochodów nad przewidzianymi rozchodami w kwocie 22.100 miln. lei, co stanowiło 25% zeszłorocznego budżetu. Nadwyżka została rozczłuniona na dodatkowe pokrycie wydatków na oświatę, kulturę, opiekę społeczną i na potrzeby rolnictwa oraz przemysłu. Korzystny wynik zamknięcia budżetu za 1948 r. zawdzięczać należy zmniejszeniu o 50% należnych Związkowi Radzieckiemu odszkodowań wojennych oraz takim czynnikom, jak: wzrost produkcji, usprawnienie ścieżalności podatków, oczyszczenie urzędów z elementów reakcyjnych. (hs)

STANY ZJEDNOCZONE

Popyt na aluminium na rynkach St. Zjednoczonych jest o około 225 tys. ton wyższy, niż wynosiła produkcja tego artykułu w r. 1948. Produkcja ta, która jest obecnie wyższa od przedwojennej, wynosiła w trzech pierwszych kwartałach 1948 ok. 450 tys. ton. Produkcja dzienna aluminium osiąga obecnie 1.530 ton. (db.)

Cztery największe towarzystwa przemysłu włókienniczego w St. Zjednoczonych w tym American Cotton Manufacturers Association i Textile Export Association of the United States podjęły ostatnio starania, celem zwiększenia eksportu włókienniczego USA i zdobycia dla towarów amerykańskich nowych rynków zbytu. Eksport tekstylii St. Zjednoczonych uległ w ostatnim roku znacznemu skurczeniu. W r. 1948 wyeksportowano około 850 jardów towarów włókienniczych i 25 miln. funtów nici w porównaniu

z 1471 miln. jardów tkanin i 92 miln. funtów nici w roku 1947. Zapotrzebowanie na amerykańską bawełnę surową zmniejszyło się w ostatnim roku o około 500 tys. bel. (db.)

Produkcja wełny spada. Produkcja wełny w USA po osiągnięciu szczytowego poziomu w roku 1942 ulega stałemu kurczeniu się. W roku 1942 ogólna produkcja wełny osiągnęła 455 mln. lb. Od owego czasu jednak wskutek zwiększenia uboju owiec w latach wojennych spadała ona z roku na rok. Ogólna produkcja wełny w roku 1948 osiągnęła już tylko 289 mln. lb., a spodziewana produkcja na rok bieżący nie przekroczy 272 mln. lb. W krótkim okresie czasu od 1942 do 1949 r. produkcja wełny w USA spadła o 183 mln. lb., co stanowi równowartość 600 tys. bel australijskich. Jednocześnie ze spadkiem produkcji wełny wyczerpywały się jej zapasy jakimi roporządzały Stany Zjednoczone. Spodziewane jest, że ostateczne wyczerpanie się zapasów wełny nastąpi w lipcu 1949 r., po którym to okresie przemysł wełniany zdany będzie wyłącznie na produkcję bieżącą, w związku z czym zwiększy się znacznie import wełny z Wielkiej Brytanii. Stany Zjednoczone interesują się również żywo wełną australijską. (bmp)

SZWAJCARIA

Szwajcarski dochód społeczny w roku 1949 uległ prawdopodobnie zmniejszeniu w stosunku do lat ubiegłych. Przed paru laty kształtował się on w granicach 12—14 mld. fr., w roku 1947 wyniósł około 16 mld., zaś za rok 1948 szacowany jest na około 16,5 mld. Działalność inwestycyjna zaczyna wyraźnie siabnąć. Z uwagi na ograniczenie kredytów bankowych inwestorzy wstrzymują się od poważniejszych inwestycji, obawiając się zbytniego zmniejszenia swych środków płynnych. Wielkie towarzystwa przemysłowe, które inwestowały w ostatnich latach po ok. 3 mln. fr. rocznie, przewidują w budżetach na rok 1949 jedynie konieczne konserwacje. Zaniechanie poważniejszych inwestycji w zakresie budownictwa przemysłowego wpłynie niewątpliwie na zwiększenie się ruchu w budownictwie mieszkaniowym. (db.)

Szwajcarski przemysł hotelarski zamierza w r.b. przeprowadzić na terenie Stanów Zjednoczonych kampanię propagandową celem ożywienia ruchu turystycznego w Szwajcarii. Przewidziane są m. in. po-

dróżę przedstawiciele szwajcarskich organizacji turystycznych, którzy wygłoszą odczyty w licznych miejscowościach Stanów Zjednoczonych. W bieżącym sezonie napływ turystów do Szwajcarii jest nadal bardzo słaby. Daje się zauważyć brak turystów przybywających na dłuższy okres czasu, w szczególności Anglików. Również w miastach szwajcarskich frekwencja podróży zmalała; liczne konferencje międzynarodowe odbywają się w innych krajach. (db.)

SZWECJA

Szwedzki plan handlu zagranicznego na r. 1949 przewiduje wartość importu na sumę 4.200 miln. koron szw., tj. ca 500 miln. koron mniej, niż w r. 1948. Dostawy maszyn, stali, samochodów, wyrobów gotowych, tekstylii itp. będą zmniejszone i skompensowane w dużej mierze przez zwiększoną produkcję wewnętrzną. Ogólny koszt importu eksportu, transportu morskiego, do będzie pokryty wpływami z tytułu chodów z turystyki i innych, bez uszczuplenia krajowych zapasów dewizowych. Eksport będzie utrzymany na tym samym poziomie, co w r. 1948, czyli będzie wynosił ca 3.750 miln. koron szwedzkich. Zmniejszy się przy tym nieco wywóz drewna i zwiększy wywóz rudy żelaznej i konstrukcji ze stoczni morskich. (db.)

WĘGRY

3-letni Plan Odbudowy gospodarki narodowej Węgier wszedł w życie 1 sierpnia 1947 r. W tym czasie produkcja przemysłowa osiągnęła na Węgrzech 75%, produkcja rolnicza — 60%, transport — 70% poziomu przedwojennego. Pctawowym zadaniem w pierwszym roku Planu Trzechletniego było podniesienie poziomu życiowego ludności o 35%. Wykonanie jednorocznego planu produkcji w okresie od 1 sierpnia 1947 r. do 31 lipca 1948 r. przedstawiało się według poszczególnych gałęzi następująco (wartość produkcji w miln. forintów):

	Plan na 1947/48 rok	Wykonanie	% wykonania
O g ó ł e m	13 161,4	13.752,5	104,5
W tym przemysł:			
górnictwo	702,5	751,5	106,7
metalurgiczny	520,1	533,0	102,5
obróbki metalów	1.215,1	1.558,8	127,0
budowy maszyn	1.586,6	1.933,2	121,8
energetyczny	563,0	679,2	117,1
materiałów budowl.	415,0	445,2	107,3
obróbki drewna	291,6	314,3	107,7
poligraficzny	142,0	167,1	117,7
papierowy	146,0	157,2	107,7
skórzany	232,6	361,2	155,3
włókienniczy	2.436,0	2.424,1	99,5
konfekcyjny	450,6	363,0	86,5
spożywczy	3.301,2	2.805,6	84,9
chemiczny	1.153,1	1.259,1	109,2

Ogólne nakłady inwestycyjne wyniosły w miln. forintów:

	Ł	Wykonanie	% wykonania planu
O g ó ł e m	1.796,3	2.494,1	138,9
w tym na rolnictwo	579,7	688	118,7
przemysł i górnictwo	554	792	143
środki transportowo-komunikacyjne	427,3	545,4	127,6
cele kulturalne i budownictwo mieszkań, szkół, teatrów i inne	235,3	468,7	199,2

Ogółem biorąc, plan nakładów inwestycyjnych został przekroczony o 38,9%. Po uwzględnieniu zwwyżki cen w ciągu roku 1947/48 suma zainwestowana przekroczyła sumę zaplanowaną o 10,6%. Produkcja rolnicza uległa w 1947/48 roku wyraźnej poprawie. Większa część zbiorów za wyjątkiem pszenicy osiągnęła lub nawet przekroczyła wysokość przedwojenną. Rekordowe były zbiory roślin okopowych. Te rezultaty zawdzięczać należy przede wszystkim gospodarce planowej i współzawodnictwu pracy wśród rolników. Duży wpływ miały tu też inwestycje, przewidziane planem 3-letnim. Charakterystycznym dowodem tego jest ryż, który przed wojną był w całości importowany, a obecnie dzięki rozwinięciu gospodarki nawadniania Węgry posiadają ponad własne spożycie nadwyżki, które eksportują. Zbiory ważniejszych produktów rolnych przedstawiają się następująco:

	1946/47 r.	1947/48 r.
pszenica (milionów q)	12,6	14,9
żyto	5,6	7,5
jęczmień	4,0	6,6
kukurydza	17,8	32,5
kartofle	14,6	27,0
buraki cukrowe	11,6	16,9
tytoń (tysiące q)	177,0	237,0
ryż	111,0	389,0
wino (milionów hl)	2,5	3,5

Duże zbiory pasz spowodowały szybkie rozwinięcie się hodowli. Ubój bydła rogatego stale wzrasta i w pierwszym roku planu 3-letniego osiągnął 70% poziomu przedwojennego. Wyniki I-go roku planu trzechletniego Węgier wykazują: przekroczenie nakładów inwestycyjnych o 38,9%, przekroczenie produkcji przemysłowej o 4,5%, osiągnięcie 99% produkcji rolniczej. Suma dochodu narodowego wg cen ze stycznia 1947 r. osiągnęła 103% sumy zaplanowanej, a w stosunku do roku poprzedniego była większa o 38%. Zacieśnianie i stałe rozwijanie stosunków handlowych z Z. S. R. R. i krajami demokracji ludowej zostało wysunięte jako najważniejszy postulat handlu zagranicznego Węgier. W I roku planu 3-letniego obrót z krajami gospodarki planowej wyniósł 1.627 miln. forintów. 47% ogólnej wartości importu po-

chodziło z krajów gospodarki planowej. Przed wojną wynosiła ona 23 proc. Eksport zaś skierowany był do tych państw w 51% (przed wojną tylko w 13%). Zawarta ostatnio umowa gospodarcza z Z. S. R. R. zapewnia ludności pełne i stałe zatrudnienie oraz rozwój przemysłu węgierskiego. Z Czechosłowacją zawarto 5-letnią umowę handlową. Układ o współpracy gospodarczej z Polską wykazuje bardzo dodatni wpływ na obroty handlowe tych dwóch państw. Poprawiają się coraz bardziej obroty z Rumunią i Bułgarią, mimo że pierwsze kroki w kierunku rozwinięcia stosunków handlowych z tymi państwami i zostały dopiero niedawno podjęte. (aj.)

Budżet Węgier na r. 1949. Budżet Węgier na r. 1949 zamyka się sumą 9.400 mln. forintów, co stanowi 132 proc. ostatniego budżetu przedwojennego. Z sumy tej 4.200 mln. forintów przeznaczono na cele inwestycyjne, t.j. o 1.100 mln. forintów więcej niż w r. 1948. Szczególny nacisk położono przy tym na rozbudowę produkcji ropy i jej pochodnych, która to dziedzina była na Węgrzech szczególnie zaniedbana. Kredyty inwestycyjne w przemyśle ciężkim, który w r. 1948 wynosiły 750 mln., wzrosną w r. do 1.050 mln. forintów. Równocześnie wzrosną do 1.000 mln. forintów wydatki administracyjne, ponieważ równoległe do upaństwowienia hut, banków i wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw prywatnych zaistnieje konieczność zwiększenia kadr urzędników i pracowników państwowych, których liczba wzrosła o około 55 tys., z czego około 23 tys. otrzyma specjalne przeszkolenie zawodowe.

Kredyty inwestycyjne. W r. 1949 plan finansowy na Węgrzech przewiduje otwarcie kredytów inwestycyjnych w wysokości 4.300 mln. forintów. Plan pięcioletni określa ogólną wysokość sum inwestycyjnych na 25.000 mln. forintów. (bmp)

W Budapeszcie podpisano umowę handlową z Izraelem. Oba kraje zobowiązały się do wymiany ogólnej wartości 8 mln. funtów szterlingów. Izrael dostarczy Węgrom żelaza i innych towarów w zamian za wyroby przemysłowe i niektóre artykuły żywnościowe. Za część towarów dostarczanych przez Węgry Izrael zapłaci walutą dolarową. (db.)

WIELKA BRYTANIA

Eksport samochodów. W okresie od sierpnia 1945 r. do sierpnia 1948 r. Wielka Brytania wyeksportowała 383 tys. samochodów wartości ca 100 mln. £. Jeśli chodzi o kierunek eksportu, to 40 proc. wywozu importowały kraje o walucie twardej, resztę przeważnie kraje Imperium. Stany Zjednoczone importowały w r. 1947 — 1.127 samochodów brytyjskich, zaś w ciągu 7-miu miesięcy 1948 r. — 3.715 szt. (bmp)

Import towarów włókienniczych z Francji. Wielka Brytania zamierza zwiększyć w znacznym stopniu zakup tkanin wełnianych we Fran-

cji. W ciągu pierwszych 10-ciu miesięcy 1948 r. Francja wywiozła do Wielkiej Brytanii 4,5 mln. jardów kw. tkanin wełnianych, z których połowę przeznaczona do wyrobu odzieży użytkowej i zn. standardowej w średnim gruncie (bmp)

Zwyżka ceny bawełny surowej. W ostatnich tygodniach wzrosła gwałtownie cena płacona przez fabryki angielskie za bawełnę amerykańską i zwyżkowała również cena bawełny egipskiej na rynku angielskim. Jest to już druga zwyżka cen bawełny w okresie ostatnich siedmiu tygodni. (bmp)

Eksport węgla angielskiego z Wielkiej Brytanii w układzie kierunkowym i w skali porównawczej z latami przedwojennymi przedstawia się następująco:

K r a j	1937	1938	1946	1947	1948	1948 w mil. funt. szt.
Irlandia	2.578	2.477	1 284	599	1.603	5.8
Szwecja	3.307	2.655	46	2	1.069	3.9
Argentyna	2.203	2.030	3	—	943	3.8
Włochy	2.208	2.260	115	2	798	3.2
Dania	3.303	2.997	560	21	814	3.0
Francja	8.865	6.155	749	2	681	2.5
Holandia	1.091	889	26	—	592	2.1
Hiszpania	757	1.004	79	9	628	2.1
Portugalia	932	714	88	15	458	1.7
Finlandia	1.383	1.140	44	—	444	1.7
Gibraltar	461	410	212	70	274	1.0
Egipt	1.410	1.577	23	2	274	1.0
Brazylia	603	531	12	—	186	0.7
Kanada	1.062	1.128	86	48	163	0.6
Norwegia	1.597	1.366	23	—	128	0.5
Islandia	270	260	148	165	176	0.5
Niemcy	3.284	3.687	—	—	169	0.5
Inne kraje bryt. . .	760	629	177	44	366	1.4
Inne kraje zagraniczne	4.264	3.947	779	78	739	2.9
R a z e m :	40.338	35.856	4.454	1.057	10.505	38.9

(x)

WŁOCHY

Zmniejszenie dostaw żywnościowych z Kanady. Na podstawie umowy, zawartej w grudniu 1948 r. z Kanadą, Wielka Brytania otrzyma w roku 1949 — 160 mln. lbs. bekoniów, tj. o 64 mln. lbs. mniej niż w roku 1948, 50 mln. lbs. sera oraz 1.533 tys. skrzyń jaj, lub ich ekwiwalent w jajach mrożonych lub suszonych — czyli o 667 tys. mniej aniżeli w 1947 r. Zmniejszenie ilości importu nie spowoduje redukcji przydziałów w r. b., gdyż przewiduje się import większych ilości artykułów żywnościowych z Danii, Polski i Węgier. (bmp)

Handel zagraniczny Włoch w pierwszym półroczu 1948 r. osiągnął w imporcie wartość 415.388 mln. lirów, w eksporcie zaś wartość 227.428 mln. lirów. Bilans handlu zagranicznego wykazał zatem saldo ujemne w wysokości 187.960 mln. lirów. Najważniejsze obroty handlowe zarówno w imporcie jak i eksporcie wykazała wymiana handlowa Włoch ze Stanami Zjednoczonymi i Argentyną. Poważne transakcje w dziedzinie eksportu zawarły również Włochy ze Szwajcarią. (bmp)

ZW. RADZIECKI

Współzawodnictwo pracy w Związku Radzieckim zakreśla sobie co raz szersze i trudniejsze zadania organizacyjne. Walka o przedterminowe wykonanie planu za 1948 r. prowadzona była w kierunku wszechstronnej mobilizacji wewnętrznych zasobów, rentowności przedsiębiorstw, ponadplanowej akumulacji. W 1949 r. kierownicy 103 przodujących przedsiębiorstw i fabryk stolicy Związku Radzieckiego i całego okręgu moskiewskiego wysunęli w ramach masowego współzawodnictwa nowe skolei zadanie: zwiększyć produkcję bez uzupełniających środków finansowych, drogą przyspieszenia obiegu środków obrotowych. Tą drogą przedsiębiorstwa moskiewskie pragną w ciągu 1949 r. zwolnić gospodarkę finansową z potrzeby nakładów w sumie 400 mln. rubli. Zadanie to rozszerza się na inne okręgi. W wyniku przyspieszania obiegu środków obrotowych umocni się stałość waluty radzieckiej i proces rozbudowy. (hs.)

Produkcja ropy wzrasta. Kopalnictwo naftowe ZSRR, mimo poważnych uszkodzeń wojennych, wykazuje potężną dynamikę, przejawiającą się w stałym i szybkim tempie rozwoju. Procentowy wzrost produkcji w latach powojennych przedstawia się następująco:

rok 1945	—	100%
„ 1946	—	114%
„ 1947	—	130%
„ 1948	—	143%

Długofalowe plany radzieckie przewidują wzrost wydobywania o 100% w ciągu najbliższych lat. (db)

Po wojnie ZSRR rozwinął nową gałąź przemysłu — prefabrykację domów jedno- i wielomieszkalniowych. W ciągu trzech pierwszych lat powojennej pięcioletki wyprodukowano w specjalnych zakładach domy o ogólnej powierzchni 1,5 miln. m kw. W 1948 r. kilkanaście tysięcy takich domów otrzymały najbardziej zniszczone części kraju. Jednomieszkalniowy dom składa się z dwóch pokoi, kuchni i

łazienki. W roku bieżącym przewiduje się zwiększenie o 35% budownictwa systemem fabrycznym. (db.)

Rozbudowie Moskwy, jako stolicy Związku Radzieckiego, przypisuje się wielkie znaczenie. Rada Ministrów i CK WPK (b), biorąc pod uwagę, że w ciągu najbliższych 3-4 lat będą wykonane zadania przewidziane w planie dziesięcioletnim rozbudowy Moskwy, podjęły uchwały o konieczności zaplanowania dalszej rozbudowy Moskwy w nowym, opartym na zasadach naukowych planie perspektywicznym. W tym celu postanowiono: 1. Uznać za niezbędne sporządzenie nowego planu generalnego rozbudowy Moskwy, obliczonego na okres 20—25-letni. 2. Zlecić Komitetowi Wykonawczemu Rady Miejskiej Moskwy i MK WPK (b) opracowanie nowego planu. 3. Zobowiązać Komitet Wykonawczy Rady Miejskiej Moskwy i MK WPK (b) do przedłożenia Radzie Ministrów Związku Radzieckiego i KC WPK

(b) w terminie do 1 października 1949 r. dyrektyw, dotyczących elementów planu generalnego na okres lat 20 — 25 w przedmiocie rozbudowy Moskwy. (hs.)

Eksport do Anglii. Związek Radziecki w roku 1943 dostarczył Anglii ogółem 764 tys. t zbóż niechlebnych, z czego 470 tys. t przypada na jęczmień, 190 tys. na kukurydzę i 104 tys. na owies. Na rok 1949 przewiduje się, iż ilość dostaw ze Związku Radzieckiego wzrośnie dwukrotnie i osiągnie ca 1.500 tys. ton. (db.)

Związek Radziecki dostarczy Norwegii w 1949 r. na mocy niedawno zawartej umowy 100 tys. ton pszenicy, 50 tys. żyta i 25 tys. ton kukurydzy. Ponadto ZSRR zaopatrzy Norwegię w 40 tys. ton fosfatu, 10 tys. ton rudy manganowej, chromu, parafiny i innych artykułów. W zamian za to Norwegia dostarczy Związkowi Radzieckiemu 25 tys. ton tłuszczu rybnego, 33 tys. ton śledzi, 3 tys. ton aluminium oraz inne towary. (db.)

Przegląd prasy

O PRZYSPIESZENIE OBIEGU ŚRODKÓW OBROTOWYCH W ZSRR.

W walce o przedterminowe wykonanie powojennego planu pięcioletniego w Związku Radzieckim, w której bierze udział cały naród radziecki, moskiewski okręg przemysłowy wystąpił na przełomie 1948/49 z nową inicjatywą. Chodzi o przyspieszenie obiegu środków obrotowych, które na podstawie obrachunku gospodarczego znajdują się w dyspozycji poszczególnych przedsiębiorstw państwowych. Przedsiębiorstwa te, mające pełną samodzielność operatywną, zdolne są wykorzystać w sposób jaknajbardziej efektywny przydzielone im przez Państwo niezbędne środki obrotowe.

Na jakich podstawach ekonomicznych opiera się ostatnia inicjatywa przedsiębiorstw moskiewskich i na czym ma polegać zadanie przyspieszenia obiegu środków obrotowych?

Wyczerpującej odpowiedzi w tym przedmiocie udziela radziecki ekonomista K. Fiedosiejew w artykule pt. „O przyspieszeniu obiegu środków obrotowych”, ogłoszonym w moskiewskiej „Prawdzie” z dnia 4 lutego 1949 r.

Autor stwierdza, że przydzielone do dyspozycji przedsiębiorstwa środki obrotowe przechodzą kolejno trzy fazy obiegu obrotowego. W pierwszej fazie część środków obrotowych wydatkowana jest przez przedsiębiorstwo na zaopatrzenie się w niezbędny surowiec, materiały, paliwo. Środki obrotowe występują tu w charakterze rezerw materialnych, przeznaczonych dla produkcji.

W drugiej fazie, kiedy przerobione materiały rozchodowane są dla wykonania produkcji, środki obrotowe występują w formie nakładów na niedokończoną produkcję. Trzecia faza rozpoczyna się w momencie wypuszczenia przez przedsiębiorstwo gotowych produktów i kończy z chwilą ich zbytu. Środki obrotowe występują tu kolejno w postaci gotowych wyrobów, odprowadzonych towarów, środków w rozrachunkach z nabywcą i wreszcie w postaci środków pieniężnych przedsiębiorstwa.

W przebiegu, niczym niehamowanej pracy przedsiębiorstwa, zachodzi potrzeba posiadania do dyspozycji określonego minimum środków obrotowych we wszystkich fazach obiegu środków obrotowych i we wszystkich wyliczonych wyżej postaciach. Im szybciej środki obrotowe przechodzą od jednej formy do drugiej, tym mniejsza jest kwota minimum środków obrotowych i tym większa jest objętość wytworzonego przez przedsiębiorstwo produktu przy danej

sumie środków obrotowych. *Efekt wykorzystania środków obrotowych mierzy się stosunkiem sumy tych środków do wartości wypuszczonej przez przedsiębiorstwo produkcji w danym okresie czasu.*

Opierając się na konkretnym przykładzie fabryki łożysk kulkowych im. Kaganowicza w Moskwie, autor stwierdza, jak olbrzymią korzyść przyniesie podjęty przez przedsiębiorstwa moskiewskie ruch o przyspieszenie obiegu środków obrotowych. Da on w efekcie wyzwolenie około 1 miliarda rubli w środkach obrotowych w globalnej produkcji jednego tylko okręgu moskiewskiego.

Ruch ten swym zasięgiem obejmuje dalsze okręgi przemysłowe.

Jakie są metody w realizacji zadania przyspieszenia obiegu środków obrotowych?

Fiedosiejew zaznacza, co następuje:

Okres znajdowania się środków obrotowych w sferze produkcji oznacza się przez czas produkcji, a okres znajdowania się ich w sferze obrotu — przez czas obrotu. Suma tych czasów tworzy ogólny czas obiegu środków obrotowych. Znaczenie ekonomiczne czasu produkcji i czasu obrotu jest dla każdego z nich różne; długotrwałość każdego z nich określa się odrębnymi dla każdego z nich czynnikami. Fiedosiejew stwierdza dalej:

„Długotrwałość czasu produkcji, składającego się z okresu roboczego i z okresu, w ciągu którego przedmiot pracy podlega więcej lub mniej długotrwałym procesom naturalnym, określa się w zasadzie poziomem techniki i wzrostem wydajności pracy społecznej. Czas obrotu zależy od większej lub mniejszej odległości przedsiębiorstwa od źródeł surowca i rejonów, mających zapotrzebowanie na produkcję tegoż przedsiębiorstwa, a także w bardzo poważnym stopniu od organizacji całego transportu towarów”.

I dalej autor podkreśla:

„Zasadniczą drogę przyspieszenia obiegu środków obrotowych w produkcji przemysłowej stanowi skrócenie cyklu produkcyjnego. Niemniej doniosłe znaczenie posiada skrócenie do niezbędnego minimum rezerw materiałowych jakie winny się znajdować w magazynach przedsiębiorstw.

Wprowadzenie ścisłego porządku w tym względzie i oszczędne wydatkowanie materiałów w produkcji wpływają decydująco na przyspieszenie obiegu środków obrotowych. Bardzo istotnym zagadnieniem jest szybkość zbytu wyprodukowanych towarów i niezaleganie ich w magazynach przedsiębiorstw przemysłowych”.

Mówiąc o przyspieszeniu obiegu środków obrotowych, nie należy zapominać o tym, że poszczególne przedsiębiorstwa obok środków obrotowych przewidzianych w planach finansowych, posiadają w swej dyspozycji poważne sumy tzw. nienormowanych środków obrotowych (środki pieniężne, odprowadzane do nabywcy towaru, różnego rodzaju wierzytelności). Wszystkie te środki winny być przyspieszane w obiegu i wykorzystywane w produkcji i obrocie.

Walka o przyspieszenie obiegu środków obrotowych, podjęta w ramach masowego współzawodnictwa, wyzwoli miliardy rubli, które żyte będą na dalszy rozwój gospodarki i na dalsze umocnienie rubla radzieckiego. (hs) .

NA DRODZE ZBLIŻENIA.

„Chemicky Obzor“, wychodzące w Pradze czasopismo poświęcone przemysłowi i wiedzy chemicznej, wydało ostatnio numer o zagadnieniach polskiego przemysłu chemicznego. Podstawami współpracy polsko - czeskiej w dziedzinie chemii zajęli się w słowie wstępnym dyr. dep. czechosłowackiego ministerstwa przemysłu Z. Czapek oraz gen. dyr. czechosłowackiego przemysłu chemicznego J. Tichy, który pisze m. in.:

„Aby ta współpraca rozwijała się jak najbardziej, zachodzi przede wszystkim konieczność bliższego poznania się jak najszerzych kół chemików obydwóch krajów. Trzeba będzie zorganizować częstsze i silniej obsadzone wyjazdy polskich pracowników przemysłu chemicznego i naodwrot, z drugiej zaś strony chemicy obydwóch państw winni śledzić wzajemnie literaturę fachową. Dla wzmocnienia i zespolenia dobrych przyjacielskich stosunków niezbędne jest zapoznanie się z warunkami i sposobem życia drugiego narodu.

Niniejszy numer czasopisma „Chemicky Obzor“, poświęcony pracom polskich autorów, jest pierwszym krokiem na drodze zobrazowania kołom chemicznym obecnego położenia polskiego przemysłu chemicznego i jego planów na przyszłość. Równocześnie wychodzący numer polskiego czasopisma „Przemysł Chemiczny“ z pracami naszych autorów daje Polakom przegląd naszego przemysłu.

Naturalnie nie powinno się skończyć na tym jednym numerze. Należy sobie życzyć, aby w naszych pismach jak najczęściej ukazywały się prace polskie i naodwrot, Polacy z pewnością chętnie przyjmą prace naszych fachowców“.

Numer otwiera artykuł A. Zmaczyńskiego: „Polski przemysł chemiczny w latach 1946 i 1947“. Autor podaje ilościowe zestawienie zakładów przemysłowych z tego okresu, analizując wzrost produkcji i cyfr zatrudnienia, umożliwiony poważnymi inwestycjami. Druga część artykułu obejmuje zagadnienie organizacji postępu technicznego oraz zatrudnienia i płac.

Obrót zagraniczny polskiego przemysłu chemicznego omawia obszernie Tadeusz Chęciński. Tadeusz Kropczyński charakteryzuje przemysł nieorganiczny, podkreślając znaczenie jego dwóch podstawowych produktów: sody i kwasu siarkowego.

Przegląd polskich bogactw kopalnych (węgiel kamienny i brunatny, ropa, ruda żelazna, cynk, ołów, miedź itp.) daje Stanisław Krajewski w pracy „Zasoby mineralne Polski“.

Następuje szereg omówień branżowych: W. Bobrownicki: „Rozwój przemysłu nawozów sztucznych“, B. Więclawek: „Warunki rozwoju przemysłu organicznego w Polsce“, B. Roga: „Przemysł koksowniczy“, L. Krotowski i St. Drzewiński: „Polski przemysł włókien sztucznych w okresie powojennym“. M. Taniewski: „Zagadnienie surowców w polskim przemyśle barwników“, „Garbniki syntetyczne“ K. Okonia, „Produkcja celulozy i papieru“ — J. Marchlewskiej-Szrajerowej, „Polski przemysł fermentacyjny“ — P. Wojcieszaka, „Polski przemysł farmaceutyczny“ — W. Gumulki.

Numer uzupełnia szereg opracowań specjalnych. Szczegółowe streszczenia zamieszczone przy każdej pracy ułatwiają orientowanie się w materiale. Ciekawe zestawienie materiału językoznawczego i bibliografię słownikarską polsko-czeską podał J. B. Stransky. (d)

CHAŁUPNICTWO.

Na łamach „Robotniczego Przeglądu Gospodarczego“ zajmuje się W. Iwaszkiewicz sprawą chałupnictwa przed wojną i obecnie. Autor przedstawia genezę chałupnictwa miejskiego i wiejskiego, stwierdzając, że zajmowały się nim jednostki z różnych środowisk, szukając ucieczki od bezrobocia, wykorzystując pewne sezony (rolnictwo), deklasując się z szeregów rzemiosła, uważając wreszcie chałupnictwo za zawód uboczny obok innego — stałego. W okresach bezrobocia chałupnictwo rosło z różnych względów, m. in. z powodu zwalniania z pracy żon zatrudnionych. W znaczeniu gospodarczym — pisze W. Iwaszkiewicz — jest chałupnikiem, kto w pomieszczeniu nie będącym pod nadzorem nakładcy trudni się pracą przemysłową na jego rachunek.

Jest to najszersza definicja chałupnictwa użycie jej jednak jest uzasadnione specyficznymi stosunkami polskimi. Należy wyjaśnić w związku z tym parę momentów.

Po pierwsze, chałupnik może pracować sam, może używać pomocy swej rodziny, może wreszcie zatrudniać pracowników najemnych, podobnie jak każdy rzemieślnik. Od rzemieślnika różni go tylko wykonywanie pracy na rachunek nakładcy, a nie na zamówienie klienta, czy na własny rachunek. Istnieje przecież możliwość, że chałupnik wytwarza część produktów na własny rachunek i sam je sprzedaje: jest wtedy równocześnie chałupnikiem i rzemieślnikiem.

Po drugie, chałupnik może pracować na własnych maszynach jak i na maszynach (narzędziach) dostarczonych mu przez nakładcę. Zależy to od każdorazowego układu stosunków.

Po trzecie, chałupnik pracuje przeważnie na surowcu dostarczonym mu przez nakładcę. Niekiedy jednak może używać surowca własnego lub kradzionego. Ostatni wypadek jest typowy dla drobnego wytwórstwa drzewnego w małych ośrodkach. Przykładem pierwszego typu jest garncarstwo. Gлина jest tak samo własnością chałupnika, jak koło garncarskie. Nakładca może dostarczać co najwyżej (choć nie koniecznie) polewy.

Po czwarte, chałupnik trudni się pracą przemysłową w rozumieniu prawa przemysłowego i potocznym. Nie jest chałupnikiem szofer jeżdżący czy dozorca domowy. Chałupnikiem nie jest każdy, kto pracuje „w chałupie“, lecz, kto w swym lub wynajętym przez siebie pomieszczeniu wytwarza określone dobra materialne. Właściwego chałupnictwa nie ma w zawodach ściśle usługowych (np. w kominiarstwie czy fryzjerstwie).

Do związków zawodowych należeli przed wojną chałupnicy raczej wyjątkowo. Centralna Komisja Związków Zawodowych przeprowadziła w 1948 r. badania, z których wynika, że główne ośrodki chałupnictwa wiejskiego znajdują się obecnie w podgórskich okolicach Krakowskiego i Rzeszowskiego, w widłach Wisły i Sanu, w Lubelskim, w powiatach podwarszawskich i na Ziemiach Odzyskanych.

Tam, gdzie udało się uzyskać odpowiedź na pytanie, dla kogo pracują chałupnicy, odpowiedź brzmiała: w 75—80% dla nakładców prywatnych, w 10—15% dla spółdzielczych i w 5—10% dla państwowych. Liczba chałupników w Polsce szacowana jest obecnie na niecałe 100 tysięcy, co oznacza ogromny spadek w porównaniu z okresem przedwojennym. Przyczyną są tu niewątpliwie strukturalne zmiany gospodarcze. Niewątpliwie proces przemian będzie trwał nadal. Tymczasem jednak należy objąć chałupnictwo nakładztwem legalnym z państwowym na czele.

OGŁASZAJCIE SIĘ

W „ŻYCIU GOSPODARCZYM“

Przegląd wydawnictw

„DROGI WODNE” — Praca zbiorowa pod redakcją Inż. Tadeusza Tillingera, tom I, Wydawnictwa Techniczne Ministerstwa Komunikacji — Warszawa 1948. Stron 514.

W dorobku polskiej literatury komunikacyjnej notujemy ukazanie się na półkach księgarskich dzieła, na które niecierpliwie oczekiwali zainteresowani koła fachowców i uczącej się młodzieży. Dobry papier, doskonały druk i przejrzysty układ treści dowodzą, że wysoki poziom i dobre tradycje przedwojennych wydawnictw technicznych Ministerstwa Komunikacji zostały w całej pełni osiągnięte.

Znaczenie i wartość omawianej pracy są tym większe, że w stosunkowo krótkim okresie nieliczne grono doskonałych teoretyków i praktyków uczyniło największy wysiłek, aby wypełnić lukę w tej dziedzinie wiedzy i aktualne wiadomości o polskich drogach wodnych dostosować do wymogów powojennych zmian terytorialnych i wzrostu wartości gospodarczo-komunikacyjnych tych szlaków komunikacyjnych. Praca napisana jest bardzo ciekawie i interesująco. Na szczególne podkreślenie zasługuje wyczerpujące i wszechstronne ujęcie poszczególnych tematów. Obok rozdziałów ściśle technicznych, napisanych jasno i przystępnie, czytamy o geografii dróg wodnych śródlądowych Polski i innych krajów europejskich, roli dróg wodnych w życiu gospodarczym kraju, o administracji i prawie, dotyczącym dróg wodnych śródlądowych w Polsce oraz konstrukcji i wyposażeniu taboru pływającego.

W przedmowie podano informacje o stratach wśród, i tak szczególnie przed wojną ilościowo, grona wybitnych pracowników polskiej myśli i czynu w budownictwie dróg wodnych śródlądowych.

„Niekompletna jeszcze lista strat wojennych personelu technicznego, zatrudnionego w budownictwie wodnym i hydrografii, obejmuje nazwiska 7 profesorów, 78 inżynierów i 81 techników, razem 166 osób, z których tylko 64, czyli 38%, zmarło śmiercią naturalną na wolności. Na liście tej figurują profesorowie: S. Hubicki, M. Matkiewicz, O. Nadolski, I. Radziszewski, A. Różański, Cz. Skotnicki, K. Woycicki. Inżynierowie: (wymieniamy tylko bardziej znanych i zasłużonych w budownictwie wodnym) J. Zaczek, B. Zakrzewski, M. Kluźniak, A. Różankowski, J. Świeściakowski, W. Rabczewski, L. Sikorski, A. Downarowicz, S. Kietliński, O. Faust, B. Czaiński, W. Świerzyński, L. Krasuski, T. Furdzik, I. Konarski — i wielu wielu innych. Już po wojnie zmarli H. Mieszkowski i S. Siebauer. Straty te potęguje jeszcze ta okoliczność, że pewna ilość inżynierów, około 100% ocalałych sił, złożona z najteższych jednostek, dotychczas nie powróciła z obczyzny. Ubyło nam w tej dziedzinie przeszło 500% ogółu fachowców, i 2/3 sił profesorskich”.

W celu zorientowania czytelnika o wartości, zakresie i autorach omawianej pracy koniecznym jest podanie pełnego spisu treści pierwszego tomu.

W ramach tej samej Serii ukazały się:

ANATOL DZIKOWSKI — Szliflerki — Instrukcje techniczne (nr 20). Instrukcja ta jest nowym wydaniem Kart Bezpieczeństwa, opracowanych przez tego samego autora i wydanych w 1939 r. przez Wzorcownię Urządzeń Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. Pierwotny tekst kart został uzupełniony i rozszerzony przez Kom. Red. Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Wskazówki bezpieczeństwa pracy i higieny pracy:

Nr 18 Urządzenia chłodnicze,

Nr 19 A. Naczynia i zbiorniki pod ciśnieniem,

B. Sprężarki,

N. 23 Ochrona przed niebezpiecznymi gazami i parami.

Inż. Tadeusz Tillinger, Członek Rady Komunikacyjnej Ministerstwa Komunikacji omawia: Zadania gospodarki wodnej i sieci komunikacyjnej. — Drogi wodne na tle gospodarki wodnej. — Drogi wodne jako część ogólnej sieci komunikacyjnej. — Rola dróg wodnych w życiu gospodarczym kraju. **Dr Inż. Edward Czetwertyński,** Profesor Politechniki Warszawskiej — **Hydraulika.** **Dr Inż. Józef Matusiewicz,** Dyrektor Państwowego Instytutu Hydrograficzno-Meteorologicznego — **Hydrologia i Hydrometria.** **Inż. Julian Lambor,** Dyrektor Dróg Wodnych w Poznaniu — **Zasady Locji Rzecznej.** **Inż. Julian Lambor** — **Administracja Dróg Wodnych i Żegluga.** **Inż. Stefan Wrębiakowski,** Naczelnik Wydziału Mechanicznego Dyrekcji Dróg Wodnych w Poznaniu — **Tabor Pływający.** **Inż. Tadeusz Tillinger** — **Opory Ruchu i Koszty Przewozów na Drogach Wodnych.** **Inż. Tadeusz Tillinger** — **Europejska Sieć Dróg Wodnych.**

Wielką wartość posiada dla fachowców, pragnących pogłębić swoją wiedzę i rozszerzyć krąg zainteresowań, zestawienie rzecznej

literatury z języków angielskiego, francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego, obejmującej najważniejsze dzieła podstawowe treści ogólnej i dzieł zestawionych oddzielnie do każdego rozdziału. Obok licznych w tekście rysunków, wykresów i tablic, zamieszczono z uwzględnieniem podziału administracyjnego:

1) mapę polskich dróg wodnych,

2) mapę dróg wodnych Europy.

Omawiana praca spełnia w całej pełni zamierzenia autorów i pojawia się w czasie, gdy zarówno Plan 3-letni, jak i przyszły Plan 6-letni w poważnym stopniu uwzględniają odbudowę i rozbudowę transportu wodnego. Dowodzi ona, iż w przyszłych naszych zamierzeniach gospodarczych i komunikacyjnych drogi wodne śródlądowe uzyskają właściwe im miejsce w gospodarce narodowej.

Z powodu zaniedbań w okresie zaborów, nasze drogi wodne śródlądowe wymagają wiele pracy i wkładów pieniężnych. Na społeczeństwie naszym ciąży jeszcze tradycyjne niedocenywanie roli transportu wodnego. Niebawem rozwój kolei i gęsta sieć dróg publicznych na niektórych obszarach kraju, gdzie samochód znalazł dogodne warunki dla swego działania przewozowego, gdy jednocześnie niektórych rzek i kanałów nie można wciągnąć do tej pracy, od wielu lat przesłania w pewnej mierze obraz wielkich korzyści gospodarczych, które możemy osiągnąć doprowadzając nasze rzeki do odpowiedniego poziomu technicznego.

Należy jasno stawiać sprawę. Jesteśmy narodem biednym, zniszczonym przez dwie wojny światowe. Kroczyć po krzyżowej drodze odbudowy. Musimy możliwie największe ilości tanich i masowych dóbr przewozić wodą. Każdy inny rodzaj transportu jest o wiele droższy. Drogi wodne to niebawem oszczędność w gospodarstwie narodowym i to nie tylko na kosztach przewozu. Uregulowane, obwałowane i skanalizowane rzeki nie zabierają cennej ziemi urodzajnej, nie zalewają corocznie wielkich obszarów, mogą dostarczyć energii, która z kolei daje siłę i światło.

Zagadnienia te wyczerpująco porusza omawiana praca. I dlatego jest cenna, że zjawia się w czasie, gdy cały naród musi przełamać stare tradycje i budować na zmienionych założeniach nowe życie, w którym nasze drogi wodne śródlądowe zyskają należne im miejsce. Przestaną być żywiołem bardzo nieraz groźnym, a staną się narzędziem pracy w służbie ogółu. Czekamy na drugi to, w którym zapowiedziano omówienie następujących zagadnień: Oczyszczanie nurtu; roboty pogłębiarskie; zasilanie rzek; regulacja rzek; zabudowa potoków górskich; kanały; wykorzystanie energii wodnej; jazy; śluzy; zapory; siłownie wodne i porty śródlądowe.

Sumując pogląd ogólny należy podkreślić, co już na wstępie nadmieniono, że praca obok znaczenia ściśle technicznego, posiada wielką wartość gospodarczą, komunikacyjną i ogólnospołeczną. Na Kongresie Żegluga Śródlądowej, który odbył się w 1890 r. w Manchester, wypowiedziano słowa, których aktualność nie straciła na znaczeniu: „Wzrost transportu na drogach wodnych oznacza wzrost majątku narodowego. Dzięki niskim kosztom przewozu, jak, drogi wodne zapewniają, wytwarzają one dla produkcji rolnej i przemysłowej nowe i korzystniejsze warunki rozwoju, drogi wodne oddziałują na podniesienie przemysłu całego kraju. Kopaliny budzą się ze snu pod ziemią, fabryki wyrastają z ziemi, wtaczając się między drogę wodną, która im dowozi surowce a kolej odwozącą ich przemysłowe wytwory. Zmienia się obraz okolic, rozwija się praca i bogactwo, a Skarb Państwa w różnych formach czerpie duże dochody, które w pełni pokrywają koszty budowy i utrzymania dróg wodnych śródlądowych.”

Kroczenie drogą gospodarki planowej nie wymaga dziś oczywiście takiej zachęty. Społeczeństwo prowadzące gospodarkę planową rozumie konieczność inwestycji, które odsuwając nieraz zaspokojenie pewnych potrzeb na przyszłość, daje tego zaspokojenia pewność.

Dr T. Bissaga.

ST. MICHAŁSKI — ABC bezpieczeństwa i higieny pracy (nr. 21 Serii ochrony pracy), str. 119, Warszawa. Wydawnictwo Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Straty spowodowane wypadkami przy pracy oceniano przed wojną na sumę 300 do 500 milionów złotych. Obecnie sięgają one 100 miliardów złotych rocznie, stanowiąc ok. 50% wysokości funduszu inwestycyjnego. Stosunkowo wysokie ryzyko wypadkowe spowodowane jest przejściowym okresem powojennym, kiedy z jednej strony do zakładów przemysłowych napływa spory odsetek pracowników nieobznajomionych z warsztatem, z drugiej zaś zni-

szczeniem zakładów i urządzeń produkcyjnych. Stąd waga zagadnienia bezpieczeństwa i higieny pracy.

Książka St. Michalskiego przeznaczona jest zarówno dla personelu kierowniczego, jak również dla pracowników, szczególnie nowych. Akcja bowiem przeciwwypadkowa prowadzona przez robotników, pozostających w bezpośrednim kontakcie ze źródłami niebezpieczeństwa, daje najpoważniejsze wyniki. Od wskazań natury ogólnej autor przechodzi do szczegółowego omówienia poszczególnych źródeł wypadków. Zagadnienia ujęte są w krótkie i treściwe przykazania dydaktyczne, co winno ułatwić ich przyswajanie. Część trzecia pracy stawia tezę: „Bez czystości, porządku i kultury pracy nie można szybko uzyskać celu, jakim jest zwiększenie jej wydajności oraz stały rozwój przemysłu... Brud i nieporządek w warsztatach rodzą braki, powodują niszczenie wyposażenia technicznego zakładu, postój maszyn, zwiększone zużycie smarów, materiału, zwiększają częstotliwość — często jakże groźnych — wypadków”. W rozwinięciu tych myśli autor podaje wskazówki praktyczne odnośnie zachowania czystości i porządku, prawidłowego ułożenia narzędzi, usuwania odpadków, oświetlenia miejsca pracy itp. Dalsze wskazówki dotyczą posługiwania się prawidłowymi i nieuszkodzonymi narzędziami, ochrony oczu, stosowania respiratorów i masek przeciwpyłowych, odzieży ochronnej i roboczej, przestrzegania higieny osobistej. Wiele miejsca poświęcono sprawie odpowiedniego propagowania zasad bezpieczeństwa pracy wśród pracowników. Jako dodatek do dziełka załączono ważniejsze przepisy, obejmujące zagadnienia bezpieczeństwa pracy i higieny pracy.

KAROL OSTROWSKI — Zasady Rachunkowości Samorządowej — Teoria i prawo pozytywne. Kraków 1948. Wydawnictwo Biblioteki Wyższej Szk. Nauk. Społ. TUR. Praca obejmuje serię wykładów na wydziale społeczno-samorządowym Wyższ. Szk. Nauk Społ.

WYDAWNICTWA „PORADNIKA PRACOWNIKA SPOŁECZNEGO” — WARSZAWA.

J. BOGUSZ — Organizacja i praca kół prelegentów — 1947.
MGR SEWERYN ŻURAWICKI — Technika pracy umysłowej — 27 str.

ADW. TADEUSZ GOUT — Jak przemawiać. — 1947 r. — 38 stron.

Rok 1948 w planach gospodarki państwowej — 1948 r. — 90 str.
Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego — 1948 — 24 str.

DR HENRYK RAORT — Polacy w rewolucji listopadowej — 1947 r. — 20 str.

WACŁAW SZUMSKI — Grecja walczy o wolność — 1948 r. — 36 str.

POS. MIECZYŚLAW WĄGROWSKI — Organizacje Społeczne w Polsce Ludowej — 1948 r. — 40 str.

ADAM BIELSKI — Ustawodawstwo Odrodzonej Polski — 1948 r. — 45 str.

Wydawnictwa te cechuje przystosowanie do potrzeb przeciętnego czytelnika, nie posiadającego specjalnego przygotowania naukowego. Na uwagę zasługuje broszura mgr Żurawickiego pt. „Technika pracy umysłowej”, zawierająca rozdziały o właściwym wykorzystaniu wykładów, umiejętnym posługiwaniu się książką, o technice zbierania materiałów potrzebnych do referatów i artykułów oraz technice pracy umysłowej w zespołach samokształceniowych. Praca adw. Gouta „Jak przemawiać” zajmuje się m. in. przygotowaniem i konstrukcją przemówienia, przy czym

zwraca uwagę na świadomość celu, gruntowne poznanie omawianego zagadnienia i konieczną przystępność i zrozumiałość przemówień.

Broszura Adama Bielskiego pt. „Ustawodawstwo Odrodzonej Polski” ukazuje się już w trzecim wydaniu, wykazując tym samym swą użyteczność. Omawia ona podstawę ustroju państwowego odrodzonej Polski, a w szczególności Sejmu Ustawodawczego, Prezydenta Rzeczypospolitej, Rady Państwa, Rządu, Sądownictwa. Omówione są również prawa i wolności obywatelskie, przepisy o reformie rolnej i unarodowieniu podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, Rady Narodowe, nowe ustawodawstwo karne i unifikacja prawa cywilnego.

J. KLAJNERMAN — Nowy ustrój państwowy Rzeczypospolitej Polskiej — ma załączony tekst ustawy konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej, a poza tym zawiera wyciąg z Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r., deklarację Sejmu Ustawodawczego z dnia 22 lutego 1947 roku w przedmiocie realizacji praw i wolności obywatelskich i ustawę konstytucyjną z dnia 4 lutego 1947 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej. Książka wyszła w 1948 r. w trzecim, uzupełnionym wydaniu. Umożliwia ona poznanie podstawowych zasad nowego ustroju państwowego Rzeczypospolitej.

KSIAŻKI NADESLANE:

První českoslovensý pětiletý plán. Praga 1948. Wyd. Ministerstwa informacji i oświaty.

Základy první československé pětiletky. Praha 1948. Wyd. Min. informacji i oświaty.

Plánované hospodářství v Československu. Praha 1948. Wyd. Orbis.

Die tschechoslowakische Nationalversicherung. Praha. Wyd. Orbis.

Průběh plnění hospodářského plánu. Praha 1948. Wyd. Min. Informacji i oświaty.

KLEMENT GOTTWALD — O kultuře a úkolech inteligence. Praha 1948. Wyd. Min. informacji i oświaty.

TREŚĆ NUMERU POPRZEDNIEGO:

Rocznica leninowska. Akcja podniesienia produkcji hodowlanej. Jerzy Zborowski — Uniknąć błędów. Mgr Jan Koziński — Budżet państwowy na 1949 r. G. Sorokin — Planowanie socjalistyczne prawem rozwoju radzieckiej ekonomiki. Stanisław Tota — Planowe zaopatrzenie przemysłu państwowego. Inż. L. Dziewicki — Inż. J. Wagner — Elektro-energetyka w walce o pokrycie zapotrzebowania na energię w 1948 r. Przemysł mineralny przekroczył plan. J. Apt — Zbyt węgla w r. 1948. Mgr P. Lipka — Przemiany w dystrybucji produktów naftowych. Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego. Z ukosa. Kronika przemysłu państwowego. Planowanie. Z całego świata. Przegląd Wydawnictw.

DODATEK: USTAWODAWSTWO GOSPODARCZE nr 1 (7):
Zbigniew Rzepka — Rola radcy prawnego w przedsiębiorstwie państwowym. Instrukcja w sprawie radców prawnych. **Ryszard Oleszyński** — Premiowanie pomysłów pracowniczych. **Zofia Wyrobkova** — Odszkodowanie za wypadki przy pracy. **Czesław Przymusiński** — Przegląd ustawodawstwa gospodarczego. Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach gospodarczych. Orzecznictwo Komisji Specjalnej. Notatki. Gdzie szukać? Z ukosa. Odpowiedzi redakcji. Przegląd wydawnictw.

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIJCIE „ŻYCIE GOSPODARCZE”

DWUTYGODNIK „ŻYCIE GOSPODARCZE”. — WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Życie Gospodarcze”, spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami w Katowicach. — **REDAGUJE KOLEGIUM.** Redaktor Naczelny: **JERZY KWEJT.** — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Przedruki dozwolone tylko z wyraźnym podaniem źródła.

PRENUMERATA dwutygodnika „Życie Gospodarcze” wynosi (wraz z dodatkami, monografiami gospodarczymi i przesyłką pocztową): półrocznie 1.800,— zł, kwartalnie 900,— zł, miesięcznie 300,— zł.

CENNIK OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia na okładce: 1/1 str. 100.000,— zł, 1/2 str. 55.000,— zł, 1/4 str. 30.000,— zł. Ogłoszenia za tekstem: 1/1 str. 75.000,— zł, 1/2 str. 40.000,— zł, 1/4 str. 25.000,— zł, 1/8 str. 15.000,— zł, 1/16 str. 8.000,— zł. Drobnym ogłoszeniom nie przyjmuje się. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

REDAKCJA NACZELNA: Warszawa, ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej 15, tel. 850-07 i 858-18. **REDAKCJA I ADMINISTRACJA w Katowicach:** ul. 3 Maja 23, tel. 317-71, konta: Bank Gospod. Spółdzielczego, Katowice 179 i PKO Katowice 4391.
Państw. Katowickie Zakł. Graf. Oddz. 1 — Katowice, ul. Francuska 33, tel. 327-54

1195 2-49 R 020 532

W najbliższych dniach
ukazą się nakładem
GAZETY GOSPODARCZEJ

Dopuszczalne wysokości zysku brutto (Marże)

OBOWIAZUJĄCE W OBROTACH HANDLOWYCH

CENA EGZEMPLARZA ZŁ 130

KOSZTY PRZESYŁKI ZA ZALICZENIEM POCZTOWYM NIEZALEŻNIE OD ILOŚCI EGZEMPLARZY ZŁ 65

279



275

**POWAŻNA INSTYTUCJA
w Katowicach**

**ZAKUPI
jedną maszynę
do księgowania
z licznikiem**

ZGŁOSZENIA DO ADMINISTRACJI POD „111”

276

BIURO BUDOWY URZĄDZEŃ KOKSOWNICZYCH

przedsiębiorstwo państwowe wyodrębnione
ZABRZE, ul. Opolska 8 — Tel. Zabrze nr 31-51

PRZYJMIE:

Inżynierów - konstruktorów oraz Inżynierów - statyków

Poszukiwane specjalności: urządzenia maszynowe, urządzenia transportowe, aparatura chemiczna, konstrukcje stalowe i konstrukcje żelbetowe. Do podań pisemnych należy dołączyć szczegółowy życiorys

274

ZBIÓR PRZEPISÓW PRAWA PRACY

TOM I.

ZAWIERA:

przepisy podstawowe, przepisy o ochronie pracy (ustawy, rozporządzenia, uchwały Rady Ministrów, Komitetu Ekonomicznego R. M., okólniki), akty międzynarodowe (teksty i wykazy).

PRZEJRZYSTY UKŁAD, MATERIAŁ NOWELIZACYJNY ODRĘBNI PRZYTOCZONY.

**525 stron. Cena 750 zł.
DO NABYCIA W KSIĘGARNIACH.**

WYDAWN. MINISTERSTWA PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ.

278

S. P. B.

**SPOŁECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
KATOWICE, ul. 3 Maja 23**

ZATRUDNI:

- 1. Budowniczych, techników i majstrów budowlanych.**
- 2. Księgowych rutynowanych.**

277

Poszukujemy samodzielnego

Kierownika Budowy Sztucznego Lodowiska w Katowicach

Wymagane kwalifikacje: odpowiednie wiadomości fachowe, znajomość budownictwa i przepisów budowlanych, zgłoszenia kierować do sekretariatu Prezydium Zarządu Głównego Centralnego Związku Zawodowego Metalowców — Katowice, ul. Słowackiego 20.

278

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA »ŻYCIE GOSPODARCZE«

WYDAŁA »STATUTY WZOROWE PODATKÓW KOMUNALNYCH«

w opracowaniu inspektora Ministerstwa Skarbu, mgra JANA KUCHCIŃSKIEGO
i radcy Ministerstwa Administracji Publicznej, EDMUNDA STADNIKA

**Wydawnictwo to jest zalecone do użytku służbowego dla wszel-
kich Związków Samorządowych przez Ministerstwo Administra-
cji Publicznej specjalnym pismem z dn. 12. XI. 48. L. dz. S.F. 1/88/48**

Zainteresowane Urzędy i Instytucje są proszone o zgłoszenie zapotrze-
bowania na egzemplarze powyższego wydawnictwa i dokonywanie wpłat
na konto III-4391 „Życie Gospodarcze“ Katowice, 3 Maja 23
z dokładnym zaznaczeniem tytułu wpłaty i ilości egzemplarzy.

**CENA I
EGZEM-
PLARZA
WYNOSI
ZŁ 300**

281

»POLSKA GOSPODARKA PLANOWA«

Na życzenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych i w porozumieniu z Biurem Światowego Kongresu Intelktualistów w obronie pokoju — została opracowana broszura, w której przed-
stawiony został całokształt pracy, mający na celu odbudowę polskiego gospodarstwa narodo-
wego, w czterech językach: polskim, rosyjskim, francuskim i angielskim, na 168 stronach
papieru kredowego. Grupa pracowników Centralnego Urzędu Planowania i Ministerstwa Prze-
mysłu i Handlu omówiła w skrótach i w bardzo przystępny sposób pojęcia gospodarki plano-
wej, jej tło, trzyletni plan na rok 1948 w przemyśle, rolnictwie, inwestycjach, zatrudnieniu i wy-
dajności pracy, komunikacji, obrocie międzynarodowym, zagadnieniach społecznych z szan-
sami wykonania planu trzyletniego, — wszystko to poparte tablicami, wykresami, typowymi
schematami organizacyjnymi oraz funkcyjnymi na 62 stronicach — daje wyobrażenie każdemu
czytelnikowi o ogromie prac, wykonanych w całości i w ustalonych terminach w Polsce Ludowej.

Jest rzeczą niewątpliwą, że demokracja ludowa w Polsce wyzwoliła możliwości rozwoju
gospodarczego, o jakich w ramach ustroju kapitalistycznego nie można nawet było marzyć.

Broszura wydana niezwykle starannie przez Spółdzielnię Wydawniczą „Życie Gospo-
darcze“, Katowice, ul. 3 Maja 23, na wykwintnym papierze i w pięknej oprawie, kosztuje
zł 1.200,—, powinna znaleźć się w każdej bibliotece, jako piękny dokument, stwierdzający nasz
dorobek gospodarczy i kształtujące się przed nami drogi dalszego stałego rozwoju Polski
Ludowej.

Zamówienia należy kierować na adres: Spółdzielnia Wydawnicza „Życie Gospodarcze“
w Katowicach, ul. 3 Maja 23, konto P. K. O. III-4391 lub: Oddział w Warszawie, ul. Foksal 15.

280